27
99
5

Cena egz. 20 groszy. **Nakład 34000 egzemplarzy.** **Dziś 16 stron.**

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filja: ulica Dworcowa 2.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartal[nie]. Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zak[ładzie], strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Numery Telefonu: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374, — Filja ulica Dworcowa 1299.

Rok XXI. | **BYDGOSZCZ, piątek, dnia 1 kwietnia 1927 r.** | **Numer 75.**

Ustawa samorządowa dla 7 głównych miast zadekretowana!

Rozwiązanie Rady Miejskiej w Bydgoszczy,

Warszawie, Łodzi, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie.

Bydgoszcz dostanie 2 wiceprezydentów i 75 radnych. — Komisarzem rządowym w Bydgoszczy mianowany wicewojewoda pomorski p. Seydlitz.

Warszawa, 31. 3. (PAT) Dzisiejszy „Monitor" ogłasza dekret Prezydenta Rzeczypospolitej nr. 98.561/Pr. z dn. 28/3. 27, wprowadzający w życie nową ustawę samorządową dla Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Wilna i Bydgoszczy, t. j. dla tych 7 miast, które otrzymują własny statut i rządzić się będą osobną ustawą, odmienną od ogólnej ustawy samorządowej dla reszty miast. Nowo ogłoszone statuta dla tych 7 miast są identycznemi w części merytorycznej t. j. od § 1—74. Według tych postanowień,

czynne prawo wyborcze posiada (z wyjątkiem aktywnych wojsk.) każdy członek gminy bez różnicy płci, który w dniu zarządzenia wyborów ukończył 24 rok życia i mieszka stale w danem mieście przynajmniej od roku.

Bierne prawo wyborcze, czyli prawo wybieralności do Rady Miejskiej ma każdy członek i obywatel miasta, który w dniu zarządzenia wyborów, ukończył 30-ty rok życia i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Dalsze paragrafy od 75 począwszy ustalają organizację magistratury, dla każdego miasta inną, zależnie od jego wielkości i specyficznych warunków przemysłowych, a także narodowościowych. Pod tym ostatnim względem specjalne postanowienia dotyczą Lwowa i Wilna.

Organizację magistratu w Bydgoszczy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej normuje w sposób następujący:

Magistrat m. Bydgoszczy stanowi władzę kollegjalną, składającą się z prezydenta miasta, z 2-ch wiceprezydentów, 3-ch ławników wybieralnych i 4 ławników zawodowych,

wybranych przez Radę Miejską, a zatwierdzonych przez władzę wojewódzką.

W ten sposób członkowie magistratu dzielą się na zawodowych i honorowych. Do tych pierwszych należy zatem prezydent, obaj wiceprezydenci i 4 ławnicy zawodowi. Ci pełnią swoje funkcje stale i zajęcie zawodowego członka magistratu ma stanowić jego główny zawód. Honorowi członkowie magistratu występują tylko jako rzeczoznawcy interesów gminy na posiedzeniach magistratu lub komisyj.

Ordynacja wyborcza dla miasta Bydgoszczy postanawia zasadniczo, że

wybory do Rady Miejskiej odbywają się w 2 kołach wyborczych. Pierwsze wybiera 40 członków, a drugie 35 członków (razem 75 radnych).

W kole I. głosują wszyscy obywatele na podstawie powszechnego, tajnego, równorzędnego i bezpośredniego systemu głosowania; w kole II. głosują (powtórnie) właściciele nieruchomości w obrębie miasta Bydgoszczy, oraz osoby, które opłacają podatek dochodowy lub przemysłowy.

Dalsze postanowienia ordynacji dotyczą wyboru prezydenta miasta w drodze konkursu, jednakże Rada ma prawo wybrać prezydenta i poza konkursem, jeżeli kandydatura taka została zgłoszoną pisemnie przez przynajmniej 5 członków nowej Rady Miejskiej.

Warszawa, 31. 3. (PAT) W związku z ogłoszeniem dekretu o nowej ordynacji wyborczej i ustawie samorządowej, ogłasza dzisiejszy „Monitor" rozporządzenie pana ministra spraw wewnętrznych, rozwiązujące z dniem 31 marca Rady Miejskie w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Wilnie i Bydgoszczy i

wyznaczające termin nowych wyborów w tych miastach na dzień 10 lipca b. r.

Od dnia rozwiązania Rady Miejskiej aż do ukonstytuowania się nowej, rządy nad miastem sprawuje komisarz rządowy z radą przyboczną, składającą się z dotychczasowego prezydjum miasta i z dotychczasowych ławników zawodowych i honorowych.

Warszawa, 31. 3. (PAT) **Komisarzem rządowym dla m. Bydgoszczy mianowany został wicewojewoda pomorski dr. Seydlitz.**

* * *

Od Redakcji:

Załatwienie ustawy samorządowej dla 7 głównych miast dekretem Prezydenta Rzplitej — to wynik partyjnego politykierstwa stronnictw sejmowych, z których każde, nawet z rzeczy nic wspólnego z polityką niemających, chciało wybić dla siebie kapitał partyjny. Rząd — to lojalnie przyznać trzeba — czynił największe wysiłki, aby stanowiska klubów w tej kwestji uzgodnić i do porozumienia doprowadzić, przenosząc w tym wypadku legislaturę sejmową ponad tak wygodny dekret Prezydenta. Jeszcze wczoraj donosiła A. W., że rząd jest zdecydowany ustawę samorządową załatwić w drodze pełnomocnictw, o ile miałaby ona być dalej przedmiotem targów stronnnictw. Widocznie jednak znikła wszelka nadzieja na porozumienie klubów i rząd zadekretował ustawę, której braki i niedomagania omówimy, jak tylko numer odnośnego „Monitora" otrzymamy.

Ustawa, zabraniająca posłom i senatorom zawierać geszefta ze skarbem państwa.

Warszawa, 30. 3. (PAT) Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu sądowem w razie naruszenia postanowień art. 22 Konstytucji. Projekt ten zawiera szczegóły postępowania sądowego przed Sądem Najwyższym w wypadkach naruszenia przez posła (senatora) postanowień tegoż artykułu, zabraniających posłowi (senatorowi) kupowania lub dzierżawienia dóbr państwowych, przyjmowania dostaw publicznych i robót rządowych, otrzymywania od rządu koncesji i innych korzyści osobistych, choćby na obce imię, tudzież otrzymywania odznaczeń z wyjątkiem wojskowych.

Zginął cały pociąg, złożony z 42 wagonów z węglami.

Ukradł go kolejarz z Chorzowa.

Warszawa, 31. 3. (tel wł.) Jeszcze 24 lutego wysłało ze stacji Chorzów na G. Śląsku Towarzystwo „Florentyna" pociąg węglowy złożony z 42 wagonów, dla rozmaitych stacji kolejowych. Gdy Towarzystwo nie otrzymywało przez dłuższy czas frachtów zwrotnych, zaczęło sprawdzać, czy towar nadszedł na miejsce przeznaczenia. Okazało się, że cały pociąg z węglem zaginął. **Katowicka dyrekcja kolejowa zbadała sprawę i orzekła, że pociąg przepadł.** Dopiero policji udało się wpaść na trop nadużycia. Policja stwierdziła, że jeden z urzędników kolejowych w Chorzowie sprzed. frachty i wagony wysyłał pod adresami wskazanemi przez jego wspólnika, znanego oszusta. Już w Chorzowie przyczepiano wagony do różnych pociągów idących w głąb kraju.

Do Warszawy nadeszło 4 wagony pod adresem: Dom Handlowy Landau i Szlosberg. Do firmy tej przyszedł jakiś pan, przeprosił, że pozwolił sobie przesłać węgiel, zapłacił prowizję za grzeczność i ładunek odebrał. Inne wagony powędrowały do Łodzi, Gdańska i Czeramehy. Urzędnika aresztowano. Wspólnik jego zbiegł.

Z litewskiego sztabu generalnego wykradziono plany mobilizacyjne.

Z Kowna donoszą, że w nocy z poniedziałku na wtorek dokonano włamania do gmachu litewskiego sztabu generalnego, mieszczącego się przy ul. Gedymina.

Skradzione zostały wielkiej wagi **tajne dokumenty wojskowe,** jak **akty mobilizacyjne,** plany dyzlokacji wojsk, plany kolejowe, **poufne instrukcje itp.**

W związku z tą kradzieżą aresztowano adjutanta szefa sztabu generalnego i dwuch oficerów z 1 p. p. w Wilmowierzu. Mimo natychmiastowej akcji śledczej, skradzionych papierów nie zdołano już odzyskać. Prawdopodobnie **wywieziono je** poza granice państwa.

Pretensje „Polonji" do wojewody Grażyńskiego.

Katowice, 30. 3. (PAT) Wczorajszy numer „Głosu G. Śląska" uległ konfiskacie za artykuł, zniesławiający wojewodę dr. Grażyńskiego i obniżający jego autorytet jako przedstawiciela państwa.

Również dzisiejsza „Polonja" została skonfiskowana z powodu umieszczenia listu otwartego red. Zabawskiego, zarzucającego wojewodzie śląskiemu rzekome tolerowanie gwałtów.

Gen. Sosnkowski wraca do czynnej służby.

Warszawa, 31. 3. (AW) Przyjazd generała dywizji Sosnkowskiego do Warszawy ,spodziewany jest w najbliższych dniach. Według informacyj z kół zbliżonych do Rządu, nie należy oczekiwać, w związku z tym przyjazdem rekonstrukcji personalnej rządu. Natomiast ustaloną jest rzeczą, iż gen. Sosnkowskiemu zostanie zaproponowane jedno z wyższych stanowisk w wojsku.

Pechowy dzień red. Stpiczyńskiego.

Na dzień 23 maja br. wyznaczono 5 spraw przeciwko red. Stpiczyńskiemu, którego oskarża się o zniesławienie i nieposzanowanie władzy.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 31. 3. (Tel. wł.) Prokurator założył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego w sprawie Wilma Baua i Hryniewicza, uniewin...ych onegdaj przez Sąd Apela-

...py telegraficzne zatarasowały tor kolejowy.

Warszawa, 30. 3. (PAT) Dnia 28 bm. na linjach kolejowych w pobliżu Baranowicz silna burza zniszczyła na przestrzeni kilku kilometrów słupy telegraficzne, przewracając je na tory kolejowe. Wskutek tego cały szereg pociągów doznał opóźnienień, dochodzących w kilku wypadkach do 2 godzin.

Samobójstwo swoleżera.

Warszawa, 31. 3. (tel. wł.) Wczoraj wydobyto ze stawu w parku Łazienkowskim zwłoki szeregowca 1 pułku szwoleżerów Antoniego Skowrońskiego pochodzącego z konińskiego powiatu, który z obawy przed raportem, do którego miał stanąć za przywłaszczenie sobie czapki kolegi, popełnił samobójstwo.

„Strzelec" z tygodnika zamienia się w dziennik.

Warszawa, 31. 3. (AW) Według zapowiedzi, z dniem 1 kwietnia tygodnik „Strzelec" ma być przekształcony na dziennik, który w dalszym ciągu pozostanie oficjalnym organem Organizacji Strzeleckiej. Naczelnym redaktorem tego dziennika ma być Tytus Taky.

„Ableger" Niezależnej Partji Chłopskiej.

Warszawa, 31. 3. (AW) Secesja N. P. Ch. złożona z posłów Szakuna, Bona i Szapiela postanowiła utworzyć na terenie sejmowym samodzielną frakcję, wbrew poprzednim projektom fuzjonowania ze Stronnictwem Chłopskiem. Secesjoniści wystosowali wczoraj list do znajdującego się w więzieniu posła Hołowacza, w którym zawiadamiają go o utworzeniu frakcji.

Wyrok na szpiegów ościennego mocarstwa.

Król. Huta, 30. 3 (PAT) W dniu dzisiejszym odbyła się przed izbą karną rozprawa przeciwko Oskarowi Symbolowi, Celinie Hitlewskiej i niejakiemu Kasparkowi, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Wszyscy oskarżeni uznani zostali winnymi i skazani: Symbol na 6 lat ciężkiego więzienia, Hitlewska na 2 i pół lat ciężkiego więzienia, Kasparek na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Niestwierdzona pogłoska o śmierci kompozytora Straussa.

Kraków, 30. 3. (PAT) „Nowy Dziennik" donosi z Wiednia, że w tamtejszych kołach artystycznych rozeszła się pogłoska, jakoby wczoraj zmarł w Dreźnie wskutek udaru sercowego Ryszard Strauss, jeden z najwybitniejszych kompozytorów. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema. Najbliższa rodzina muzyka udała się samolotem do Drezna.

Włoski plan rozbudowy floty napowietrznej.

Rzym, 30. 3. (AW.) Podsekretarz stanu dla spraw aeronautyki w wygłoszonem tu wczoraj przemówieniu oświadczył, iż plan rządowy przewiduje doprowadzenie sił lotniczych Włoch w ciągu 3 lat do 865 samolotów nowego typu używanych do bombardowania i 1250 samolotów bojowych oraz 682 samolotów wywiadowczych, zaopatrzonych w najnowsze reflektory. Liczba samolotów wojskowych, któremi będą rozporządzać Włchy wyniesie zatem do 2800 jednostek.

Trocki krytykuje przemysł sowiecki.

Moskwa, 30. 3. (AW.) Po raz pierwszy od kilku miesięcy urzędówka C. A. partji komunistycznej „Prawda" publikuje artykuł Trockiego, poświęcony sprawom gospodarczym Trocki domaga się polepszenia gatunku produkcji przemysłu sowieckiego, gdyż nieustanne pogarszanie się jakości towaru zniechęca konsumentów. Trocki domaga się także podniesienia wydajności pracy robotnika sowieckiego co jest jedyną drogą do obniżenia cen.

Koronacja obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Warszawa, 31. 3. (Tel. wł.) W Wilnie odbyło się zebranie wszystkich warstw społeczeństwa katolickiego, celem ukonstytuowania komitetu uroczystościowego koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski wyjaśnił, że cudowny obraz nie mniej czczony w Polsce jak Częstochowski, posiada dwie korony prowizoryczne. Podczas swego pobytu w Rzymie Arcybiskup wniósł osobiście do Papieża prośbę o zarządzenie koronacji. Ojciec św. chętnie zgodził się. Koronacja odbędzie się 2-go lipca. Sprowadzone będą 2 korony szczerozłote, które umieści nad obrazem nuncjusz papieski. Zapowiedziane jest przybycie Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego, marszałków: Sejmu i Senatu, przedstawicieli rządu, delegacyj z całej Polski i pielgrzymek.

Tańcowała Hitla z djabłem
i dostała 4 miesiące twierdzy.

Warszawa, 31. 3. (Tel. wł.) W lutym ubiegłego roku żydowska nacjonalistyczna organizacja w Częstochowie urządziła maskaradę. Ukazała się na niej żydówka przebrana za zakonnicę z krzyżem na piersiach. Tańczył z nią djabeł, który wśród wrzawy rozwydrzonego tłumu zaczął szarpać krzyż. Przypatrujący się z galerji widowisku chrześcijanie wezwali policję, która aresztowała Hitlę Weintraub. Sąd okręgowy skazał ją na rok twierdzy. Z powodu odwołania sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego, który skazał Weintraubównę na 4 miesiące twierdzy, uważając karę za odcierpianą przez 5-miesięczny areszt prewencyjny.

Ciemny sens słów pana wicepremjera.

Warszawa, 31. 3. (AW) Interpelowany przez dziennikarzy Minister Skarbu p. Czechowicz zaprzeczył pogłoskom jakoby w Ministerstwie Skarbu panowało niezadowolenie z wyników podróży delegatów Rządu pp. Młynarskiego i Krzyżanowskiego do Ameryki. „Jesteśmy zabezpieczeni przed penetracją naszego życia gospodarczego, przez obce czynniki finansowe" oświadczył minister Czechowicz przedstawicielom prasy.

Położenie w Szanghaju.

Hankou, 30. 3. (PAT) Położenie cudzoziemców, a zwłaszcza Anglików wskutek teroru ze strony komunistów, stało się nieznośne. Kilku Anglików, znajdujących się jeszcze w Hankou, przebywa na wybrzeżu, aby móc w razie niebezpieczeństwa niezwłocznie wyjechać. Nawet konsul amerykański zmuszony jest mieszkać n awybrzeżu. Wpływ czynników umiarkowanych Kuo-Min-Tangu i m. in. ministra Czena, został całkowicie stłumiony. Banki cudzoziemskie musiały zamknąć swoje biura z powodu niemożliwych do przyjęcia żądań personelu.

Londyn, 30. 3. (PAT) Według doniesień z Szanghaju, położenie uległo znowu znacznej poprawie. Praca prawie wszędzie została wznowiona mimo, że istnieje jeszcze niebezpieczeństwo zakłócenia spokoju.

Usunięcie ludności angielskiej i amerykańskiej z Czung-Sing i Czang-Sza, oraz kilku innych miejscowości, położonych wzdłuż wybrzeża rzeki Jang-Tse uznano tu za krok rozważny, gdyż sytuacja w tych miejscowościach jest bardzo niebezpieczna. Nor...alny bieg życia we wszystkich tych miastach został stłumiony. Misje chrześcijańskie i prowadzone przez nie instytucje, były w wielu wypadkach zmuszone do przerwania działalności. Majątek misyj rozgrabiono, a wielu misjonarzy za...edwie zdołało uciec z życiem.

Niemiecka kolonja w Szanghaju demonstruje przeciw Anglji.

Pekin. (AW) Kolonja niemiecka w Szanghaju demonstracyjnie odmówiła podpisu pod adresem dziękczynnym do rządu angielskiego, przyczem Niemcy powoływali się na tekst adresu, w którym podkreślono, iż Anglja stoi na czele całego świata cywilizowanego. Wychodząca w Chinach prasa angielska bardzo zdecydowanie reaguje na ten fakt, domagając się nawet wydalenia nielojalnych obywateli niemieckich z Szanghaju.

Warszawa się kokainizuje!

Warszawa, 31. 3. Władze policyjne warszawskie swierdziły, że w ostatnich czasach ujawnił się znowu silny pęd do narkotyzowania i kokainizowania się. Do wiadomości policji śledczej doszło, że w całym szeregu nocnych lokali warszawskich sprzedawane są bywalcom tych lokali rozmaite środki do narkotyzowania się. Sprzedażą tych narkotyków zajmowała się służba w tych lokalach. Z polecenia władz bezpieczeństwa przystąpiono do likwidacji handlarzy kokainą. M. i. schwytano hurtownika niejakiego Bromberga, przy kórym znaleziono blisko pół kg. kokainy.

Budżet m. Warszawy na r. 1927 niezatwierdzony.

Warszawa, 31. 3. (tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu odmówił zatwierdzenia budżetu m. Warszawy na 1927 rok, z powodu jego nierealności. Budżet będzie zwrócony magistratowi celem dokonania zmian.

Wybuch w kopalni węgla.

500 górników zasypanych.

Harrisburg—(Pensylwanja), 30. 3. (PAT) Wskutek wybuchu w kopalni węgla, zostało zasypanych podobno 500 do 600 górników.

Kradzież futer sowieckich.

Berlin, 30. 3. (PAT) Składy futer sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Lipsku zostały okradzione z zapasów białych lisów, soboli i in., które miały być sprzedane przez przedstawicielstwo sowieckie na przetargu w dn. 5 kwietnia br. Wartość skradzionych futer wynosi 30 tysięcy marek.

Samobójstwo bolszewickiego przywódcy.

Moskwa, 30. 3. (AW.) Jeden z wybitnych działaczy partji komunistycznej Barulin popełnił samobójstwo w hotelu Europa, podcinając sobie gardło szkłem z rozbitego abażuru. Dzienniki poświęcają zmarłemu dłuższe uwagi.

„GROBOWIEC MIŁOŚCI"
Pani! patrz władca mój z miłości ku Tobie spoczywa w grobowcu Pani, nie płacz — uśmiechnij się jak ja jego wierny sługa się śmieje: bo w naszym kraju gdy zmarłemu życzy sie dobrze, to choć serce rozrywa się na strzępy, uśmiechać się trzeba, gdyż to zmarłemu ulge przynosi. Pani, uśmiechnij się! Reżyserja: „O... MAY.
UWAGA „Grobowiec miłości" nie ma nic wspólnego z „Indyjskim Grobowcem". (7333

Paszporty potanieją.

Ale na przyszły rok dopiero!

Warszawa, 31. 3. W wywiadzie z przedstawicielem „Epoki" p. min. skarbu Czechowicz oświadczył w sprawie obniżenia ceny paszporów zagranicznych, że urudnienia paszportowe dla sfer kupieckich i przemysłowych zostały ostatnio złagodzone i osoby wyjeżdżające w sprawach handlowych i przemysłowych będą mogły otrzymywać paszporty 25-złotowe. Zasadniczo jednak obniżenie ceny paszportów obecnie nie jest wskazane, zanim nie ugruntujemy osiągniętej już poprawy finansowej. W przyszłym sezonie nie będzie już prawdopodobnie utrudnień paszportowych.

Zysk Banku Gospodarswa Krajowego za rok 1926 wynosi 4 035 000 złotych.

Warszawa, 30. 3. (PAT) Dnia 29 bm. odbyło się w gmachu Banku Gospodarswa Krajowego w Warszawie zwykłe miesięczne posiedzenie rady nadzorczej Na posiedzeniu tem rada nadzorcza zatwierdziła bilans netto oraz rachunek zysków i strat za rok 1926. Zysk po pokryciu odsetek, kosztów handlowych i amortyzacji wynosi 4 035 000 zł. Pozatem przyjęto do wiadomości sprawozdanie bilansowe za m. luty br. Rada zatwierdziła następnie udzielenie ośmiu pożyczek w obligacjach komunalnych na sumę 869 000 zł w złocie, oraz 15 pożyczek w listach ...wnych na sumę 2 660 000 zł w złocie.

Zakaz wywozu zboża przedłużony do 31 maja.

Warszawa, 31. 3. (AW) Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów zapadła decyzja przedłużenia na kwiecień i maj do 31. 5. br. włącznie zakazu wywozu zboża, ze względu na konieczność paraliżowania możliwej zwyżki cen i ze względu na wyczerpywanie się zeszłorocznego zapasu zboża.

Egzekucje podatkowe w drodze!

W dniu 29 marca br. upłynął termin ulgowy na wpłaty miesięcznych zaliczek podaktu przemysłowego od obrotu za miesiąc luty br. przez przedsiębiorstwa handlowe zaliczone do I i II kategorji przedsiębiorstw handlowych, przez przedsiębiorstwa przemysłowe, zaliczone do pierwszych pięciu kategorji przedsiębiorstw przemysłowych, oraz osoby prawne (spółki akcyjne, z ogr. i nieogr. odpowiedzialnością itp.) bez względu na kategorję.

Z uwagi, że w dniach najbliższych przystępuje Urząd do kontroli wpłat i egzekucji nieuiszczonych w terminie zaliczek, przeto wzywa się wymienionych powyżej płatników, by natychmiast uregulowali swe zaległości, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia, wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

RPOGRAM RADJOFONICZNY.

WARSZAWA 10 Kw. **1111 m.**

31 MARCA.

15,00—15,25. Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy.
15,30—17,00. Stacja nieczynna.
17,00—17,25. Odczyt p. t. „Rola witamin w odżywianiu człowieka i zwierząt", wygł. prof. dr. J. Rostafiński.
17,30—17,55. „Wśród książek" — najnowsze wydawnictwa.
18,00. Koncert popołudniowy. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja".
18,40—19,00. Rozmaitości.
19,00—19,25. 13-ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego.
19,3019.45. Rozmaitości.
19,45—20,10. Odczyt p. t. „Podstawy naszego odżywiania", wygł. dr. Jakób Węgierko.
20,10—20,30. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty.
20,30. Koncert. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty.
20,30. Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa

Miljon żydów musi opuścić Polskę.

Tak radzi poseł Grynbaum.

Przywódca sjonistów, poseł do sejmu Grynbaum wybrał się w podróż do Ameryki. Gdy p. Gr. zatrzymał się po drodze w Paryżu, to przedstawiciel żydowskiej Ajencji telegraficznej miał u niego wywiad, z którego hebrajska „Ha cefira" (Nr. 40) przytoczyła następującą opinję o żydach w Polsce:

„Tutaj mniejszość żydowska toczy dalej walkę i stopniowo zdobywa pewne ulgi. Stan ekonomiczny obecny w Polsce nie usposabia do optymizmu a przypuszczalnie pogorszy się jeszcze w pewnej mierze. Masy żydowskie w Polsce cierpią szczególnie pod względem ekonomicznym także z innych przyczyn. Utrata bowiem rynku rosyjskiego wywołała całkowity zastój w różnych gałęziach przemysłu, znajdujących się przeważnie w rękach żydowskich. Z drugiej zaś strony rozwój kooperatyw zmniejszył potrzebę pośrednictwa, w którem żydzi biorą lwi udział. Monopole państwowe usunęły całkowicie żydów".

A w Nowym Jorku tenże p. Grynbaum mówił, podług „Hajnta" (Nr. 59):

„Sytuacja w Polsce niewiele się zmieniła. Prędzej czy później miljon żydów będzie musiał emigrować z Polski, jeżeli się będzie chciało, żeby stan ekonomiczny żydów w Polsce całkiem się polepszył".

O tych, którzy nie znaleźli szczęścia w ojczyźnie.

W r. 1926-ym przybyło do Kanady około 6 000 przychodźców narodowości polskiej oraz około 10 000 Rusinów. Ponadto przybyło też około 3 000 żydów, z czego przynajmniej ⅔ sanowią żydzi z Polski.

Polacy i Rusini udają się przeważnie do prowincji zachodnich do pracy na roli. Pewna mała część udaje się jednak do miast i ośrodków przemysłowych w Ontario i Qnebecu.

Dla przychodźców pracy nie brak, a podczas zimy ujawniło się nawet duże zapotrzebowanie robotników rolnych do pracy przy wycinaniu lasów w okręgach północnych, przyczem ofiarowywano wysokie stosunkowo płace, bo dochodzące do 60 dolarów miesięcznie wraz z utrzymaniem i mieszkaniem. Mniej zadowalniająco dla polskiego wychodźcy przedstawia się rynek pracy w miastach przemysłowych, jak Montreal i Toronto.

Straszny eksport z krajów polskich

Polki stanowią 80 procent handlu żywym towarem w Ameryce Południowej.

Dysonansem, boleśnie rażącym i i rzucającym ponury cień na dobrą sławę kraju naszego w opinji świata, jest nasz „eksport" w dziedzinie haniebnej, w handlu żywym towarem. Świeżo wydany w tej sprawie raport specjalnej komisji, powołanej przez Ligę Narodów, ujawnia horendalne szczegóły badanej przez nią sprawy. Narazie uważała komisja za wskazane podać stwierdzone przez siebie dane faktyczne do wiadomości poszczególnych, zainteresowanych w tej sprawie rządów, zwłaszcza tych, które ponoszą poważną za nią odpowiedzialność, aby potem dopiero, po dokładnem zapoznaniu się ich ze stanem kwestji, zwołać ogólną konferencję, mająca za zadanie zaradzenia złemu w najfatalniejszych jego przejawach.

Otóż jak widać z raportu, największą winę za hańbiący ludzkość stan rzeczy ponoszą z jednej strony państwa Poł. Ameryki, a z drugiej strony Polska. Pierwsze — jako niestawiające han dlarzom żadnych przeszkód tam w kupczeniu żywym towarem i ekspedjowaniu go na wszystkie strony świata, druga — jako główna dostarczycielka tego „towaru", co świadczy o słabem u nas przeciwdziałaniu tej potworności. W tem właśnie miejscu raportu uderza nas fakt miażdżący: 80% żywego towaru, dostarczonego do kabaretów i dancingów południowo amerykańskich w których pod aż nazbyt przejrzystą osłoną miejsc zabawy kryją się targowiska, uprawiające na olbrzymią skalę — handel ciałem kobiecem, stanowią Polki.

Czemu się to dzieje, że taką stanowimy Golkondę dla międzynarodowych agentów, że tak łatwo u nas o żer na tem polu ,o tem dałoby się napisać cały traktat społeczny.

Rycina nasza podaje za brazylijskim tygodnikiem „Il Mondo" scenę, gdy do Rio de Janeiro nadszedł właśnie taki transport obałamuconych ofiar, w czem — według wspomnianego pisma — znajduje się najwięcej dziewcząt i kobiet polskiej narodowości.

Ostrożnie zatem z agentami, ofiarującymi różne „świetne posady" za morzem!

Unormowanie kary sądowej za handel żywym towarem.

Ministerjum Pracy i Op. Społ. postanowiło ujednostajnić przepisy zebrane w całej Rzplitej i opracowało projekt ustawy o walce z handlem żywym towarem.

Projekt zaostrza wszystkie kary za przestępstwa w tej dziedzinie.

Kara ciężkiego więzienia do lat 15 grozi za wywożenie żywego towaru za granicę, za sprowadzenie osoby niepełnoletniej przy użyciu przymusu moralnego lub fizycznego na drogę nierządu oraz za powstrzymanie w drodze gwałtu osoby upadłej od powrotu na drogę uczciwej pracy.

Kto osobę niepełnoletnią nawet za jej zgodą sprowadzi na drogę nierządu, karany będzie więzieniem do lat 6.

Wogóle najmniejsza kara za przestępstwa w tej dziedzinie wynosi lat 6.

Obcy poddani, karani z mocy tej ustawy. po odbyciu kary opuścić muszą granice państwa bez prawa powrotu.

Aero i Aerolot łączą się w jedno towarzystwo.

Katowice, 30. 3. W najbliższym czasie nastąpi pod naciskiem min. komunikacji fuzja 2 istniejących na terenie Polski towarzystw lotniczych: „Aero" i „Aerolotu". Powodem tego postępowania rządu jest chęć zjednoczenia eksploatacji komunikacji powietrznej, tembardziej, że poznańskie towarzystwo „Aero", które otrzymało koncesje na eksploatację linji Warszawa - Poznań-Berlin, oraz Katowice - Gdańsk - Poznań, jakoteż Warszawa - Moskwa z powodu braku funduszów nie zdołało w przepisanym umową terminie uruchomić tych linji. Z chwilą zjednoczenia nastąpi rewizja systemu koncesyjnego.

Biedne Mazury! We wschodniopruskiej prasie pojawił się artykuł zatytułowany „Armes Masuren", w którym twierdzi się pomiędzy innemi, co następuje:

Chlewy są wypróżnione, ponieważ połowę bydła ludność zużyć musiała na zapłacenie podatków i innych zaległości...

Oto — „zapłata" rządu pruskiego dla ludności mazurskiej za to, iż w plebiscycie 1920 roku głosowała za Niemcami, chociaż ją z polskiej strony dosyć ostrzegano!

Stefan Zembrzuski. (34

Czerwone Pająki.

(Ciąg dalszy)

— Racja! — powiedział komisarz i już dzwonił, wydawał rozkazy agentom policyjnym, którzy im w tej wyprawie towarzyszyć mieli.

Gdy przyszli do hotelu, wszyscy już spali. Energicznie zastukali do drzwi pokoju Igielnika.

— Kto tam? — dał się słyszeć głos.

— W imieniu prawa otworzyć — zawołał komisarz.

— Co to za wizyta nocna — mówił Igielnik. — Po nocy każdy spać potrzebuje... Ładnie tu w tym kraju obchodzą się z cudzoziemcami. — Jednocześnie dał się słyszeć odgłos jego szybkich kroków po pokoju oraz otwieranie szuflad.

— On tam coś robi! — cicho powiedział Kotwicz.

— Zaraz — odrzekł komisarz i skinąwszy znacząco na swoich agentów, nacisnął wraz z nimi na drzwi, które momentalnie puściły. Ujrzeli imć pana Igielnika w nocnym negliżu, który jakieś papiery chował pod brudną bieliznę w szufladzie komody. Dwóch urzędników przytrzymało go za ręce, trzeci chwytał już papiery.

— A co, mamy go! — zawołał komisarz. — Już mu na drugi raz odechce się urządzać we Włoszech takie historje.

— Ależ co? Panowie powiedzcie mi choć, czego odemnie chcecie? Jeżeli mam być oskarżony, to powiedzcie mi przynajmniej o co!

— To już ci powie gruby Berti, właściciel Neapolitańskiej Tawerny, w której przed kilkoma dniami pan byłeś. On musi powiedzieć nam z kim tam rozmawiałeś i o czem...

Usłyszawszy to, Igielnik zaczął drżeć na całem ciele.

— Wstrętni niegodziwi tchórze! Zawsze tylko gotowi są do podstępnych zbrodni, a gdy się ich uchwyci, oblatuje ich strach! — mówił komisarz. — Dajcie no, chłopcy te papiery.

— To jakieś listy, panie komisarzu.

— Muszą jednak być ważne, kiedy chciał je chować.

— E, e... nie wiele nam z tego przyjdzie... W jakimś nieznanym języku, pewno po rosyjsku — powiedział, przejrzawszy podaną mu paczkę listów.

— To nic nie szkodzi, panie komisarzu — powiedział Drummond. — Mój przyjaciel, pan Kotwicz jest z Polski, a więc zna język rosyjski.

— Doskonale więc się składa. Może więc pan będzie łaskaw te listy przeczytać, — zwrócił się komisarz do Kotwicza. — Może w nich znajdą się wzmianki o innych planowanych zbrodniach.

Igielnik odprowadzony do aresztu śledczego, a Kotwicz z paczką listów poszedł do swego pokoju. Choć zegarek wskazywał godzinę drugą po północy, nie kładł się spać, lecz zasiadł do przeglądania tej ciekawej korespondencji.

Wszystkie listy adresowane były do Igielnika. Większa część ich była bez znaków i stempli pocztowych na kopertach, co świadczyło o tem, że dostały się one do rąk adresata drogą kombinacyjną. Te odłożył na bok, gdyż przypuszczał bardziej uważnego przejrzenia. Z pozostałych zwrócił uwagę na jeden list, na którym były polskie znaczki i stemple poczty warszawskiej. Skwapliwie wyjął go z koperty i zaczął czytać.

Drogi Towarzyszu! Jakże ci zazdroszczę, że zimę tegoroczną spędzasz w pięknej, słonecznej Italji, podczas gdy my musimy pracować w tym wstrętnym, północnym klimacie. Życie pędzimy tu dość wesołe, bo Warszawa jest znacznie przyjemniejszem miastem, niż nasza Moskwa. Roboty jest stosunkowo nie tak wiele, ogranicza się ona do kontrolowania działalności miejscowych działaczy komunistycznych oraz spełniania specjalnych zleceń kominternu. Dużo tu teraz jest znajomych z Kijowa, jest przedewszystkiem nasza „Złota Mania", która wcale nie źle gra rolę kantorzystki, ma się rozumieć przy niej wisi zwarjowany do reszty na punkcie miłości do niej, ten biedny Ludwik Bodowski. Jest tu inny nasz znajomy, Maurycy Dobrojecki, ten, co to go w ostatniej chwili kazałeś nie rozstrzeliwać wtedy w r. 1918. Ty mu darowałeś życie, a obecnie on jest najzawziętszym wrogiem naszym. Wyobraź sobie, zrobił on sobie wprost sport jakiś ze ścigania komunistów, ma specjalnie opłacanych przez siebie agentów, którzy tropią jak wyżły. Niejeden z naszych został wskutek tego aresztowany. Postarałem się jednak, unieszkodliwić go, umieściłem u niego w domu naszego Ludwika, a ten, spodziewam się, spełni dane sobie polecenia. Ale dosyć o tem... Jakże chętnie i ja pojechałbym gdzieś dalej na południe...

Rzuciwszy okiem na p o d p i s „Schwarcmann", który nic mu nie mówił, Kotwicz zaprzestał dalszego odczytywania listu.

Co za dziwny zbieg okoliczności! Tu znajduje on rozwiązanie tajemniczej zagadki śmierci Maurycego! Czy nie z rąk tych ludzi on zginął? Tymczasem śledztwo jest na błędnej drodze, posądzając o tę zbrodnię biednego Janusza, w którego niewinność i on przez czas pewien wątpił. O, jakże żałował teraz tego i wstydził się. Spodziewał się, że ten list będzie mógł skierować śledztwo na drogę właściwą i ujawnić niewinność jego przyjaciela.

Po tylu przejściach i wzruszeniach, rzucił się na łóżko i twardo zasnął.

Nazajutrz, obudziwszy się dość późno, przejrzał pozostałe listy. Zawierało się w nich wiele cennych wskazówek co do organizacji komunistów sycylijskich i agitacji pomiędzy nimi kominternu. Zdobycz dla policji była bardzo cenna. Na prędce wypiwszy kawę, poszedł Kotwicz do komisarza i przetłomaczył mu bardziej interesujące ustępy z listów. Jednocześnie poprosił go, aby mu pozwolił wziąść list od Szwarcmanna.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Napad nacjonalistów berlińskich na cudzoziemców.

Syn ministra czesko-słowackiego Klofacza ciężko pobity. — Policja odmawia pomocy obywatelowi polskiemu.

„Welt am Montag" (nr. 13 z dnia 28 bm.) dowiaduje się, że ubiegłej niedzieli podczas ulicznej napaści band nacjonalistycznych Hitlerowców pobito polskiego obywatela, stale zamieszkałego w Paryżu, Dr. Adolfa Cona. W drodze do Warszawy zatrzymał się przez kilka dni u krewnych w Charlottenburgu. Wychodząc z dworca rozmawiał ze swym krewnym po polsku. Usłyszał to jakiś hitlerowiec, zwołał innych, rzucili się na bezbronnego, obrabiając go pałkami gumowemi aż do utraty przytomności. Deptano po nim nogami. Przechodnie zanieśli dr. Cona na stację ratunkową gdzie lekarze przywołali skatowanego do przytomności. O brutalności hitlerowców dowodzą utrata zęba, rana nad lewem okiem, ciężkie uszkodzenie czaszki, wykręcenie ręki oraz złamaną kość nosową. Rannego umieszczono w lazarecie, który opuścił na trzeci dzień, aby prywatnie leczyć się dalej. Dr. Con udał się na rewir policyjny przy Marburgerstr., gdyż podczas napaści zginął mu kapelusz i płaszcz. Policja odmówiła spisania protokółu, twierdząc, że jest to sprawa polityczna.

Równocześnie pobity został syn czeskiego ministra Klofacza, który idąc w towarzystwie ulicą, rozmawiał po angielsku.

Ciekawi jesteśmy, coby się działo w prasie niemieckiej, gdyby nawet nie w Warszawie, ale w jakiejś Bydgoszczy pobito cudzoziemca, np. Niemca?

Czy prasa niemiecka, która winna jest szerzenia nienawiści do Polski, zwłaszcza, zmieni swój ton po ostatnich awanturach? (b)

Kolosalne lampy świetlne na wieżach radjostacji warszawskiej.

Na szczytach wież antenowych radjostacji warszawskiej umieszczono lampy ostrzegawcze, biało-czerwone o kolosalnej sile świetlnej. Świecą się one przez całą noc, gasnąc naprzemian co trzy minuty.

Akademja polska.

Delegaci Stow. piśmiennictwa polskiego przedstawili min. Dobruckiemu projekt utworzenia Akademji Umiejętności w Warszawie. Liczyłaby ona 21 członków. Pierwszych 15 członków wyznaczałby Prezydent, sześciu członków wybieraliby już mianowani przez Prezydenta członkowie.

Zjazd lekarzy miejskich.

Tegoroczny zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich odbędzie się w Łodzi dnia 24 i 25 kwietnia. Dotychczas zgłoszono na zjazd 17 referatów.

Ile będzie kosztowało golenie?

Stare, nieodpowiadające zmienionym warunkom przepisy fryzjerskie zostały obecnie zamienione przez nowe przepisy o stanie sanitarnym w zakładach fryzjerskich.

W myśl tych przepisów bielizny nie wolno używać z gościa na gościa. Pendzle winny być myte w gorącej wodzie. Nie wolno też używać szkodliwych środków kosmetycznych.

Czy rząd popiera antykatolickie pisma „Głos Prawdy" i „Epokę"?

Ciekawie zapowiadająca się rozprawa sądowa.

Przed sądem pokoju w Warszawie stanęli oskarżeni redaktorzy: A. Szymański z tygodnika „Hasło Ludu" i Józef Sieciński z „Głosu Ludu" za to, że w artykułach swych przeprowadzali tezę, że **rząd popiera w Polsce sekciarstwo, godzące w katolicyzm.** Oskarżeni podjęli się przeprowadzić dowód prawdy. Sąd postanowił powołać na nast. rozprawę w charakterze świadków red. Zagórskiego z „Epoki" i red. Stpiczyńskiego z „Głosu Prawdy", celem ustalenia, czy ich wydawnictwa nie otrzymywały pieniędzy od rządu.

Sędzia uznał, że na wypadek ustalenia tej okoliczności, byłoby to dowodem prawdy twierdzenia obrony, wobec czego rozprawę odroczył, obiecując przesłuchać wymienionych redaktorów.

Wiadomości z kraju.

Muzeum rapperswilskie przeniesione do Warszawy.

Muzeum w Raperswillu przeniesione zostanie w listopadzie br. do Warszawy i pomieszczone w bibljotece centralnej wojskowej.

Niezwykle krwawy dramat na Kujawcah.

Andrzej Marciniak z Lubienia pod Włocławkiem starał się o rękę 25-letniej Heleny Byczkowskiej, zamieszkałej tamże Gdy młoda dziewczyna raz jeszcze stanowczo odpaliła o wiele starszego od siebie konkurenta wówczas Marciniak strzelił z rewolweru do swej narzeczonej i zabił ją na miejscu. Następnie strzelił sobie w usta i w kilka minut wyzionął ducha.

Znowu straszna tragedja w rodzinie w Warszawie.

W nocy z 27 na 28 bm. w Warszawie w rodzinie Dąbrowskich rozegrała się straszna tragedja. Nocy tej wrócił ojciec rodziny do domu w stanie bardzo podchmielonym. Nie zważając, że śpią małoletnie dzieci rzucił się na łóżko i wkrótce zasnął. Rano matka chcąc upewnić się, czy dzieci jeszcze śpią z przerażeniem spostrzegła, że dwuletnia jej córka Felicja nie daje prawie żadnych oznak życia. Zawezwany lekarz stwierdził uduszenie.

Policja wszczęła dochodzenie, aby sprawdzić czy śmierć dziecka była rzeczywiście przypadkowa.

Muraszko na wolności.

Znany z głośnego procesu o zastrzelenie komunistów Bagińskiego i Wieczorkiewicza na mocy indywidualnej amnestji został wypuszczony z więzienia wileńskiego na wolność. Był on na liście 28 ułaskawionych przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Podburzone chłopstwo rzuciło się na posterunkowego.

Z Wilna donoszą: W miasteczku Kurzenice na targu, gdy posterunkowy p. p. chciał aresztować chłopa z okolicy za publiczne znieważanie majestatu Rzplitej podburzeni chłopi rzucili się na posterunkowego i pobili go dotkliwie. Dzięki pomocy udało się policji aresztować przywódców tego krwawego zajścia. Tłum otoczył posterunek policji i wybił w nim szyby.

Ostatni adwokat Niemiec opuścił Tarnowskie Góry.

Ostatni adwokat niemiecki dr. Borner któremu swego czasu odebrany został notarjat, opuszcza Tarn. Góry, przesiedlając się do Zabrza. Według krążących pogłosek w sferach sądowych tut. sądu dr. Borner ma podobno otrzymać ze strony niemieckiej 12 000 marek odszkodowania jako uchodźca (Verdraengungsentschaedigung).

Warszawa dostaje 12 miljonów złotych na budowę domów mieszkalnych.

Warszawa, 31. 3. Niezależnie od kredytu obligacyjnego w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 5 miljonów zł w złocie Magistrat warsz. otrzyma w pierwszych dniach kwietnia z Państw. Funduszu Budowlanego kredyt w wysokości 7 milj. zł. przeznaczony wyłącznie na budowę tanich mieszkań 1—2 pokojowych. Z funduszu tego miasto zbuduje na Żoliborzu kolonję dla eksmitowanych. Kompleks kolonji zawierać będzie 2 tys. izb.

Podoficer kazał strzelać do swego kolegi.

W Druskienikach w baonie Korpusu Ochrony Pogranicza plutonowy Srebrzyński w czasie sprzeczki ze swym kolegą Waszkiewiczem w ostatecznej pasji wezwał dwóch szeregowych i kazał im strzelać do W. Szeregowcy dali dwa strzały raniąc w pierś Waszkiewicza. Srebrzyńskiego aresztowano.

Cała wieś stanęła w płomieniach.

W Brzezinach Bełzkich wybuchł gwałtowny pożar, który w krótkim czasie objął pożogą wieś całą niszcząc doszczętnie 40 budynków.

Tragedja rodziny w Lublinie.

Dnia 24 bm. popołudniu wezwano pogotowie ratunkowe do mieszkania rodziny szewca Jaworskiego w Lublinie, która uległa zaczadzeniu. Lekarz pogotowia stwierdził śmierć 4 osób. Przy życiu pozostał jedynie syn Jaworskiego, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Tragiczny koniec całej rodziny wywarł przygnębiające wrażenie.

Staruszka uprzykrzyła sobie życie.

60-letnia niej. Cukierowa w zamiarze samobójczym wyskoczyła z okna przy ulicy Nowolipie w Warszawie. Staruszce okrutnie uprzykrzyło się życie.

Śmierć za śmierć.

Ub. roku w sierpniu niej. Ślusarczyk i I. Kniaździorak w Pistyniu zamordowali posterunkowego p. p. Przyaresztowanio ich niedawno w Rumunji i odstawiono do Polski. Sąd okręgowy w Stanisławowie w ub. poniedziałek skazał ich na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok zostanie prawdopodobnie wykonany.

Katastrofa kolejowa na Wileńszczyźnie.

Z Wilna donoszą: w pobliżu st. Janowa wydarzyła się katastrofa na kolejce wąskotorowej. Maszynista i jego pomocnik są poważnie ranni. Ponadto zostało zabitych dwóch robotników.

[illegible] kuratorjum szkolnego.

[illegible] władze szkolne przystąpiły do likwidacji kuratorjum szkolnego w Białymstoku.

Robotnicy porzucili pracę i z nabożnym śpiewem poszli do domu.

Co może zbiorowa sugestja.

W Zielonce pod Warszawą w dniu święta kościelnego Zwiastowania N. M. Panny dwóch robotników przypadkowo poraniło się, a dwaj inni zostali ciężej ranni. Wśród robotników zapanowało przekonanie, że to kara za nieświętowanie w tym dniu. Wkrótce rozeszła się wiadomość, że dwóch robotników zaniewidziało. Zawezwany felczer potwierdził ten fakt. Pod wpływem zbiorowej suggestji religijnej robotnicy gremjalnie porzucili pracę i z nabożnym śpiewem poszli do swych domów.

Czytelnicy, przestańcie zasypywać nas swemi poezjami!

Nasz „referent wierszydlany" jest już bliskim obłąkania.

Ma to jednak wiosna do siebie, że budzi w ludziach jakieś nieznane tęsknoty i porywy. Chłopcy urządzają robinsonady, w starszych ludziach wbrew prawom natury djabeł próbuje palić, mężatki rozpiera tęsknota do nowych toalet, niejeden, który przysięgał na stan kawalerski, dopuszcza się wiarołomstwa wobec siebie samego, a nawet politykierzy endecy poczynają się gzić jak woły pędzone do poidła. Najsilniejsze jednak objawy wiośniane występują u panienek, mianowicie u tych, co to konfitury zjeść nie potrafią, żeby sobie nią noska nie obabrały. Panienki takie poczynają na wiosnę poetyzować. Wystarcza im do tej ich twórczości papier, atrament i pióro. Natomiast zawadza im w pisaniu wierszy gramatyka, ortografja, logika i zdrowy sens. To też odrzucają te rzeczy jako niepotrzebny dla Pegaza balast. Jak potem takie hasanie na skrzydlatym koniku wygląda — o tem mógłby dużo opowiedzieć nasz wierszydlany referent — dalibóg najnieszczęśliwsza na ziemi istota.

Bo chociaż utarło się w Bydgoszczy powiedzenie: za karę przeczytasz sobie „Gazetę Bydgoską", to niemniej srogą karą jest czytanie nadchodzących do naszej redakcji wierszy. A niema dnia, żeby poczta nie przyniosła nam z tuzin tych płodów wiosennej pobudliwości — od zbożnych kantyczków począwszy aż do swawolnych rymów, które zazwyczaj w kinie biorą swój początek i natchnienie.

Czytać te wiersze jest taką samą męką jak np. wyskubywać sobie włosy z głowy albo nastawiać kozie gołe podeszwy do lizania. Można zwarjować, można się wściec, można skonać. To ostatnie jest jeszcze najłagodniejszą formą redakcyjnej udręki.

Grozą oblatuje człowieka i gęsia skóra go obłazi gdy się czyta te wybuchy panieńskich i niewieścich uniesień wiosennych. Niemożemy na nikogo imiennie wskazywać, ale np. pewna poetka z Chojnic tak fantazjuje:

Już mnie miłosny nawiedza tężec
I porywa ze sobą na srebrny księżyc!

Albo taka próbka z poezji inowrocławskiej:

Śnieg już topnieje i mimo pogody [kiepskiej
Kwiatki wysterczają swoje mokre łepki.

Oj, autorka musi także mieć mokry łepek!

Ze Szubina przysyła nam wiersz do swego adonisa jakaś zażywna dama. Że jest taką, wynika z następującego ustępu:

Nie dam Ci linji, lecz form wybujałość,
zapach zawrotny i miłości stałość...

Ten zapach powinien być najsilniejszym magnesem dla takiego szubińskiego lowelasa.

Na zakończenie jeszcze jeden wzór wiosennej poetyki. Ojczyzną jego — Toruń.

Poco mnie kusisz, szyderco?
Czy chcesz złamać moje serco?
Ty się jak motyl koło mnie swendasz,
A gdy mnie potem wywiozą na [cmentarz,
Czy Ty pójdziesz za mną do Nieba?
O nie! Ty powiesz, że Ciebie tam nie [trzeba!

Takich natchnień mamy pełną szufladę, a jakie te poetki są pretensjonalne! Proszę posłuchać wyjątku z listu: „Do mego wiersza dołomczam moją fotografję. Proszę ją odbić w dzienniku, aby kto mnie będzie czytać miał tem pszyjemniejsze wrażenia, że to właśnie ja pisała".

Jednem słowem Muza, kóra chce działać na ducha i na zmysły!

Kończymy ponownym apelem do naszych Czytelniczek, aby oszczędzały nam tej martyrologji i nie zmęczały się nad Pegazem, na którem niewolno jeździć na oklep i bez Apollinowych ostróg. A tych nie zdobywa się argumentem: jako stała czytelniczka „Dziennika Bydgoskiego".... Bo na to odwołuje się prawie każda poetka.

Listy poznańskie.

Poznań, 28 marca.

Poznań przechodził przez kilka dni ostatnich pewne wewnętrzne poruszenie. Ojcowie miasta obradowali nad budżetem, przy którym sprawa podatków gra przecież rolę ważną, potrącając o kieszeń każdego obywatela.

Ku radości mieszkańców Poznania dowiedzieliśmy się, że rok ub. pozostawił w kasie miejskiej **przeszło 3 milj. zł.**

Nie wiem, ale zdaje mi się, że Poznań przedstawia w tym kierunku wyjątek między miastami polskiemi. Co jeszcze ciekawsze, a o czem głośniej się nie mówi, ojcowie miasta odpowiedniej komisji w pierwszej chwili tak oniemieli, że nie wiedzieli, jak fundusze zwyżkowe rozdzielić na palące potrzeby miasta.

Czy jest ich wiele? Słusznie krytykowano komunikacyjne stosunki Poznania. Są one istotnie liche Z taką Bydgoszczą, z którą wiążą Poznań ścisłe stosunki handlowe, nie ma dziennych pospiesznych pociągów, a tylko osobowe. Dziennych połączeń pospiesznych brak do Warszawy (dla posłów i bogaczy kursuje trzy razy w tygodniu międzynarodowy t. zw. pociąg luksusowy, składający się z wagonów I. kl., do Katowic, Krakowa, Gdańska itd.

Ale i wewnętrzna komunikacja — tramwajowa — stoi na poziomie miasta czwartego rzędu. Tramwaje kursują przeważine co 8—10 minut; na niektórych linjach ustaje ruch już o 8 wieczorem, a po teatrze, gdy skończą się przedstawienia około północy, trzeba pieszo podążać do swych pieleszy. klnąc w duchu administrację tramwajową, tak mało dbałą o wygody publiczności.

Ostatecznie ojcowie miasta budżet uchwalili. Wykazuje on w dochodach zwyczajnych blisko 35 milj. zł., w nadzwyczajnych przeszło 12 milj. Rozchody figurują zaś w zwyczajnych wydatkach w sumie przeszło 33 milj. zł., a w nadzwyczajnych w sumie przeszło 12 milj. Innemi słowy przewiduje się w bieżącym roku plus dochodu na przeszło miljon zł.

Niestety, ojcowie miasta przeszli do porządku dziennego nad życzeniem kupiectwa. które popierała jedynie Chadecja. Koła handlowe wysunęły życzenie, by wobec dochodów miasta, skreślić tak obciążający życie handlowe podatek obrotowy miejski. Niestety, życzeniu temu oparł się t. zw. Komitet Obywatelski. składający się przeważnie z członków endecji, i przeszedł wniosek pośredni, wysunięty przez tenże Komitet, obniżający podatek ów z 15 na 10 procent.

Pociechą w całej gospodarce miejskiej jest jej rozmach pozytywny w kierunku nakładów na potrzeby ogólne miejskie, w czem wielką rolę gra budowa domów mieszkalnych. Już w grudniu r. ub. oddało miasto kompleks pięciopiętrowych domów. Mieszkania w tym domu — jest ich 58 — składają się z 3—4 pokoi .Niezależnie od domu tego. wykańcza się kilka dalszych na 300 mieszkańców, nie licząc domów robotniczych. Dodać trzeba, że magistrat poznański w trosce o samotnych, wykańcza i dla nich dom o 100 pokojach z łazienkami! Miejmy nadzieje, że prezydent Ratajski nie spotka się z Mussolinim, który jako twórca podatku od kawalerów, mocnoby się zgorszył tem, co w Poznaniu tworzy p. R. i przykre czyniłby mu wymówki.

Tymczasem radujcie się jednak samotni m. Poznania. Na razie stu, — z czasem więcej będzie miało swój dach nad głową i — swą wannę.

Widzimy więc rozmach i rozpęd w tej stolicy Polski Zachodniej, na tytuł który jest bardzo czuły i dumny. A że rozpęd miasta jest nietylko wytworem magistratu i jego prezydenta, ale wypływem zapału do pracy, który cechuje mieszkańców Poznania, więc oba pierwiastki uzupełniają się harmonijnie i tworzą z Poznania istotnie miasto, do którego przenoszą się ludzie i — co nader charakterystyczne — szybko się aklimatyzują, przybierając skórę urodzonych Poznaniaków.

Kupiła sobie, męża ale go niechce.

Perypetje polskiej tancerki w Budapeszcie.

Jedną z najpopularniejszych tancerek w Budapeszcie jest lwowianka, pani Zuzanna Weiss. Przed trzema laty, gdy zaczęła zdobywać sobie rozgłos na scenkach węgierskiej stolicy, wpadła w konflikt z władzami.

Jako cudzoziemka otrzymała nakaz opuszczenia Węgier. Tancerka broniła się jak mogła przeciw rozporządzeniu władz, wreszcie wyczerpała wszystkie środki.

Pozostała jej jeszcze jedna ostateczność — a mianowicie: wyjść za mąż za węgierskiego obywatela.

Biuro pośrednictwa małżeństw dostarczyło artystce mężczyznę, który zgodził się za odpowiedniem wynagrodzeniem na ślub. Kandydatem na męża był 60-letni Bela Weiss. Po ceremonji ślubnej małżonka wypłaciła umówioną sumę i wróciła do swego mieszkania.

Bela Weiss namyślił się jednak. Zabrał z sobą otrzymane pieniądze i pojechał do Zuzanny. Chciał jej zwrócić honorarjum i wejść w prawa małżeńskie.

Sromotnie jednak wyleciał za drzwi.

Minęło od tej pory dwa lata, a myśl o pięknej małżonce nie opuszczała Weissa. Pisywał do niej listy, czatował na nią, prosił o chwilę rozmowy, zasypywał podarkami — wszystko jednak daremnie. Piękna Zuzanna trzymała się umowy. Wreszcie Weiss zagroził rozwodem, a gdy i to na nic się nie przydało, wniósł sprawę do sądu.

Biedny małżonek jest przedmiotem ogólnego urągowiska, a pani Zuzanna czeka niecierpliwie na wyrok, albowiem ma kandydata do swej ręki, którego nie spotka z jej strony tak zwany czarny strajk.

Zajścia przed magistratem w Zduńskiej Woli.

Pisma warszawskie donoszą:

Ub. piątku w gmachu Magistratu w Zduńskiej Woli odbywały się pertraktacje między robotnikami a pracodawcami przemysłowcami Zebrał się w tym czasie tłum robotników w oczekiwaniu rezultatów konferncji. Gdy nie osiągnięto porozumienia i fabrykanci poczęli wychodzić ,tłum, złożony z 600 osób zastąpił im drogę. Gdy policja interwenjowała tłum przybrał wobec niej groźną postawę. Posypały się nawet kamienie. Jednak policji udało się tłum wreszcie rozproszyć bez użycia broni.

Z urzędu śledczego w Warszawie.

Warszawa, 31. 3. 1927.

Sędzia śledczy wszczął śledztwo przeciw b. kierownikowi warszaw. urzędu śledczego p. Kurnatowskiemu. Sprawa sięga r. 1923. Niej. Rozenberg w tym czasie został zamordowany w Warszawie przy ul. Złotej. Złoczyńcy zabrali mu walizkę z kosztownościami. Śledztwo nie dało żadnego wyniku. Zrozpaczona Rozenbergowa rozpoczęła akcję na swoją odpowiedzialność. W krótkim czasie R. wskazała urzędowi miejsce, gdzie znajdują się skradzione kosztowności. Urząd śledczy zbagatelizował tę rzecz, natomiast dziwnym trafem sprawca zbrodni został uwiadomiony. R. odprawiono z niczem nazywając ją warjatką.

W tym samym czasie znajdował się pod sądem bandyta Trzciński, na którego też zrzucono całe morderstwo i rabunek i którego w związku z innemi sprawami bandyckiemi rozstrzelano. Miało to uspokoić opinję publiczną i ubezwładnić Rozenbergową w dochodzeniu prawdy. Prócz tego Kurnatowski zarzucił Rozenbergowi, że był on paserem, wobec czego wdowa po nim postanowiła bronić czci swego męża i w dalszym ciągu zbierała materjały odnoszące się do mordu i rabunku. Obecnie występuje na drogę sądową, oskarżając wprost Kurnatowskiego, że jako zastępca naczelnika urzędu śledczego przyczynił się do bezkarności sprawców zabójstwa jej męża.

Do gniazd sokolich dzielnicy pomorskiej.

W rezultacie dyskusji przeprowadzonej na zebraniach Zarządu Zw. Tow. gimn. „Sokół“, które odbyły się w Warszawie w Sekretarjacie Związku pod przewodnictwem druha prezesa Zamoyskiego. Uchwalono rezolucję w następującem brzmieniu:

Zważywszy, że Związek Strzelecki:

1. Jest organizacją wybitnie partyjną, stawiającą interes partji ponad dobro Państwa,

2. Dopuszcza do swych szeregów żywioły narodowości niepolskiej i przekonań wywrotowych, a nawet męty społeczne,

3. Splamił się rozlewem krwi bratniej,

4. Rozbija jedność narodową i społeczną,

5. Wrogo odnosi się do Sokolstwa, szczególnie na terenie Dzielnic Zachodnich, czego ukoronowaniem był napad bandycki oddziału Strzelca w Krzycku Małym —

Zarząd Związku Tow. gimn. Sokół uznaje, że jakakolwiek współpraca i styczność z organizacją Strzelca są niemożliwe, bez uchybienia godności sokolej.

Piętnując jaknajostrzej napad w Krzycku Małym, Zarząd wzywa drużyny Sokole, **aby każdy podobny gwałt odparły w drodze samoobrony, jak należy.**

Wykonanie uchwały poleca się Przewodnictwom Dzielnic.

Powyższą uchwałę uważać należy jako **rozkaz** Zarządu Związku Tow. gim. „Sokół“. Poleca się gniazdom rozkaz ten ściśle wypełnić!

CZOŁEM!

Za Przewodnictwo Dzieln. Pomorskiej Związku Tow. gim. „Sokół“:

Wł. Samoliński, prezes.

Bolesław Makowski, naczelnik.

A. Malczewski, sekretarz.

Krwawa zbrodnia przez pomyłkę

W miejscowości Dołek pow. tłumackiego w ub. tygodniu w mieszkaniu niej. A. Sołtys rozegrał się krwawy dramat. Przybył do niej tego wieczora niej. Roszniowski i gdy siedział przy oknie z podwórza padł strzał. R. padł trupem na miejscu. W śledztwie okazało się, że R. padł ofiarą fatalnej pomyłki. Bowiem przychwyceni skrytobójcy Protas, Hryń, Sołtys i Sobecki planowali zamach na niej. Michała Bassaraba, chcąc go uśmiercić za zajmowanie się czarami.

Kazimierz Bartoszewicz.

Z cyklu „Radziwiłłowie“.

V.

Biografowie Radziwiłłów twierdzą, jakoby ten nadany im tytuł książąt świętego państwa rzymskiego, został potwierdzony przez Zygmunta Augusta na sejmie r. 1549. Jest to bajeczka. Nic o tem nie wiedzą **Volumina Legum**, obejmujące spis wszystkich uchwał sejmowych, a nie wiedzą chociażby dlatego, że sejmu w r. 1549... nie było. Zresztą żaden sejm aż do Stanisława Augusta tytułów rodowych ani nie nadawał, ani potwierdzał. Owszem, konstytucje sejmowe zakazywały używania tytułów cudzoziemskich — groziły „infamią“, hańbą tym, co je nosili.

Sam Mikołaj Czarny bardzo się tytułem książęcym nie popisywał. Mamy aż dwa ogromne szczegółowe Dyarjusze sejmu lubelskiego 1569, na którym ostateczna Unja stanęła — ale choć są w nich wzmianki o książętach i kniaziach Słuckich, Koszerskich, Sanguszkowiczach, Sokolskich, Zbarażskich, Ostrogskich, Koreckich, Kurbskich, a nawet kniaziach Kapustach — Radziwiłłowie występują w nich jedynie jako „wojewodowie wileńscy“ lub „wojewodzice“ bez dziedzicznego tytułu. Co więcej. kiedy wojewoda wołyński Czartoryski (Xiążę Czothorinskie) upominał się o przywileje swego domu, o swój tytuł książęcy, i listem niby Władysława Warneńczyka stwierdzał swe pokrewieństwo z Jagiellonami [1]) — nie występował z czemś podobnem żaden Radziwiłł, choć mieli pochodzić od Narymunta (gdyby pochodzili, coby im po tytule cesarskim?). Co prawda, Czartoryski pochodzenie sobie przywłaszczał, co udowodniła krytyka historyczna, ale miał jakieś podejrzane dokumenty, a Radziwiłłowie nawet i takich wówczas nie posiadali. Była to rodzina, która się świeżo na wierzch wybiła. Ustępowała pierwszeństwa wielkim starym rodom Monwidów, Kieżgajłów, Kiszków, Gasztołdów. Wojciech Gasztold, kanclerz w. litewski za Zygmunta I, mając żal do któregoś z Radziwiłłów, w liście swym porównywał starożytność swego domu, jego bogactwa i zasługi z Radziwiłłem dziedzicem szczupłej majętności (Baliński w polemice z Szajnochą o Barbarę).

Zaznaczyć też należy, że na owym sejmie lubelskim Radziwiłłowie sprzeciwiali się zawarciu Unji, idąc ręka w rękę z innymi możnowładcami litewskimi, którym polska równość szlachecka nie smakowała, gdyż podkopywała ich uprzywilejowane stanowisko. Radziwiłłowie okazali się w tym wypadku niewdzięcznikami, niepomnymi łask Zygmunta Augusta, któregą wszak marzeniem, celem życia, było żawarcie wieczystej Unji.

W każdym razie obaj Radziwiłłowie, i Czarny i Rudy, dzięki temu, że byli braćmi królowej, a szwagrami króla, który sypał na nich zaszczyty, wysunęli się na czoło magnatów litewskich. Wkrótce rodzina Radziwiłłów stała się potęgą nietylko na Litwie. ale i w całej Rzeczypospolitej. Założyli, można powiedzieć, kilka dynastyj, utworzyli kilka ordynacyj, zbudowali sobie kilka stolic... Z bogactwem ich nie zrównał się żaden z domów magnackich polskich i litewskich. Dzielili się na kilka linij, uważali się za udzielnych książąt. Na medalach, wybitych na własną cześć kazali rytować: D e i g r a t i a D u x. Za wzorem panujących dynastyj zaczęli się... numerować — więc byli: Mikołaj III, Janusz XI, Jerzy VIII, Albert IV. Stanisław VI, itd. Udzielano im, jak królom, przydomki: Sierotka, Jałmużnik, Stary, Piorun, Amor, Brodaty, Herkules litewski... Na bramie Nieświeża w wieku XVIII. błyszczał napis R e s t a u r a t u m r e g n a n t e p r i n c i p e C a r o l o s e c u n d o (za panowania Karola II). Już Mikołaj Czarny rozpoczynał swe przywileje majestatycznie: „My, książę, zapisujem...“ itd. (Akty jugozapadnoj Rassii I. 138).

Pycha może w części była przyczyną, że obaj szwagrowie królewscy, Rudy i Czarny, przeszli na wyznanie kalwińskie. Przypuścić można, że nie dogadzał im majestat Kościoła rzymskego i potężne stanowisko jego hierarchji. Każdy biskup, jako książę Kościoła, więcej znaczył. niż książę z łaski cesarskiej. Cóż dopiero prymas, największy dostojnik po królu, pierwszy senator, który marszałka swego dworu wybierał z pomiędzy kasztelanów. Przyjąwszy kalwinizm, Radziwiłłowie w swojem wyznaniu byli jakby biskupami, naczelnikami kościoła. Mikołaj Czarny a po nim Rudy, stali się głową kalwinów, zakładali szkoły kalwińskie, sprowadzali uczonych swego wyznania, zwoływali synody. „Bez Mikołaja Czarnego — pisze Kotłubaj, biograf domu Radziwiłłowskiego — protestantyzm nie uczyniłby nigdy takich postępów na Litwie, a nawet w Koronie“, a przypominając zgubne następstwa walki religijnej, dodaje: „Zmiana religji księcia Mikołaja była wielkiem nie[illegible] ju“... Aby stawić [illegible] reformacji, sprowadził biskup Protasewicz do Wilna Jezuitów.

(C. d. n.)

[1]) „Krew Jagiellońska“ Czartoryskich i Stanisława Augusta, zrodzonego z Czartoryskiej, jest prostym wymysłem. Wogóle wszystkie pochodzenia naszych rodzin magnackich od książąt litewskich, z jednym tylko wyjątkiem zubożałych dziś Gedrojciów, nie mają żadnej podstawy. Są to albo zwykłe rody szlacheckie, które wzrosły w potęgę finansową i dostojeństwami się przyozdobiły, albo rody pochodzące od drobnych kniaziów ruskich (waregskich), którzy się ogromnie rozplenili i w walkach o kawałek ziemi wzajemnie tępili.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Baczność, rzemieślnicy rolni powiatu wyrzyskiego!

Zebranie organizacyjne odbędzie się w niedzielę, dnia 3-go kwietnia br. w Nakle w lokalu p. Piątkowskiego przy Targowisku o g. 12,30 w południe (po nabożeństwie). O liczny udział kolegów uprasza

Zarząd.

WYRZYSK. (Gdzie sprawiedliwość?) Koncesję na hurtową sprzedaż wyrobów tytoniowych w powiecie tutejszym, otrzymała niejaka pani Godlewska, pochodząca z Kresów, mająca prócz tego świetnie płatną posadę w cukrowni żnińskiej. Wierzymy, że Izba Skarbowa w Poznaniu nadając koncesję p. G., — podobno wdowie po pułkowniku — jest w porządku, lecz czy nie należało uwzględnić którego z istotnie zarobku potrzebujących, zasłużonych b. powstańców lub inwalidów tutejszych? Czy oni mają iść na kresy wschodnie? Bez wszechwładnej protekcji oni tam też nic nie wskórają.

Łabiszyn.

Czyn godny naśladowania. Marjan Głyda złożył 50 zł na pomnik dla poległych powstańców. Czyn to godny naśladowania.

Pod zarzutem kradzieży. Policja aresztowała niej. Władysława Augustyniaka pod zarzutem kradzieży. A., bez stałego zamieszkania został odstawiony do sądu okręgowego w Bydgoszczy.

Nakło.

(„Lilje i róże"). Staraniem Panien Żywego Różańca w Nakle odegrany będzie w niedzielę, dn. 3 kwietnia w sali Strzelnicy wspaniały dramat w 3 aktach na tle życia św. Agnieszki p. t. „Lilje i róże". Rzecz dzieje się w IV wieku w Rzymie. Do sztuki tej sporządzono specjalną wspaniałą scenerję. Zainteresowanie wśród obywatelstwa nakielskiego i okolicy jest wielkie. Zaopatrzyć się w bilety można wcześn. w księgarni p. Malickiego. Czysty dochód przeznacza się na urządzenie bibljoteki.

Ważne dla m. Nakła. W ostatniej chwili przypominamy, że w piątek, dn. 1 kwietnia o godz. 2 popoł. odbędzie się walne zgromadzenie Banku Kredytowego w Nakle.

Obecność wszystkich członków tego banku Polaków, jest nietylko konieczna, ale i obowiązkowa.

Nie mógł porzucić swego zawodu. W Nakle okradł właścicielkę hotelu Wielkopolskiego na 300 zł, wypuszczony niedawno temu z kryminału Badziński. Rodzina nie przyjęła go u siebie, więc zamieszkał w hotelu. Ślusarze, do których się udawał, by mu zrobili wytrychy, tej roboty się nie podjęli. Badzińskiego osadzono w areszcie — więc na pewien czas znowu unieszkodliwiono.

Inowrocław.

Plan szczepienia dla m. Inowrocławia ogłosił tut. magistrat, wyznaczając do tej funkcji lekarza powiatowego p. dr. Nikelmanna. Szczepieniu podlegają wszystkie dzieci urodzone w roku 1926 i te dzieci, które w poprzednich latach były szczepione z wynikiem ujemnym lub sprowadziły się z innych miejscowości a nie były dotychczas szczepione; pozatem wszystkie te dzieci, które ukończyły do dnia 10 kwietnia br. 6 rok życia oraz dzieci szkolne, które były szczepione z wynikiem ujemnym lub nie były szczepione wcale. Dzieci należy przynosić wzgl. przyprowadzać do szczepienia umyte i zaopatrzone w czystą bieliznę, przyczem należy powiadomić lekarza szczepiącego o wszelkich chorobach przebytych lub jeszcze istniejących. Jako lokal szczepienia wyznaczono Park Miejski.

JANIKOWO. Znaleziono zwłoki noworodka. W ub. poniedziałek znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej, zagrzebane w polu, pod figurą, niedaleko od folwarku Janikowo. Matką dziecka jest niej. Anastazja Dąbrowska, lat 32, córka stróża, która porodziła je dnia 10 bm. w domu swoich rodziców, przechowywała do dnia 19-go w kubełku na strychu, a następnie dla zatarcia śladów kazała ojcu zagrzebać pod figurą w polu.

Anastazja Dąbrowska początkowo przyznała się do zabójstwa zaraz po porodzie, następnie oświadczyła, że porodziła je nieżywe. W ub. wtorek sprawczynię odstawiono do sądu powiatowego, celem przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

Jest to już czwarty w przeciągu ostatnich pięciu tygodni wypadek zamordowania noworodka w powiecie inowrocławskim.

Amatorka psiego i kociego mięsiwa.

Tajemnicze znikanie psów i kotów w Pleszewie wyjaśnione.

„Goniec Narodowy", wychodzący w Ostrowie, donosi:

„Jak nas informuje tut. policja, przytrzymano niejakąś Maleszkową Katarzynę, zam. w Pleszewie. Wymieniona od dłuższego czasu trudniła się łapaniem psów i kotów, które gotowała i zjadała. Jak zeznaje, mięso, szczególnie kocie, smakowało jej znakomicie, psie natomiast, było „trochę twarde"!

Amatorką psiego i kociego mięsa zainteresowała się policja."

Na tle mordu rabunkowego w Szymborzu.

Sprawca mordu rabunkowego, popełnionego na osobie handlarza Aleksandra Piernika, nie został dotąd ujęty. Podejrzany o współudział w morderstwie Szczepan Grzelak z Radziejowa został zwolniony z aresztu, ponieważ nie można było mu udowodnić jakiejkolwiek styczności z zamordowanym w dniu mordu. Policja jest wprawdzie na tropie mordercy, jednak ma do zwalczenia olbrzymie trudności, ponieważ przypuszczalny morderca jest bez stałego miejsca zamieszkania.

W ub. poniedziałek odbyła się w kostnicy szpitala powiatowego sekcja zwłok zamordowanego.

Chcieli pozbyć się ojczyma.

Pobili go więc i poranili. — Ohydna zbrodnia w powiecie poznańskim.

W tych dniach zaalarmowana została wieś Chomęcice, w pow. poznańskiem, strasznemi krzykami, pochodzącemi z zagrody Stanisława Szmidta. Sąsiedzi zastali drzwi zabarykadowane, wyważyli je jednak i — oczom ich przedstawił się krwawy widok: Trzech pasierbów Szmidta, szczególnie Franciszek Seidel, wraz z żoną tego, pobili gospodarza do tego stopnia, że ten brocząc obficie krwią, leżał nieprzytomny.

Kłótnie i głośne spory były w rodzinie Schmidtów na porządku dziennym. Tego wieczoru jednak przybrały one tak katastrofalne rozmiary, że doprowadziły do bójki. Schmidta w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, pasierbów i żonę pociągnięto do odpowiedzialności, gdyż zachodzi podejrzenie, że zależało im na usunięciu męża, wzgl. ojczyma.

WRZEŚNIA. (Jarmark.) Jarmark ogólny odbędzie się dnia 5. kwietnia. Istniejący od 2 lat zakaz spędu zwierząt racicowych, t. j. bydła i świń, został zniesiony.

ŚREM. (Dziwoląg-cielę). W ub. tygodniu ocieliła się u gospodarza Jarlaczyka krowa. Cielę żyło tylko trzy dni, gdyż trzeba było je zabić. Miało ono dwie głowy, 6 nóg i dwa ogony. Że wszech stron zjeżdżali gospodarze, a z Poznania studenci, aby oglądać tego dziwolaga.

Trzemeszno.

Co uchwaliła rada miejska. Na ostatniem zebraniu miejscow. areopagu, wśród dwudziestupięciu punktów porządku obrad, ukazała się sprawa udzielenia jednorazowej subwencji tutejszej szkoły kat. na powiększenie skromnej bibljoteki szkolnej, drugie — udzielenie małej subwencji dla Tow. Pomocy Inwalidom Woj. i Weteranom powstania z roku 1863. Magistrat odnośnie do punktu pierwszego zaproponował 200 zł, drugiego zaś 50 zł. I oto stała się rzecz nieoczekiwana. Rada miejska m. Trzemeszna większością głosów odrzuciła obie propozycje, postanawiając wspomnianym petentom nie udzielać żadnych subwencyj.

Ku czci Kasprowicza. W obecności licznych gości odbyła się w ub. niedzielę akademja ku uczczeniu wielkiego poety ziemi wielkopolskiej. Odczyt o życiu i twórczości poety wygłosił p. prof. Wachal. W skład programu wchodziły również deklamacje oraz produkcje muzyczne i wokalne chóru męskiego uczniów miejsc. gimnazjum klasycznego.

Około nadbudowy gimnazjum. Obecnie z nastaniem pory wiosennej zajęto się znowu wykończeniem nadbudówki gimnazjum męskiego, poczęto stawiać w jesieni ub. roku. Nadbudówka, nad którą zawalił się z przyczyn dotychczas jeszcze nie wyjaśnionych dach zaraz w początkach rozbudowy, znajduje się obecnie na wykończeniu na surowo. Należy przypuszczać, że nadbudówka jeszcze w tym roku zostanie oddana do użytku szkolnego.

Żnin.

Z ruchu politycznego. Ub. niedzieli odbyło się w „Domu Polskim" drugie organ. zebranie Chrześc. Dem.. Po zagajeniu przez tymczasowego prezesa p. Rychłowskiego, zaznajomili się zebrani z programem Ch. D. Następnie dyskutowano nad zmianą ordynacji wyborczej. W dyskusji zabrali głos pp. Nagórski, A. Grützmacher, Śment, Synoradzki i inni, którzy jednomyślnie wypowiadali się za zmianą ordynacji. W sprawie tej uchwalono jednogłośnie odpowiednią rezolucję, poczem zapisywano zwolenników Ch. D. na członków.

Przystąpiono do wyboru zarządu. Jednogłośnie wybrano: pp.: Rychłowskiego na prezesa, T. Smorowskiego na wiceprezesa, Paluszkiewicza na sekretarza, T. Krajewskiego na zast. sekretarza, J. Lewandowskiego na skarbnika. Jako delegatów do rady powiat. wybrano pp. A. Grützmachera i J. Braciszewskiego.

Wieczór Kasprowiczowski, przygotowany był przez tut. Tow. Czyt. Lud. na ub. niedzielę. Impreza, aczkolwiek zareklamowana z powodu małej liczby uczestników się nie odbyła. Obywatelstwo żnińskie i z okolicy uważało za stosowne, nic dopisać. — z wyjątkiem 10 osób, które poczuwały się do obowiązku, złożenia czci i hołdu wielkiemu synowi Ziemi kujawskiej.

Natomiast w drugiej sali odbyło się przedstawienie kinowe, gdzie przedstawiano sensacyjny film afrykański, było pełno.

Gołańcz.

Ojciec przejechał własne dziecko. Tragiczny wypadek wydarzył się w ub. środę na folwarku p. Malaka. Przy wywożeniu mierzwy usiłował czteroletni chłopczyk robotnika Sengera dostać się na naładowany wóz, aby razem z ojcem na pole pojechać. W momencie, gdy malec na przedniem kole stanął, ruszyły konie, skutkiem czego nieszczęśliwy chłopiec wpadł pod tylne koło, które mu zmiażdżyło klatkę piersiową. Biedny, zrozpaczony ojciec wyciągnął swego jedynaka z pod wozu już nieżywego.

Oszustwa i kradzieże. W ostatnim czasie poniosło kilka tutejszych kupców duże straty, ponieważ wydawali towar na pisemne zamówienia, które się później okazały falsyfikatami.

Zuchwałej kradzieży dokonał w ub. środę niewytropiony dotąd złodziej w domu mistrza rzeźnickiego p. Sengera. Właścicielka domu zauważyła na schodach, wiodących na strych, gdzie się pomieszkanie pomocnika rzeźnickiego znajduje, jakiegoś nieznanego jegomościa z tłómoczkiem w ręku, który na zapytanie oświadczył, że się pomylił, a potem śpiesznie oddalił się. Powiadomiony o tem spostrzeżeniu pomocnik udał się do swej izdebki i stwierdził brak swej świątecznej garderoby.

Z Gniezna.

Osobiste. Z dniem 30 bm. został przeniesiony p. sędzia Zbigniew Jankowski z Gniezna na stanowisko naczelnika Sądu Powiatowego w Nowym Tomyślu.

Premjera „Orlęcia". Teatr Pomorski wystawił w ub. piątek dramat Rostanda pt. „Orlę", osnuty na dramacie życiowym jedynego syna Napoleona.

Premjera wypadła pod każdym względem wspaniale. Na specjalne wyróżnienie zasłużył sobie Karol Benda, kreując rolę Franciszka ks. Reichstadzkiego. Imponująco wypadła również strona dekoracyjna.

Teatr Pomorski zdobył sobie w naszem mieście uznanie, to też występy jego liczyć mogą każdorazowo na powodzenie.

Cena chleba. Aż do ukazania się nowego zarządzenia 1 klg. chleba kosztuje w mieście Gnieźnie 63 gr.

Doroczny bieg okrężny Kl. Sport. „Stella" w Gnieźnie. Tradycyjny bieg okrężny kl. sport. „Stella" odbędzie się w tym roku dnia 10-go kwietnia. Zgłoszenia należy nadesłać do dnia 8. kwietnia br. pod adresem: Stefan Nadolski, Gniezno, ul. Trzemeszeńska nr. 76. Wpisowe wynosi od biegacza 1 zł i musi być uiszczone równocześnie ze zgłoszeniem.

Oświadczenie Towarzystwa Kuców. Niniejszem stwierdzamy, że p. Wincenty Łyczyński z Gniezna, który wydzierżawił jedno z mieszkań swego domu rodzinie żydowskiej, nie jest członkiem naszego Towarzystwa.

Towarzystwo Kupców w Gnieźnie.

Strzelno.

Pożary. W ostatniem czasie wzmogły się znacznie pożary w tut. mieście. Dnia 22 na 23 bm. około godz. 11,15 wiecz. w zabudowaniach p. Nowakowej Agnieszki przy ul. Stodolnej zauważyli przechodnie ogień w stodole. Pod wrotami znaleziono kłak oblany naftą. Miejsce pod wrotami było zlane również naftą. Ogień zdołano w porę ugasić.

Tego samego wieczoru około godz. 2-giej w nocy wybuchł pożar. Pastwą płomieni padła stodoła p. Wegnera Fr. a dzierżawione przez p. Hubertą Tomasza.

Dn. 24 bm. około godz. 4-tej popoł. wybuchł pożar w Młynicach. Pastwą płomieni padła stodoła, szopy i maszyny rolnicze gospodarzą p. Chudola Piotra.

Dnia 25 bm. wybuchł pożar w domenie Strzelno-Klasztorne. Palił się dom mieszkalny deputatów przy ul. Młyńskiej. Spłonęła część dachu, resztę zdołano uratować.

Z życia Hallerczyków. Dnia 24 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu p. Piątkowskiego odbyło się zebranie zarządu w którem brało udział 2 delegatów zarządu placówki Inowrocław, celem omówienia uroczystości poświęcenia sztandaru, parku im. Generała J. Hallera i strzelnicy (położonej przy gospodarstwie p. Szymańskiego p. Strzelno-Bławaty) również ma się odbyć walny zjazd całej Chorągwi Pomorskiej, w którym ma brać udział gen. Haller.

27 bm. w lokalu p. Piątkowskiego odbyło się zebranie ogólne. Ustalono **termin poświęcenia sztandaru na dzień 22 maja br.** Również omówiono **sprawę manewrów, które mają się odbyć 2 i 3 lipca** w okolicach Gniewkowa. Pozatem odbyła się rejestracja do Drużyny Błękitnej, zapisało się dotychczas 16 osób. Przypuszczać należy, że liczba członków dosięgnie 60-ciu.

Wieczornica. Dnia 27 bm. o godz. 7,30 wieczorem w sali p. Grześkowiaka odbyła się wieczornica urządzona staraniem Ligi Katolickiej. Wieczornicę zagaił prezes adw. p. Krzyżanowski. Następnie wygłosił odczyt p. Węcki, nauczyciel Szkoły Wydz. Po odczycie zadeklamowała wiersz — bardzo udatnie — p. Jędrzejczakówna. Przed zakończeniem nastąpiło pożegnanie ks. wikarego Kaczmarkiewicza, sekretarza gener. Ligi tut., który otrzymawszy probostwo jednej z parafji kresowych opuszcza z dniem 1 kwietnia Strzelno. Do ks. Kaczmarkiewicza imieniem Ligi przemówił prezes Krzyżanowski i wręczył mu upominek. Odpowiedział ks. K. żegnając wszystkich obecnych. Na zakończenie odśpiewano jedną zwrotkę „My chcemy Boga". Za inicjatywą p. Gruhna wnieśli zebrani na cześć ks. K. trzykrotny okrzyk „Niech żyje". Publiczność dopisała. Wstęp był za wolnemi datkami.

WIELEŃ. (Z ruchu oświatowego). Z ramienia Z. O. K. Z. wygłoszone zostały odczyty: „Wielcy Wielkopolanie XIX. wieku na tle dziejowem" i „Rozwój kultury polskiej w ciągu dziejów", — w „Sokole" zaś p. Reinhardt przedstawił zebranym historję m. Wielenia.

Zbiórka wiosenna P. W. W ub. niedzielę odbyła się na dziedzińcu szkolnym wiosenna zbiórka P. W.; zjawili się Powstańcy i Wojacy, Związek podoficerów, Sokół, Hufiec szkolny gimnazjalny i Szkoła dokształcająca.

Do zgromadzonych przemówił p. pułkownik Sikorski, poczem zastępy przedefilowały przed oficerami. Popołudniu przyglądali się oficerowie ćwiczeniom hufca szkolnego. Tegoż dnia obradował Związek oficerów rezerwy.

Koncert. W ub. niedzielę odbył się w sali p. Cynajka wieczór pieśni, granych i śpiewanych przez wychowanków seminarjum naucz. z Czarnkowa. Obecni, karmieni przez długie lata muzyką niemiecką, darzyli zespół hucznymi oklaskami. Z przykrością należy podkreślić, że sala świeciła pustkami.

CHOJNO, pow. Szamotuły. (Zabił dziewczynę i siebie.) 20-letni Reinhold Wittig, pracownik w pewnej firmie drzewnej, zastrzelił 26-letnią Hildegardę Hoedt, w jej mieszkaniu. Po czynie tym, którego przyczyna dotąd nie jest wyjaśniona, skierował broń we własną skroń, i również poniósł natychmiastową śmierć. Energiczne śledztwo w toku.

Z POMORZA.

ŚWIECIE. (Marynarz pobił cywila.) Podczas sprzeczki pobił pewien marynarz jakiegoś przygodnego towarzysza -cywila tak dotkliwie, że ten w ciągu nocy wskutek odniesionych ran zmarł. Marynarza aresztowano.

SĘPÓLNO. (W sprawie Ogniska.) Dowiadujemy się, że pp. Wendowie nie są założycielami „Ogniska", jak mylnie podaliśmy.

WIĘCBORK. (Z Tow. Pań Miłosierdzia.) W niedzielę odbyło się walne zebranie miejscowego Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Po zagajeniu przez przewodniczącą p. Dobrowolską, odczytała sekretarka p. Barganowska protokół z ostatniego zebrania, oraz sprawozdanie roczne z działalności towarzystwa. Z kolei nastąpiło sprawozdanie skarbniczki p. Wolskiej. Patron Tow. dziekan Wilmowski, dziękował w gorących słowach ustępującemu zarządowi za owocną pracę.

Wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzą: p. Szykówna — przewodnicząca, p. Lindecka — zast. przew., p. Nowicka — sekretarka, p. Affeltowa Z. — zast. sekr., p. Wolska — skarbniczka, p. Witosławska — zast. skarbniczki, p. Jankowska — bibliotekarka, p. Kleinowa — zast. bibl., p. Ciepłuchowa — szatna, p. Wierzchowska — zast. szatnej.

KIJEWO, pow. Chełmno. (Śmierć młodzieńca na polu.) W ub. piątek znaleziono na polu umierającego 18-letniego młodzieńca, pochodzącego z Ukrainy. Śmierć nastąpiła wskutek nieustalonej dotąd choroby. Opodal dogorywającego znaleziono walizkę i kurtkę, a w niej 15 złotych.

BRODNICA. (Osobiste.) Aplikant sądowy p. Piotrowicz złożył w tych dniach w Poznaniu egzamin sędziowski.

LIDZBARK. (Ekshumacja zwłok zamordowanego.) W tych dniach odbyła się ekshumacja zwłok nieznanego mężczyzny, którego znaleziono przed pewnym czasem na torze kolejowym i przypuszczając nieszczęście, pochowano. Zarządzona ponownie sekcja ustaliła, że nieznajomy padł prawdopodobnie ofiarą zbrodni, gdyż zmarł wskutek kilku uderzeń kamieniem lub innem tępem narzędziem.

GOLUB. (Przeciw ohydnym napaściom „Kurjera Czerwonego".) Miejscowe Tow. Przemysłowe, oraz Tow. Pań „Jedność" uchwaliły rezolucje, w których protestują przeciw ohydnym napaściom brukowca warszawskiego na cześć i dobre imię kobiety-Polki na Pomorzu.

CZERSK. (Chcieli przedostać się do Niemiec.) Bandomir E., A. Sokołowski i B. Bandomir z Czerska, usiłowali nielegalnie przekroczyć granicę. Przytrzymała ich w Doręgowicach straż celna.

WITUNIA, pow. Sępólno. (Badanie mięsa.) W Witunji, Zakrzewku badanie mięsa odbywa się we wtorki (godz. 10—12) w Zakrzewku-Osada, Nowym dworze — we środy (godz. 14—16.) w Suchorączku gm. w czwartki (godz. 10—13.)

LIPNICA, pow. Chojnice. (Z targu.) Targi w Lipnicy cieszą się powodzeniem. Między Lipnicą a Chojnicami kursuje obecnie autobus p. Ostrowskiego.

NOWE MIASTO. (Wypadek automobilowy.) W ub. niedzielę, o godz. 4. popoł. zdarzył się tu wypadek automobilowy. Na ul. Gdańskiej bowiem zderzyły się dwa auta. Jedno auto wraz z czterema pasażerami wywróciło się. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. W autach powybijane zostały szyby i pogięte zewnętrzne opancerzenia.

NIELUB, pow. Wąbrzeźno. (Nieszczęście przy pracy z winy pracodawcy.) Z powodu braku ochrony, została pochwycona przez pas transmisyjny śrutarki robotnica Helena Wiśniewska. Odniosła ona tak ciężkie pokaleczenia, że nazajutrz w szpitalu wąbrzeskim zmarła.

KOŚCIERZYNA. (Z Koła Miłośników Misyj Katolickich.) W Kościerzynie zawiązało się Koło Miłośników Misyj Katolickich pod protektoratem ks. prob. Nawackiego, ks. dr. Heykego, ks .dr. Łubińskiego, ks. wik. Jeki, ks. wik. Lewandowskiego, dyr. sem. naucz. p. Targowskiego, dyr. gimn. p. Kontka, oraz pp. prof. Sieradzkiego, Kahla i Cichockiego.

W ub. niedzielę urządziło Koło przedstawienie p. t.: „Perła ukryta", które cieszyło się należytem poparciem ze strony miejsc. ludności.

WEJHEROWO. (Wycieczka dziennikarzy warszawskich.) W tych dniach bawiła w Wejherowie grupa dziennikarzy warszawskich zaproszonych przez Baltic-America-Line dla zwiedzenia Gdańska i Wejherowa. Goście zainteresowali się głównie etapem emigracyjnym, pomieszczonym w 8 pawilonach dawnego zakładu dla obłąkanych. Pozatem, dziennikarze zwiedzili statek „Estonja", parowiec objętości 15.000 ton, własność Baltic-America-Line.

Kamień.

Przytrzymanie. Został przytrzymany przez straż celną niejaki A. W. z Orzełka, pow. Sępólno. Przemycany towar został mu skonfiskowany. Pozatem nałożono na niego karę w wysokości 600 zł.

Ku uwadze rady miejskiej. P. Adamiak, kupiec, wyłożył chodnik przed swą posiadłością płytami betonowemi. Możeby nasz magistrat kazał choć częściowo zamienić u nas bruk na beton lub kostki granitowe, tem więcej, że stan kasy miejskiej wykazuje plusy. Inowacja ta w pierwszym rzędzie pożądana byłaby na rynku i przy ul. Głównej. Zyskałby na tem wygląd miasta.

Pożar. W ub. tygodniu wybuchł pożar po drugiej stronie granicy w miejscowości Gr. Jouznik, w zabudowaniach należących do sołtysa p. Konitzera. Spaliła się doszczętnie stodoła ze zbożem i maszynerja. W akcji ratowniczej brały udział również straże pożarne ochotnicze ze strony polskiej, przyczyniając się w znacznym stopniu do zlokalizowania ognia.

Tragiczny wypadek w Radzynie

W ub. wtorek w Radzynie zdarzył się tragiczny wypadek, któremu uległ maszynista-palacz tut. młyna parowego śp Zygfryd Opalewski. W tym dniu tragicznym, stróż młyna, przechodząc około zbiornika z wodą, zauważył, leżącego głową na dół w zbiorniku maszynistę Opalewskiego. Przy pomocy robotników, wyciągnięto O. z wody. Dawał on słabe oznaki życia. Zastosowane środki ratownicze, nie odniosły skutku. Przybyły lekarz dr. Zawadzki, stwierdził śmierć.

Zebranie VII okręgu kół śpiewaczych w Chojnicach.

W ub. niedzielę w lokalu p. Kaletty odbyło się zebranie VII okr. kół śpiewaczych, przy licznym udziale delegatów i gości. Zagaił zebranie prezes okręgowy p. Bruski, poczem członkowie zarządu składali sprawozdania z całorocznej swej działalności. Specjalnie uproszony p. Jackowski wygłosił referat p. t. „Rozwój pieśni polskiej i jej znaczenie dla kresów zach.". Dobrze opracowany i odpowiednio wygłoszony odczyt wzbudził ogólne zainteresowanie.

Po krótkiej dyskusji uchwalono termin zjazdu kół śpiewaczych na dz. 10 lipca br. i to w Chojnicach. Wreszcie wręczono nast. chórom dyplomy związkowe: Chojnice, Brusy (chór męski), Sępólno i Ogorzeliny.

Na zjeździe tym reprezentowane były chóry z Czerska, Tucholi, Brus, Sępólna, Chojnic, Śliwic, Ogorzelin i in.

Chrześcijańska Demokracja w obronie Kaszubów.

Ponieważ krążą pogłoski, że rząd pragnie wywłaszczyć dla celów przemysłowych i handlowych pas wybrzeża morskiego o szerokości 2,5 km, coby pozbawiło ziemi wielką liczbę ludności kaszubskiej, wzbudziło w niej wielkie oburzenie i podkopało autorytet państwa. Klub Chrz. Dem. wniósł 25 bm. interpelację do ministra przemysłu i handlu, zapytując, czy rządowi wiadome są zamiary o tem wywłaszczeniu pasa ziemi nadmorskiej i co zamierza uczynić, aby tej akcji szkodliwej zapobiec, tem bardziej, że ona jest niezgodną z Konstytucją.

Z Grudziądza.

Zebranie Tow. gimn. „Sokół", Grudziądz II (Chełmińskie Przedmieście) odbędzie się w czwartek, dn. 31 bm. o godz. 8,15 w sali p. Derdowskiego, na które członków i sympatyków zaprasza zarząd.

Zebranie Stowarzyszenia Lokatorów. Miesięczne zebranie stowarzyszenia lokatorów odbędzie się w czwartek, dn. 31 marca w Bazarze ul. Moniuszki nr. 8.

Kurs gimnastyki rytmicznej. Staraniem sekcji sportowej Koła Oficerskiego Rodziny Wojskowej powstał kurs gimnastyki rytmicznej dla pań. Opłata wynosi 5 zł mies., lekcja dwa razy tygodniowo. Bliższe szczegóły i zgłoszenia przyjmuje się u przewodnika sekcji sportowej dr. Pietkowej, ul. Sienkiewicza 7, II p., od godz. 2—4 popoł. oraz u sekretarki Rodziny Wojskowej por. Jastrzębskiej, ul. Sobieskiego 13, I p. od 12 do 3-ciej.

Szkoła operowa w Grudziądzu. Tut. Tow. Muzyczne otwiera szkołę operową pod kierownictwem p. Anny Kalinowskiej, byłej artystki opery warszawskiej. Opłaty ustanowiono b. niskie: czesne na kursie I. wynosić będzie miesięcznie 12 zł., na kursie II. 18 zł., a na III. 24 zł.

P. Anna Kalinowska ćwiczyć będzie nietylko głosy chóralne i solowe męskie i żeńskie, ale będzie także przygotowywać do występów na scenaie. Kurs rozpoczyna się dnia 1 kwietnia. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacyj biuro Tow. Muzycznego, ul. Kościuszki 24

Kradzież zegarka. 70-letnia Marja Marchlewska, zam. przy ul. Mickiewicza 6, zameldowała policji, że skradziono jej z mieszkania złoty zegarek z takimże łańcuszkiem. Złodziej wszedł do mieszkania w czasie jej nieobecności, przy pomocy podrobionego klucza.

Ruch ludności za czas od 21 do 26 marca 1927 r. Zanotowano urodzin 24, w tem 3 dzieci nieślubnych płci męskiej; zgonów 18. Związek małżeński zawarły 2 pary.

Walne zebranie Pomorskiego Tow. Opieki nad Dziećmi odbyło się dn. 28 bm. o godz. 6-tej wiecz. w sali rady miejskiej Ratusz I. W zastępstwie nie mogącej przybyć na zebranie przewodniczącej p. H. Kunertowej, zagaiła zebranie p. St. Łotyszowa. Z odczytanego przez skarbniczkę sprawozdania kasowego obecni mieli możność przekonać się wśród jakich trudności udało się zebrać potrzebne fundusze na wysyłkę chorych dzieci do Gdyni, Inowrocławia, do leśniczówek, dworów, probostw i na prowadzenie własnej kolonji w Rudniku. Zebrani wyrazili uznanie i podziękę za owocną i pełną poświęcenia pracę ustępującemu zarządowi.

Zanim przystąpiono do wyboru nowego zarządu, przewodnicząca wyraziła gorące podziękowanie magistratowi, prezydentowi Włodkowi, wice-prezydent. Krobskiemu i wszystkim panom radcom miejskim za wielką pomoc okazaną kolonji, także panom drowi Sujkowskiemu i Zielińskiemu za bezinteresowne badanie dzieci.

Do zarządu wybrano: przewodniczącą p. St. Łotykową, na zastępczynię p. Adamową Korzeniewską, skarbniczką p. Kalicką, sekretarką p. Izę Szwesową, na zastępczynię sekretarki p. Domańską.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: wice-prezydent Krobski i p. prokurator Marszalik.

W dyskusji zabierali głos dr. Majowa, p. Kruszonowa i sędzia Borth. Celem rozszerzenia działalności Tow. postanowiono, aby zarząd nowy zaprosił jeszcze komitet składający się z przewodniczących towarzystw innych, panów dyrektorów i rektorów szkół.

Z Torunia.

Z Pomorskiej Wystawy Radjowej. Stow. Radjotechników otrzymało zgodę od min. poczt i telegrafów na uruchomienie na wystawie oddziału pocztowego, telegraficznego, telefonicznego i wydawania zezwoleń na założenie anteny.

Koszty miejsca na wystawie: dla aparatów jednolampkowych 2 zł, dwu, trój i wielolampkowych 4 zł. Miejsce na sprzedaż bez względu na jego ilość 2 zł. Młodzież szkolna i wojskowi, do sierżanta włącznie płacą połowę. Miejsca na aparaty szkolne, oraz sprzęt szkół powszechnych, gimnazjów, seminarjów, szkół zawodowych, są wolne od opłaty. Eksponaty tylko radjoamatorskie z dalszych powiatów Pomorza mogą być nadsyłane pocztą pod adr.: Toruń, gimnazjum męskie, ul. Małe Garbary, prof. Zagórski jednak pod warunkiem, że nadejdą do Torunia nie później niż 1 kwietnia br. Przesyłka musi zawierać wewnątrz opis z wyszczególnieniem ilości sztuk i jaki sprzęt zawiera. Aparaty radjoamatorskie m. Torunia należy dostarczyć do sal wystawowych 1 kwietnia pomiędzy godziną 16 a 20.

Roczne walne zebranie Stanu Średniego w Podgórzu. Dnia 27 bm. odbyło się w Podgórzu roczne walne zebranie Koła Zjedn. Stanu Średniego. Nim przystąpiono do sprawozdań po referacie wygłoszonym przez red. Sobocińskiego, o historji gospodarczego rozwoju narodu polskiego, uchwalono odpowiednie rezolucje.

Do zarządu na rok następny wybrani zostali pp.: Piątek — prezes, Szeczmański — wiceprezes, Wiśniewski — sekretarz, Jek — zastępca, Mandowski — skarbnik, Jakimiak — zastępca. Na ławników powołano pp. Czempigza, Rosa, Zielińskiego, Wilewskiego i Muszyńskiego.

Apel do sokołów. W czasie od 1—7 kwietnia br. odbędzie się na Pomorzu akcja pod nazwą „Tydzień Macierzy Gdańskiej". Prasa i obwieszczenia odnośnego komitetu szczegółowo wyjaśniają cele tej akcji. Chodzi tu głównie 1) o zebranie pomocy materjalnej dla niezamożnej szkolnej młodzieży w Gdańsku a 2) o uświadomienie ogólne jak ważną sprawą jest kształcenie polskich dzieci. Przewodnictwo Okręgu apeluje do Zarządów Gniazd, by zgłaszały się do miejscowych komitetów ofiarując swą czynną pomoc w tej akcji.

Wielki wiec szkolny w sprawie siedmioletniej szkoły powszechnej oraz jej stosunku do szkolnictwa wogóle, organizowany przez wszystkie demokratyczne zrzeszenia społeczne, zawodowe oraz oświatowe na Pomorzu, odbędzie się w niedzielę, 3 kwietnia o godz 12 w poł., w sali „Wiktorji". Na wiec przybędzie senator dr. Kopciński, który wygłosi referat o istocie zagadnienia reformy szkolnej. Bliższe szczegóły podadzą afisze oraz ulotki rozdawane bezpośrednio przed wiecem.

Kto żywo interesuje się sprawą oświaty w Polsce i rozwojem szkolnictwa naszego, niech przybędzie na wiec.

Tegoż dnia o tej samej godzinie odbędzie się wiec szkolny **w Podgórzu,** na którym przemawiać będzie poseł Smulikowski oraz red. Tomczak.

Kalendarzyk zebrań. Zebranie Chrześc. Dem. w Toruniu odbędzie się dnia 4 kwietnia o godz. 7 wiecz. w gospodzie Cechów Zjednoczonych, ul. Sukiennicza 16.

Chrześcijańskie Z. Z. Zebranie odbędzie się dnia 6 kwietnia o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Stuczyńskiego, ul. Podgórna 22.

L. O. P. P. Walne roczne zgromadzenie L. O. P. P. w Toruniu odbędzie się w niedzielę, dnia 10 kwietnia o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń rady miejskiej (Ratusz).

Wybryk łobuzerski. Dnia 28 bm. p. Góralska Anna, właścicielka realności przy ul. Kościuszki nr. 8 doniosła policji, iż jakiś opryszek, gdy weszła z lampą do pokoju frontowego, rzucił przez okno cegłę wybijając szybę wartości 4 zł. Siła rzutu była tak silna, iż cegła wpadłszy do pokoju uderzyła w szafę, uszkadzając ją znacznie. Przypuszczalnie wybryk ten tłomaczyć należy jakimś aktem zemsty.

Kradzieże zgłosili: Milewski z Torunia zgłosił kradzież roweru wartości 150 zł. Lenartowicz kradzież pasa zapędowego skórzanego i innych narzędzi mechanicznych, ogólnej wartości około 70 zł.

Nagły zgon. Dnia 28 bm. powiadomiono policję o wypadku nagłej śmierci P. Tomczaka, liczącego lat 60, stróża Państwowej Rektyfikacji przy ul. Jana Olbrachta 8. Zawezwany lekarz dr. Jacobson stwierdził śmierć wskutek udaru sercowego.

List z Chojnic.

„Dziennik Pomorski", pismem „bezpartyjnem". — Należyta odprawa. — Afera szpiegowska. — Por. P. był Niemcem, tak twierdzi „Dziennik Pomorski".

Bardzo się ucieszyłem, że „Dz. Bydg." dał należytą odprawę warchołom chojnickiego „Käseblattu". Dawno już zastanawiała się opinja społeczeństwa chojnickiego, czy miejsc. „Dzien. Pom." jest faktycznie pismem bezpartyjnem, służącem tylko sprawom narodowym i religijnym, czy pismem nawskróś „endeckiem", będącem na żołdzie „leaderów" szumnych narodowców, co to porządnie mówić ani pisać po polsku nie umieją, a dla sprawy polskiej pono wiele zdziałali w Radzie miejskiej i na placówkach humanitarnych. — Pamiętamy ten szumny czołowy artykuł naczelnego redaktora „Dzien. Pom.", który potępiał dawniejszy kierunek pisma, zaznaczając, że nowi redaktorzy stać będą tylko na straży spraw narodowych itp. Dziś widzimy doskonale tę „bezpartyjność" „Dziennika Pom." i jego redaktorów, którzy zasiadują przy prezydjalnym stole wiecu „endeckiego" i redagują łącznie z redaktorem „Słowa Pom." p. Sachą rezolucje, pełne dziwolągów partyjnych itp.

Jeżeli „Dz. Pom" mieni się pismem „bezpartyjnem" — dlaczego od szeregu tygodni zaczepia w bezczelny sposób „Dziennik Bydgoski"? Czyżby to nie „przykaz" tatą z toruńskiego „Słowa"? — Jeżeli reflektuje na tych 300 abonentów „Dzien. Bydgoskiego" w naszem mieście, to z góry może liczyć na wielkie fiasko. Czytelnikom „Dz. Bydg." nie imponują bezdennie głupie feljetony „Muchora" ani „narodowe" artykuły „Dziennika Pomorsk.", pełne błędów ortograficznych. — Zostawmy to wszystko jego zacnym „endekom" i czytelnikom, a redaktorowi odpowiedzialnemu radziłbym uczęszczać jeszcze do freblówki!!!

Aresztowanie porucznika P. z miejscowego garnizonu pod zarzutem szpiegostwa, na rzecz jednego z państw ościennych, wywołało w naszem mieście „sensację", jak twierdzi miejscowe pismo; uważam, że raczej przykre przygnębienie wśród miejscowego społeczeństwa polskiego. Przykry to fakt, — jak twierdzi „Dz. Pom.", że w szeregach armji polskiej znajdują się oficerowie Niemcy? Wprawdzie por. P..... nie był chyba oficerem-Polakiem! ale jeżeli „Dz. Pom." zna tak doskonale sprawy personalne polskiego korpusu oficerskiego — to radziłbym, aby pracownicy jego wstąpili do — defenzywy! — Ładnych „redaktorów" doczekaliśmy się w Chojnicach!

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 31 marca 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w czwartek Kornelji.
Jutro w piątek Teodora.
Wschód słońca o godzinie 5.41.
Zachód słońca o godzinie 6.29.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 28. III. 27. do poniedziałku 4. IV. 27. dyżurują następujące apteki:

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś przedstawienie jubileuszowe wielce cenionej i zasłużonej artystki dramatycznej naszego teatru p. Natalji Morozowiczowej. Na afiszu świetna komedja P. Gavault'a **„Złota Ciocia"** z Jubilatką w roli tytułowej. Resztę obsady tworzą pp. Maassówna, Piekarczykówna, Sarnecka, Zastrzeżyńska, Andrzejewski, Baczyński, Dębowicz, Kwiatkowski, Wroński i Zastrzeżyński. Dekoracje St. Węgrzyna. Koncepcja reżyserska A. Kwiatkowskiego. Pozostałe bilety drugiego balkonu do nabycia w kasie teatru.

W piątek po raz drugi **„Złota Ciocia"**.

W sobotę po dłuższej przerwie spowodowanej chorobą p. Sława (świetnego odtwórcy postaci Schuberta) ukaże się w pełni dalszego świetnego powodzenia **„Domek trzech dziewcząt"** obfitujący w prześliczne melodje genjalnego kompozytora. Zwiększoną orkiestrą dyryguje kapelm. Dawidowicz. Zainteresowanie wyjątkowe.

W niedzielę dwa przedstawienia: o godzinie 4-tej po południu po raz ostatni w tym sezonie **„Major ułanów"**, wesoła operetka J. Krzewińskiego. Ceny miejsc znacznie zniżone od 35 gr. do 3.50 zł. Wieczorem trzecie przedstawienie **„Złotej Cioci"**.

— **„Kościół a palenie ciał".** Na temat ten mówić będzie dziś wieczorem w kościele gimnazjalnym ks. dr. Kolipiński. Z muzyką i śpiewem wystąpi koło muzyczne gimnazjum klasycznego oraz p. Zofja Majewska, która wykona „Stabat Mater" Rossiniego i „Ave Maria" Dossa.

— **Trzeci wykład z cyklu „Na wejście w świat"** na temat „Kultura serca" wygłosi w piątek, 1 kwietnia o godz. 7 wieczorem w „Resursie Kupieckiej", **p. Rzepecka,** przewodnicząca K. Z. P. w Poznaniu. Należy się spodziewać, że imię tej w całej Polsce cenionej mówczyni i szermierki w sprawach kobiecych, a gorącej przyjaciółki młodzieży, ściągnie tak dużo młodych jak również starszych słuchaczek, że ich sala nie pomieści. Bilety po 50 i 30 gr. w kasie par. św. Trójcy i wieczorem przy kasie.

Odczyty w „Tygodniu Macierzy Szkolnej Gdańska".

Z powodu „Tygodnia Macierzy Szkolnej Gdańska" odbędzie się w Bydgoszczy cały szereg odczytów i prelekcji. I tak: 1) **w niedzielę, dnia 3 kwietnia** o godz. 12.30 w kinie Kristal.

2) **Bielawki** — lokal p. Ferenca, ul. Senatorska 75 tejże niedzieli.

3) **Szwederowo** w sierocińcu przy kościele szwederowskim, ul. Orla 13 w niedzielę, dnia 3 kwietnia o godz. 18-tej.

4) **Wilczak** w Domu Katolickim, ul. Miedzą 2 o godz. 7 wiecz. tejże niedzieli.

Wykłady Powszechne Uniwersytetu Poznańskiego.

Tak źle jednak nie jest, jak rozgłaszają pesymiści — ostatni wykład o sugestji i hipnotyźmie nagrodzony został burzą oklasków przez dwieście blisko słuchaczy! I choć nie uderzamy w bęben reklamy, coraz rojniej na naszych wykładach.

Szkoda tylko, że już się mają ku końcowi; w najbliższą niedzielę odbędzie się wykład przedostatni, a 10 kwietnia zakończymy tegoroczną wielkopostną serję.

Dnia 3 kwietnia, jak zawsze o godz. 18, będziemy mieli okazję usłyszeć profesora dr. Hoffmana. Temat **„Z zagadnień mechaniki życiowej"** wprowadzi nas w krąg spraw nam najbliższych, codziennych, a tak tajemniczych. **Prosimy tylko szanownych słuchaczy, by zechcieli przyjść punktualnie: prelegent nie będzie potrzebował zwlekać z** rozpoczęciem a przy kasie unikniemy tym razem natłoku.

Bilety (po 50 i 20 gr.) od 17.45, przy wejściu do auli gimnazjum Humanistycznego.

Zarząd oddziału P. W. U. w Bydgoszczy.

Kto chce widzieć żywe krokodyle?

Niezwykły dar otrzymało nasze Muzeum Miejskie.

Donosiliśmy niedawno, że prof. Ossendowski, powróciwszy z Afryki, ofiarował naszemu Muzeum Miejskiemu różne interesujące zbiory, które przyszły z Warszawy w dwóch dużych skrzyniach i zostały ustawione w jednej ze sal muzealnych. Skrzynie te miały być otwarte dopiero po kwietniowej inwenturze zbiorów muzealnych. Tymczasem dyrektorowi Muzeum p. Dobrowolskiemu wczoraj zdawało się, jakby z jednej ze skrzyń dochodziły go jakieś szmery. Gdy się utwierdził w przekonaniu, że to nie jest żadne złudzenie z jego strony, że w skrzyni faktycznie coś się rusza lub coś się dzieje, kazał ją rozkuć — i zdumienie jego nie miało granic, gdy wśród trzciny i sitowia morskiego, jakimi zbiory były opakowane i przed uszkodzeniem zabezpieczone, ujrzał dwa małe, około 12 centymetrów długie potworki. Wytłomaczenie tego niespodzianego zjawiska nastąpiło niebawem. Prof. Ossendowski przysłał między innemi rzeczami i tuzin jaj krokodylich. Krokodyle, jak wiadomo, swoich jaj nie wysiadują, tylko zagrzebują je w piasku i wystawiają na działanie ciepła słonecznego, dzięki któremu lęgną się młode. W tym wypadku rolę słońca odegrał piec, koło którego skrzynie zostały ustawione, a który do ostatnich dni był opalany.

Młode krokodyle, które musiały się wylęgnąć co najmniej już tydzień temu, były wskutek braku wody i pożywienia bardzo wyczerpane, i gdyby dr. Dobrowolski nie był usłyszał wspomnianych szmerów w skrzyni i nie kazał jej otworzyć, to do kilku dni oba krokodyle byłyby najprawdopodobniej zdechły. Tymczasem przeniesione natychmiast po odkryciu ich do obszernej wanny, wypełnionej mułem i rzeczną wodą, przyszły prędko do siebie i połykały chciwie rzucaną do wody kaszę jęczmienną.

Wątpić należy, czy te małe aligatory choćby przy najtroskliwszej pielęgnacji da się długo utrzymać przy życiu. Ostatecznie ciągle nie mogą bytować we wannie. Gdy podrosną, trzeba je będzie wpuścić do wielkiej sadzawki, a wtedy zimny klimat naszej strefy z pewnością je zabije.

Ale mieszkańcy miasta Bydgoszczy przez parę miesięcy jeszcze mogą oglądać ten niezwykły dziw: dwa krokodyle urodzone, karmione i chowane w Bydgoszczy! Muzeum otwarte jest codziennie od 9—1 i za oglądanie tego niespodziewanego przychowku nie pobiera się żadnej opłaty.

Żeński „Sokół" zawiązał się w Bydgoszczy.

Apel komitetu organizacyjnego i zarządu bydgoskiego okręgu Sokolstwa do pań, by utworzyły w Bydgoszczy odrębne gniazdo sokole — odniósł pożądany skutek. Na zebranie zwołane do Resursy Kupieckiej przybyło około 200 osób. Na ogólne życzenie zebranych objęła przewodnictwo p. redaktorowa Teskowa, która w treściwym referacie nakreśliła zadania kobiety - Polki, jakie były dawniej a jakie są dzisiaj w Polsce Odrodzonej. W czasie wojny kobiety dowiodły, że nietylko potrafią być kapłankami domowego ogniska, lecz na wielu polach pracy mogą zastąpić mężów. Przy obronie kraju bez pomocy kobiet się nie obędzie; aby były zdrowe na ciele i duchu, winny uprawiać gimnastykę i pielęgnować cnoty obywatelskie. Szkołą ku temu jest — Sokolstwo. Tworzenie gniazda żeńskiego — to nakaz chwili!

O tem, jak się zrodziła idea sokola barwnie opowiedział p. sędzia Radłowski, poczem p. Walczewska, delegatka z Warszawy dała króciutki pogląd na dotychczasową „robotę" organizacyjną wśród kobiet. Na ziemiach Rzeczypospolitej istnieje dotąd 5 odrębnych żeńskich gniazd sokolich, bydgoskie będzie szóste. Po dalszych, gorących słowach zachęty ze strony prezesa okr. druha Malczewskiego i wicepr. Żmudzińskiego przystąpiono do zapisywania kandydatek na członkinie. **Zgłosiło się 102 pań!**

Wybrano natychmiast zarząd nowego gniazda. W skład zarządu wchodzą panie: red. Teskowa jako przewodnicząca, prof. Albrychtowa jako I wiceprezeska, tudzież pp. Prezydentowa Śliwińska, D-rowa Kantakowa, D-rowa Soboczyńska, D-rowa Dobrowolska, Zwierzycka, Sienkiewiczowa, Żółkiewiczowa i Hoffmanówna. Na naczelniczkę drużyny ćwiczącej upatrzono druhnę Kajetaniakównę, znaną działaczkę sokolą na obczyźnie.

Nowemu gniazdu „Czołem!"

— **Wielki popis studjum wokalnego prof. Aureli Klein-Mierzyńskiej.** Znana artystka śpiewaczka p. Aurelja Klein-Mierzyńska i prof. Edmund Giżejewski, skrzypek-wirtuoz urządzają wielki popis swych uczniów i uczennic i to dnia 1 kwietnia w kasynie Cywilnem, Gdańska 161 o godz. 7 i pół wieczorem. Na popisie tym będziemy mogli poznać rezultaty pracy pedagogicznej cenionej u nas śpiewaczki i wytrawnego skrzypka wirtuoza. Bardzo niskie ceny umożliwią wstęp najszerszym warstwom.

— **Co będzie z pomnikiem Bismarcka?** Na walnem zebraniu Tow. Miłośników m. Bydgoszczy uchwalono rezolucję, aby Magistrat wypowiedział się — co zamierza uczynić z pomnikiem Bismarcka.

— **Pierwsze wiosenne zawody konne.** Tak jak w ubiegłym roku, tak i w bieżącym, Wielkpolski Klub Jazdy Konnej filja Bydgoszcz, urządza w nadchodzącą sobotę i niedzielę wielką imprezę na placu szkoły oficerskiej dla podofifcerów przy ul. Gdańskiej. W pierwszym dniu zawodów odbędzie się konkurs podoficerski, konkurs otwarcia, Prix couple (jazda przez przeszkody parami, para składa się z pani i pana), konkurs ciężki i pokaz koni. W drugim dniu: jazda przepisowa, zawody imienia miasta Bydgoszczy, jazda przez przeszkody dla pań i panów cywilnych, konkurs potęgi skoku i konkurs otwarty. W drugim też dniu odbędzie się premjowanie zaprzęgów prywatnych. Zdobywcy na konkursach otrzymają nagrody honorowe fundowane przez instytucje społeczne oraz osoby prywatne. Ogólna wartość nagród wynosi 5000 złotych.

— **„Czarna kawa"** urządzona staraniem „Rodziny Wojskowej" odbędzie się w sobotę, dnia 2. kwietnia w sali „Resursy Kupieckiej", przy ul. Jagiellońskiej. Komitet przygotowuje wiele niespodzianek, i wszelkich dołoży starań, aby gościom wieczór u-

— **Gazownia Miejska** urządza w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 7 wieczorem w sklepie gazowni przy ul. Jagiellońskiej nr. 14 prelekcje o ekonomicznem zastosowaniu gazu w użytku domowym, na które uprzejmie zaprasza.

— **Pięć nowych towarzystw wojackich w okręgu bydgoskim** zostało w tym miesiącu przyjętych do Związku Powstańców i Wojaków. Są to towarzystwa: Białebłota i Opławiec w obwodzie bydgoskim, Samociążek i Gogolin w obwodzie koronowskim i Królikowo w obwodzie szubińskim. Liszba towarzystw Powstańców i Wojaków w okręgu bydgoskim wynosi obecnie **91.** W czasie najbliższym powstaną dwa dalsze towarzystwa, jedno w dobrach Bnińskich w Wyrzyskiem, drugie w zachodniej części miasta Bydgoszczy (Bielawki—Skrzetuśko, Małe Bartodzieje, Kapuścisko, Siernieczek).

— **Pod kołami samochodu.** W dniu wczorajszym przejechany został przez samochód 68-letni Kazimierz Przybyłowicz, emeryt, zamieszkały przy ul. Podgórnej. Przybyłowicz odniósł lżejsze kontuzje i szofer tego auta Stefan Stentka przewiózł poszkodowanego do domu.

— **Matka dzieciobójczynią.** W lesie koło lotniska znaleziono zakopane zwłoki noworodka uduszonego mchem. Policja przeprowadziwszy szczegółowe śledztwo, ujawniła, że wyrodną matką jest Rozalja Śliwińska, bufetowa kasyna wojskowego na lotnisku, która dłuższy czas prowadziła bardzo lekkie życie. Morderczynię aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego.

— **Wykrycie złodziei.** Komisarjat kolejowy policji państwowej wykrył czterech złodziei, okradających stale posyłki pospieszne z ekspedycji kolejowej.

— **„Wieczór Pieśni"** urządza w niedzielę 3 kwietnia br. Tow. śpiewu „Odrodzenie" Bielawy, w sali p. Ferenca, przy ul. Senatorskiej 76, z wielce urozmaiconym programem jak: występy chóru, popisy członków z własnemi produkcjami, przedstawienie amatorskie p. t.: „Miłostki ułańskie", komedjo-opera w 1 akcie i „Łobzowianie", dramat w 1 akcie ze śpiewami. Wyszczególnienie w programach — nowa dekoracja sceny. Początek o godz. 6. wiecz. Przedstawienie dla dzieci o godz. 3 popoł. O łaskawe poparcie Szanownego Obywatelstwa, oraz sympatyków i bratnich towarzystw prosi

Zarząd.

Zjazd Okręgowy „Czytelni dla Kobiet".

odbędzie się w niedzielę dn. 3 kwietnia b. r. w Bydgoszczy na sali hotelu Lengninga, ul. Długa.

Początek Zjazdu o godz. 3 po poł.

Program Zjazdu następujący:

1) Powitanie przez przewodniczącą miejscowego koła „Czytelni dla Kobiet";
2) Wybór prezydjum;
3) Otwarcie Zjazdu;
4) Wykład p. dr. Szulc-Golskiej z Poznania, na temat: **„Wpływ kobiety na kulturalne życie społeczeństwa".**
5) Wykład p. Z. Rzepeckiej, przewodniczącej K. Z. P.: **„Wskazania, jakie dają kobietom dwa kongresy kobiet w Rzymie".**
6) Dyskusja;
7) Zamknięcie Zjazdu.

Godz. 5-ta podwieczorek wspólny.

W Zjeździe biorą udział następujące miasta: Inowrocław, Żnin, Mogilno, Wągrówiec, Nakło i Bydgoszcz.

Ze względu na ważność Zjazdu oraz na bardzo ciekawe referaty prosimy członkinie miejscowe o gremjalne przybycie. Pokrewne zaś Towarzystwa kobiece o przysłanie swoich delegatek.

Nowy kościół na Bielawkach.

W Bydgoszczy, która się coraz bardziej rozrasta, kościołów jest za mało. Aby zapobiec tej potrzebie, budują Księża Misjonarze kościół, który będzie największą świątynią w mieście. Dotychczas pobudowano prezbiterjum, dalsze jednak prowadzenie budowy uniemożliwia brak funduszy.

Społeczeństwo polskie w dzisiejszych ciężkich czasach nie może przyjść z wydatniejszą pomocą, więc ks. proboszcz Mazurkiewicz zmuszony był w tym celu udać się do Ameryki, licząc na ofiarność tamtejszych Polaków.

Księża Misjonarze jednak wierzą, że i u nas znajdą się szlachetne serca, które pospieszą im z pomocą. Chcąc okazać ofiarodawcom wdzięczność, Księża założyli **Związek Mszalny,** który ks. kardynał Dalbor dnia 12. grudnia 1925 r. zatwierdził.

Za członków Związku Mszalnego odprawiają się i odprawiać się będą Msze św. w pierwsze wtorki miesiąca **po wszystkie czasy** przed ołtarzem św. Wincentego. Członkiem wieczystym Związku Mszalnego staje się każdy, kto złoży najmniej 1 zł. na kościół. Zapisać na członka można żywych i zmarłych. Nazwiska członków, wedle liczby porządkowj, umieszcza się na liście. Zapisy przyjmują ks. ks. Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy, przy ul. św. Florjana.

Internat św. Ducha w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy istnieje przy ul. Kujawskiej internat, prowadzony przez ks. Misjonarzy, misji zagranicznych, przybyłych do odrodzonej Polski, z polecenia ich generała ks. Le Roy, Francuza, wielkiego przyjaciela Polaków, celem **kształcenia młodzieży na misjonarzy,** dla których główna praca otwiera się na kresach.

Z funduszów, zebranych w Ameryce drogą ofiar, księża misjonarze zakupili dom przy ul. Kujawskiej i założyli w nim internat dla chłopców, pod wezwaniem św. Ducha. Jest to właściwie szkoła apostolska, której zadaniem jest wychowywać młodzież w duchu katolickim i narodowym.

Przyjmuje się do niej chłopców od 14 roku życia, początkowo na próbę, po odbyciu której, ubogich, a utalentowanych chłopców przygotowują księża do egzaminów gimnazjalnych, a po ukończeniu gimnazjum odsyłają na swój koszt do uniwersytetu na teologję.

Naukę w internacie wykłada chwilowo pięciu księży misjonarzy, gdyż brak funduszu nie pozwala na razie przyjąć profesorów, ale i to w przyszłości nastąpi. Każdy początek jest trudny.

Internat tylko chwilowo mieści się przy ul. Kujawskiej. Księża zamierzają zakupić odpowiedni dom w mieście, do którego internat będzie przeniesiony, celem skrocenia drogi młodzieży, uczęszczającej do gimnazjum.

Z domu przy ul. Kujawskiej założą księża własny t. zw. „nowicjat" dla młodzieży z ukończonem gimnazjum.

W internacie wychowuje się 27 chłopców. Gospodarstwo prowadzą księża własne; czterech braci zajmuje się gospodarką.

Księża misjonarze udzielają opieki duchowej więźniom, dają pomoc na Szwederowie i w sierocińcu im. Dietza.

— **Tow. Czytelni Ludowych w Jachcicach** urządza w niedzielę dnia 3. kwietnia 1927 o godz. 6. wieczorem w sali p. Trzebiatowski‑go „Wieczornicę“, połączoną ze śpiewem i deklamacjami. Wykład na temat „Tatry“ z przezroczami wygłosi p. nauczyciel Grzegorek. Czysty zysk na zakup nowych książek.

— **Sekretarjat Tow. „Esperanto“** mieści się u prezesa p. Hinza, przy ul. Kościuszki 5. Stałym lokalem zebrań jest Resursa Kupiecka przy ul. Jagiellońskiej, gdzie odbywają się w każdy poniedziałek schadzki koleżeńskie, wzgl. zebrania plenarne. Tamże urządzona zostanie w najbliższym czasie wieczornica ku czci twórcy Esperanta, oraz zebranie dyskusyjne.

— **Zarządy towarzystw przy kościele św. Trójcy** odbyły w ub. poniedziałek konferencję w sprawie urządzenia wieczornicy. Miejscowe Grono Przyjaciół Sceny podjęło się wystawienia sztuki religijnej p. t. „Św. Wojciech“. Przygotowania w toku — powodzenie zapewnione.

(Grono Przyjaciół Sceny wystawia „Św. Wojciecha“ w niedzielę. dnia 3 go kwietnia we Wtelnie, dnia 10-go kwietnia zaś w Bydgoszczy w sali p. Baeckera na rzecz wymalowania kościoła św. Trójcy).

— **Wynik turnieju między Bydg. Klubem Szachowym a Gnieźnieńskim Klubem Szachowym.** W ub. niedzielę odbył się turniej między klubami bydgoskim a gnieźnieńskim. Gniezno wysłało 10 najlepszych z pośród swych szachistów. Podczas gdy w ub. roku wynik był 5:5, niedzielne spotkasie skończyło się zwycięstwem Bydgoszczan w stosunku 5½:4½ pkt. Stwierdzono, że poziom gry stale się podnosi wskutek szlachetnej rywalizacji.

— **Podoficerskie strzelanie o nagrody.** Koło Bydgoszcz Związku Podoficerów Rezerwy, urządza strzelanie z wiatrówek o nagrody wysokowartościowe. Strzelanie odbędzie się jeszcze w poniedziałek, dnia 4. kwietnia, i w poniedziałek dnia 11. kwietnia, poczem nastąpi zamknięcie. Rozdanie nagród odbędzie się bardzo uroczyście w dniu 23. kwietnia w Strzelnicy. Dnia tego odbędzie się proklamowanie króla i rycerzy; odegraną też będzie operetka w 1 akcie przez Grono Przyjaciół Sceny, poczem nastąpi zabawa, przeplatana niespodziankami.

— **W „Barze Angielskim“** obok kina Kristal odbędzie się, jak zwykle, wieczór obywatelski w tak zwany tłusty czwartek. Kuchnia i bufet obficie zaopatrzone w jaksmaczniejsze zakąski i potrawy. Przygrywa pierwszorzędna zwiększona orkiestra aż do rana.

— **Ujęto** 4 kobiety za uprawianie tajnego nierządu zarobkowego i przekroczenie przepisów policyjno-obyczajowych i 1 włóczęgę. milić. Początek o godz. 7. wiecz. Wstęp 1 zł.

— **„Chata za wsią“.** Towarzystwo Oświatowo religijne pod opieką św. Ignacego, urządza w niedzielę, dnia 10. kwietnia o godz. 7 wieczorem w sali p. Kleinerta przedstawienie „Chata za wsią“. W sztuce tej wystąpi chór „Chopin“. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Bigońskiego, ul. Grunwaldzka, róg Wrocawskiej, oraz w składzie fryzjerskim p. Arentowicza ul. Grunwaldzka 123.

— **Kto pozostawił** w tramwaju paczkę zawierającą szklane naczynia, zechce się zgłosić po nie do administracji „Dziennika Bydgoskiego“.

— **Wielką zasługę** około budowy kościoła Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie położyli prezydent miasta dr. Śliwiński oraz komisja finansowa Lloydu Bydgoskiego.

Przy budowie kościoła znaleźliśmy się w nad wyraz przykrem położeniu. Potrzebne nam było koniecznie 100.000 cegieł, a nie posiadaliśmy na ten wydatek funduszu. Całą naszą biedę przedłożyłem p. prezydentowi dr. Śliwińskiemu, który rozumiejąc fatalne nasze położenie, przyszedł tej najbiedniejszej parafji bydgoskiej w jej zbożnem dziele z pomocą. Rozchodziło się też o to, by dać chleb i pracę robotnikowi, którego dola i niedola leży mu bardzo a bardzo na sercu. Pan prezydent dr. Śliwiński znalazł też osoby szlachetne w Lloydzie Bydgoskim, które prośbę jego dla tak biednej parafji, bo wyłącznie robotniczej, raczyły uwzględnić. Temi osobami były pp.: prezes Woyniłłowicz, mecenas Jan Maciaszek, konsul St. Rolbieski, dyr. K. Bauer i inż. Tomczycki. Jednogłośnie bowiem uchwalono oddać parafji 100.000 cegieł na dalszą budowę kościoła.

Złotemi literami w dziejach budowy kościoła zapisali się ci wymienieni panowie, a szczególnie p. prezydent dr. Śliwiński, dla którego brak nam poprostu słów, by mu wyrazić naszą wdzięczność.

Niechaj Matka Boża, ta Królowa Korony Polskiej, dla której się przecież tę świątynię buduje wszystkim tym panom, a szczególnie p. prezydentowi dr. Śliwińskiemu błogosławi, o co też wdzięczna parafja po wszystkie czasy gorące modły słać będzie.
Za parafję Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie

Ks. Konopczyński.

Jubileusz p. Natalji Morozowiczowej.

Chwila rzadkiego w życiu teatralnem święta aktorskiego już się zbliżyła, dzisiaj właśnie będziemy na wieczornem przedstawieniu w Teatrze Miejskim obchodzili uroczyście jubileusz trzydziestoletniej pracy scenicznej znakomitej artystki dramatycznej, p. Natalji Morozowiczowej.

Artyści i publiczność wdzieją dzisiaj z pewnością szaty odświętne, aby godnie uczcić trzydziestolecie pracy scenicznej tej, która czarem swojej wielkiej sztuki aktorskiej przenosiła nas nieraz w krainę piękna.

Teatr Miejski wystawia na dzisiejszej uroczystej premjerze ‚Złotą Ciocię‘ Pawła Gavaulta, tego samego, który już nas swego czasu bawił serdecznie w murach naszego teatru swoim wielce dowcipnym „Pomysłem panny Franciszki“ z p. Haliną Cieszkowską w roli tytułowej.

Rolę tytułową „Złotej cioci“ gra na dzisiejszem przedstawieniu znakomita Jubilatka. Ponieważ i utwór sam pióra jednego z lepszych komedjopisarzy francuskich ma swoją teatralną cenę i wartość, ponieważ w dodatku tytułową w nim rolę kreuje artystka tej miary, co p. Natalja Morozowiczowa, zbyteczne przeto byłyby tu słowa gorącej zachęty, każdy bowiem, kto kocha sztukę i teatr już z własnego, kulturalnego popędu zjawi się dzisiaj na tej uroczystej premjerze.

Spotkamy się zatem dzisiaj wszyscy w Teatrze Miejskim, na wieczornej, jubileuszowej uroczystości ku czci p. Natalji Morozowiczowej.

J. K.

Program

„Tygodnia Macierzy Szkolnej w Gdańsku“ od 2 do 10 kwietnia 1927 roku w Bydgoszczy.

Sobota, 2 kwietnia pierwszy dzień konkursów hippicznych w szkole oficerskiej o godz. 14,30.

Niedziela, 3 kwietnia: a) odczyt w kinie „Kristal“ oraz odczyty na Okolu, Szwederowie i Bielawkach. (Nazwiska mówców, lokale i czas podamy jutro).

b) Koncert orkiestr wojskowych od godz. 12,30 do 13,30 na placu Wolności, placu Piastowskim i na Starym Rynku.

c) Zbiórki: przy koncertujących orkiestrach i na ulicach oraz w kinach, restauracjach i w teatrze.

d) Drugi dzień konkursów hippicznych (szkoła oficerska) o godz. 14,30.

e) Zawody sportowe (boisko sportowe szkoły oficerskiej) godz. 11,00—18,00.

Od 3 do 10 kwietnia Zbiórki: w kinach, restauracjach, sklepach za zapisaniem darowizn do listy, oraz zbiórka uliczna.

Niedziela, 10 kwietnia: Koncert seminarjum nauczycielskiego (w Strzelnicy) o godz. 6-tej wieczorem.

Obywatele - Rodacy!

Podając powyższy program **„Tygodnia Macierzy Szkolnej w Gdańsku“** do wiadomości ogółu wierzymy i ufamy, że usiłowania nasze zbiorowo poprzecie.

Każdy grosz, każdy pieniądz, złożony Waszą ofiarną dłonią — umożliwi dziecku polskiemu w Gdańsku naukę języka polskiego **uchroni je od wynarodowienia.**

Rodacy! Od naszego zbiorowego wysiłku tylko zależy, czy „Wiatr od morza“ w przyszłości przynosić nam będzie echa mowy polskiej z wybrzeża Gdańskiego.

Pamiętajmy, że od tego wysiłku zależy ziszczenie naszych nadziei...

Poprzyjcie wydatnie imprezy „Tygodnia“!

Nie żałujcie grosza na ratunek działu polskiej!

Niech wie ona, że ma zawsze w całym polskim narodzie potężnego i dobrego opiekuna.

Niech Bydgoszcz okaże czynem, że świadoma jest swego dziejowego posłannictwa — **być bramą Pomorza i kluczem Gdańska.**

Komitet honorowy:

Gen. bryg. Thomèe. — Prezydent miasta Dr. Śliwiński. — Starosta Niesiołowski. — Ks. prałat Malczewski.

Za sekcję propagandy:
A. Czarnecki,
prezes Konferencji Prezesów.

— **O Radziwiłłach.** Autorem tych wielce interesujących artykułów jest nasz znakomity współpracownik i historyk, Kazimierz Bartoszewicz, który pragnął zachować incognito jako badacz dziejów tego wielkiego rodu polskiego. Gdy jednak tak barwnie i źródłowo napisana praca sama przez się wskazywała, że autorem jej może być tylko pisarz tej miary, co Bartoszewicz, jesteśmy upoważnieni przez autora do podania jego nazwiska.

— **Zebranie „komitetu tygodnia Macierzy Szkolnej w Gdańsku“** odbędzie się w piątek, dnia 1 kwietnia o godz. 7 wieczorem w gmachu Magistratu, pokój 26.

— **Ciągłe deszcze,** brak słońca przeszkadzają naszym gosposiom w przeprowadzaniu generalnych porządków z powodu zbliżających się świąt Wielkan. Jedynie dzień wczorajszy dopisał t. j. środa. To też nieomal w każdym domu korzystając z ciepła i względnego słońca wietrzono, trzepano, czyszczono, myto itd. Dziś znów niepogoda i deszcz.

— **W piątek, dnia 8 kwietnia** o godzinie 6-tej po południu odbędzie się w sali hotelu pod Orłem **walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża,** oddz. Bydgoszcz.

Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) sprawozdanie skarbniczki, 3) sprawozdanie sekretarki, 4) wolne wnioski.

Wszystkich członków oraz sympatyków Czerwonego Krzyża zaprasza Zarząd.

— **„Dla światka dziecięcego“** przygotowuje miłą rozrywkę długoletnia kierowniczka kursów freblowskich, St. Mikołajczyk. Będzie to rodzaj koncertu, w którym biorą udział dzieci najmłodsze, bo od 4 do 8 lat.

Program wypełni: śpiew i deklamacja, ilustrowana żywemi obrazami z dopełnieniem udziału samej kierowniczki.

Oprócz wyżej wymienionego programu, weźmie udział utalentowany skrzypek Wiesio Szczepaniak, który już w 6-tym roku wzbudził podziw i uznanie słuchaczów, rozwijając swój talent w dalszym ciągu, może zajść daleko.

Mamy nadzieję, iż taka rozrywka zainteresuje szerszy ogół rodziców i znajdą się tacy, którzy zechcą wziąść czynny udział w koncercie.

A zatem proszę uprzejmie zgłaszajcie się rodzice z dziećmi pod adresem: Cieszkowskiego 17, II piętro, godz. od 4—6.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** Nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych odprawi się w niedzielę, 3 kwietnia o godz. 10 w kaplicy zakładu św. Florjana, na którem przystąpią wszyscy głuchoniemi Bydgoszczy i okolicy do komunji św. wielkanocnej. Okazja do spowiedzi św. będzie w sobotę od godz. 5 w kościele św. Trójcy, oraz w niedzielę od godz. 9 — dla tych, którzy w sobotę żadną miarą przystąpić nie mogą.

Zebranie Towarzystwa Polsko-Kat. Głuchoniemych oraz klubu sportowego w niedzielę o godz. 4 po poł. u p. Jarnatha.

Uprasza się uprzejmie wszystkich czytających o zwrócenie uwagi osób głuchoniemych na ten komunikat.

— **Szkoła tańców p. Wład. Kochańskiego** zawiadamia o nowo rozpoczynających się kursach tańców. Jak wynika z dzisiejszego ogłoszenia, są to kursy: dokształcający i uzupełniający z programem tańców „Mazura“ i najnowszych. Prócz tego poleca p. Kochański lekcje prywatne. Na kurs początkujący również można się zgłaszać. Kancelarja p. Kochańskiego przy ul. Lipowej 5a czynna codz. w godz. od 12—2 i 4—7.

— **Stow. Młodych Polek na Czyżkówku** urządza na salce przy kościółku przedstawienie religijne „Gdzie jesteś Panie“, sztuka w 4 aktach z życia Pana Jezusa. Akt I: w domku Najśw. Marji Panny, akt II: gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej, akt III: przy studni Jakubowej, akt IV: śmierć P. Jezusa. W sobotę, dnia 2 kwietnia o godz. 6-tej dla dzieci. W niedzielę, dnia 3 kwietnia o godz. 6-tej dla dorosłych. O liczny udział prosi stow. parafjan Czyżkówka i okolicy.

Zarząd.
Paluchowska, sekr.

Apel do starszej braci harcerskiej i byłych harcerzy w Bydgoszczy.

Przy wydajnem poparciu ks. prob. L. Płotki, została przez druha Jana Wierzejewskiego założona pierwsza drużyna harcerska imienia Stanisława Staszica, w dniu 8. VIII. 1917 r. Różne były koleje tej drużyny, jak i innych, organizujących się w późniejszych latach. Przez szeregi harcerskie przesunęło się blisko 5000 młodzieży. Smutne jest zaiste, że do tej pory nie mamy książki pamiątkowej, którąby chociaż w części dała społeczeństwu przegląd z dokonanej pracy wśród młodzieży, w myśl idei harcerskiej.

W porozumieniu z Komendą Hufca Bydgoskiego, pragnąc temu brakowi zapobiedz, proszę wszystkich harcerzy, jak i byłych harcerzy, którzy pracowali w tutejszych drużynach w latach 1917 — 1922 r. o współpracę. Specjalnie proszę tych, którzy mają pamiątki z pracy harcerskiej w postaci fotografij, dzienników, wzgl. dokumentów, o wypożyczenie ich na pewien czas, aby w ten sposób kronikę harcerstwa bydgoskiego uzupełnić. Wszelkie materjały zechcą wszyscy proszeni łaskawie przesłać pod moim adresem: Bydgoszcz, ul. 3. Maja 23.

Czuwaj!

Wicek Gordon,
podharcmistrz Z. H. P.

Bydgoski Klub Wioślarek

urządza (7011

w niedzielę, 3 kwietnia rb.

w sali Kasyna Cywilnego

przy ulicy Gdańskiej

Wielką Wentę

Początek o godz 5-tej po południu.

— Program bardzo urozmaicony. —

Z działalności Komitetu Rozbudowy Miasta w Bydgoszczy.

II.

Dział budowlany obejmuje akcję Komitetu, mającą na celu zwiększenia liczby lokali mieszkalnych, bądź przez budowę nowych domów mieszkalnych, bądź też przez przebudowę innych wolnych zabudowań.

W roku 1925/26 dzięki inicjatywie Komitetu i funduszów, wynikających z ustawy o rozbudowie, rozpoczęto i wykończono następujące budowle mieszkalne:

a) Przez Magistrat wykończono:

I. blok domów przy ul. Babia Wieś, razem 40 mieszkań 1, 2 i 3 pokojowe.

10 domów bliźniaczych na Biedaczkowie o 2 pokojach;

10 domów bliźniaczych na Ludwikowie o 2 pokojach.

b) Przez Magistrat zaczęto i wyprowadzono pod dach:

II. blok domów przy ul. Babia Wieś, mający zawierać 40 mieszkań o 1, 2 i 3 pokojach;

3 domy bliźniacze przy ul. Płockiej na Bielawkach, każdy o 4 mieszkaniach 3-pokojowych.

c) Z prywatnych wniosków budowy domów mieszkalnych ukończono:

1) Sporny przy ul. Moniuszki, 1 o dwóch mieszkaniach, po 4 pokoje;

2) Brycki przy ul. Promenada 21 a, o dwóch mieszkaniach po 3 pokoje;

3) Pochopień przy ul. Wysokiej 30, dobudowa 1 pokoju.

Następnie rozpoczęto i wyprowadzono pod dach:

1) Olejniczak ul. Pijarów, dom o dwóch mieszkaniach 2-pokojowych;

2) Ks. Misjonarze przy ul. Ossolińskich budowę internatu;

3) Sewruk, ul. Gdańska 141, dobudowę oficyny o 2 mieszkaniach 2-pokojowych;

4) Job, ul. Dworcowa 48, budowę domu mieszkalnego przy ul. nowoprojektowanej pomiędzy ulicą Królowej Jadwigi a Sobieskiego o 3 mieszkaniach 1, 2 i 3 pokojach, rozpoczęto wykonanie fundamentów.

Dalej wykonano prywatne przebudowy i remonty:

1) Wielkopolska Papiernia Czyżkówko przebudowę stodoły na 3 mieszkania o 2 i 3 pokojach;

2) Jeż, Wełniany Rynek 13, przebudowę domu mieszkalnego;

3) Przybylska Bronisława, ul. św. Florjana 5, przebudowę strychu na 2 mieszkania 3-pokojowe;

4) Halmann Jadwiga ul. Nowodworska 17, przebudowę domu fabrycznego na 2 mieszkania 1 pokojowe oraz 1 mieszkanie 2 pokojowe.

5) Czerwiński Aleksander, Leszczyńskiego 37, przebudowę domu na 1 mieszkanie 3 pokojowe;

6) Jabłoński Jan, Kujawska 88/88 a remont budynków mieszkalnych;

7) Kordona Piotr, ul. Bartosza Głowackiego 14, remont domu mieszkalnego, składającego się z 4 mieszkań 3 pokojowych;

8) Lemmkowa Kazimiera, obecnie Suwalski, ul. Ujejskiego 1, odnowienie domu mieszkalnego, zniszczonego przez pożar, zajmującego 1 mieszkanie 3 pokojowe.

Dział ogólny obejmuje pracę, związane z administracją i organizacją Biura Komitetu, opracowaniem budżetu, preliminarza, komunikatów i sprawozdań na posiedzenie Komitetu, oraz wszelkich innych spraw, związanych z prowadzeniem biura. — Tu podkreślić należy sporządzenie programu rozbudowy miasta Bydgoszczy na czas rozbudowy od 1925 do 1936 r. który wykazał, w jakim stanie znajduje się sprawa mieszkaniowa w Bydgoszczy w chwili obecnej.

Celem pobudzenia budowy urządzona została w Bydgoszczy wystawa architektoniczna z inicjatywy Zarządu Związku Miast Polskich pod nazwą: „Mieszkania i Miasta", która wykazała dodatnie zabiegi zarządów gmin i osób prywatnych w kierunku rozbudowy.

Według podanej liczby w dzienniku załatwiono przez Komitet Rozbudowy w roku 1925 spraw 169, w roku 1926 spraw 509.

Posiedzeń plenarnych odbyto w roku 1925 8 i tyleż w roku 1926.

Ideą przewodnią działalności Komitetu jest zwiększenie i polepszenie pod względem higienicznym lokali mieszkalnych w rezultacie czego w czasie istnienia Komitetu oddano do użytku:

przez miasto mieszkań o 1, 2 i 3 pokojach 89;

przez Związek Kolej. Kasy Emerytalnej mieszkań o 3 pokojach 40;

przez osoby prywatne 1 pokój z kuchnią — mieszkań 6;

przez osoby prywatne 2 pokoje z kuchnią — mieszkań 17;

przez osoby prywatne 3 pokoje z kuchnią — mieszkań 4;

przez osoby prywatne 4 pokoje z kuchnią — mieszkań 4; ogółem więc 160 mieszkań.

Badanie samochodów i egzamina szoferów.

Dnia 13 i 14 kwietnia 1927 r. przybędzie do Bydgoszczy wojewódzka komisja samochodowa i egzaminacyjna, celem zbadania pojazdów mechanicznych, które dotychczas nie zostały zarejestrowane po myśli rozporządzenia z dnia 6 lipca 1922 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 65 poz. 587).

Podanie o zbadanie i dopuszczenie do ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych oraz podania o egzamin szoferski wniesione do urzędu wojewódzkiego najdalej do dnia 31 marca br., komisja zabierze ze sobą, o czem zainteresowani zostaną powiadomieni osobno.

Właściciele, którzy podania dotąd nie złożyli, a samochody swe mają zamiar w Bydgoszczy przedstawić do badania, winni postarać się o formularze (podania), które można nabyć w tamtejszem starostwie w pokoju nr. 6 i w miejskim urzędzie policyjnym Pl. III. Podania o zbadanie pojazdów mechanicznych winni zainteresowani złożyć w tutejszem starostwie najpóźniej do dnia 8 kwietnia br. Powyższa komisja rozpocznie swe czynności w środę, dnia 13 kwietnia br. o godz. 8 rano w gmachu starostwa w Bydgoszczy.

Równocześnie wyjaśniam, że przedstawione samochody, co do których podania będą zawierały braki w Bydgoszczy, badane nie będą i właściciele tychże będą wzywani do uskutecznienia rejestracji w województwie w Poznaniu. W końcu zawiadamiam, że przysługujące komisji samochodowej djety i koszta podróży oraz koszta transportu znaków rejestracyjnych, ponoszą właściciele rejestrowanych pojazdów mechanicznych.

WTELNO. (Przedstawienie religijne.) W niedzielę, dnia 3. kwietnia, wystawia we Wtelnie Grono Przyjaciół Sceny z Bydgoszczy sztukę religijną, na tle martyrologji św. Wojciecha. Spodziewać się należy, że przedstawienie to cieszyć się będzie ogólnem zainteresowaniem ze względu na głęboko religijną treść, i staranne przygotowanie. Bydgoskie Grono Przyjaciół Sceny ma zresztą wyrobioną już sławę i dotąd wszystkie jego imprezy doskonale się udawały.

PROGRAM W KINACH.

„BEN-HUR" w kinie „NOWOŚCI".

Zapowiadany monumentalny film „Ben-Hur" okazał się naprawdę godnym zapowiedzi. Wspaniała technika i kosztowna wystawa, wreszcie wspaniała gra Ramona Novarro, wywierają głębokie wrażenie. Zdumiewające są sceny bitwy morskiej Rzymian z piratami, nadzwyczajne zaś wprost, to wyścigi 12 kwadryg Patrząc na sceny z wyścigów, odczuwamy nieprzeżywane dotąd wrażenia. Circus maximus w Antiochji i zwycięskie siwki Ben Hura, to obrazy, których się nie zapomina. Tu już nie słowa, ale artyzm filmu porywa.

Dużej mocy są również sceny liryczne. Rzymskie galery, przy których 3 rzędy przywiązanych łańcuchami niewolników wiosłuje, wstząsające cierpienia galerników, obraz ich na płonącym rzymskim okręcie, są naprawdę wstrząsające. Jeżeli dodamy mistrzowskie, subtelne ujęcie scen z Chrystusem, otrzymamy naprawdę niezwykłą całość tego arcydzieła.

— **„Świerszczyk"** dziś ukaże się na ekranie **kina „Kristal"** po raz ostatni nieodwołalnie. Na wiadomość bowiem, że boraz ten został sprowadzony już do Polski i jest wyświetlany w Bydgoszczy poraz pierwszy, wszystkie dyrekcje kin w miastach naszego kraju poczyniły zamówienia na **„Świerszczyka"**, uważając go za jeden z najładniejszych i kasowych filmów. Warto go więc jeszcze zobaczyć.

— **„Grobowiec miłości"**, film realizacji takiego mistrza, jakim jest Joe May, wykonany podług powieści W. Scheffa „Dagfin-Narciarz", jutro święcić będzie zaszczytną premjerę w kinie „Marysieńka". Przytem podajemy, że „Grobowiec miłości" jest zupełnie odrębną epopeą filmową od „Indyjskiego grobowca", który przed kilku laty został wytworzony przez tegoż rezysera. Dziś po raz ostatni film pokoju p. t. „Wielka parada".

— **„Gorączka złota".** Pod takim tytułem wyświetla kino „Corco" jeden z najlepszych obrazów filmowych, w którym w roli głównej występuje wszechświatowej sławy komik Charlie Chaplin. Jest to dramat nieco przyprószony komizmem i zarazem tragiczną farsą. Najkapitalniejszym momentem zdaje się być to, gdy Chorlie Chaplin zjada własny but i został miljonerem. Gra artystów, jak i wystawa wspaniała warte są zobaczenia.

Komunikat Zarządu Tow. Właśc. domów w Bydgoszczy.

Każdy właściciel domu w Bydgoszczy, zamieszkujący w mieście lub za miastem, powinien być członkiem tutejszego Towarzystwa, jeżeli chce przez zwartą i silną organizację osiągnąć poprawę naszych stosunków, otrzymując pozatem w biurze Towarzystwa bezpłatnie informacje w sprawach mieszkaniowych, podatkowych i innych. Zamiejscowi właściciele domów winni skłonić swych administratorów do przystąpienia do Towarzystwa. Naszych organizacyjnie wyrobionych członków prosimy o werbowanie tych znanych w każdej organizacji opieszałych i wygodnych właścicieli na członków. Nie powinien ani jeden właściciel domu pozostać poza obrębem naszej organizacji!

Właściciele domów, a przeważnie zamiejscowi, poszukujący administratorów dla swych domów w Bydgoszczy, zechcą się zgłosić do tut. Tow. Właśc. Domów, ul. Jagiellońska 25, które im wskaże osoby zaufania godne.

Zwraca się uwagę właścicielom domów na przedmieściach, że w myśl uchwały wiecu, dla tych właścicieli niedużych domów, składka członkowska została znacznie zniżona, a więc każdy właściciel ma możność być naszym członkiem.

Przypominamy właścicielom domów, że zeznania o dochodzie za 1926 rok winny być złożone w Urzędzie Skarbowym najpóźniej w dn. 31 marca br. Przytem zwraca się członkom uwagę na ważność ubezpieczenia domów od ognia, nietylko dla zabezpieczenia siebie od szkód materjalnych w razie pożaru, ale także ze względu na dopuszczalność przy deklaracji podatku dochodowego potrącenia 1—2 proc. amortyzacji od kwoty w polisie ubezpieczeniowej zapisowej. W biurze naszego Towarzystwa można zgłosić budynki do ubezpieczenia.

Uprasza się o zapłacenie zaległych składek członkowskich w biurze Tow. Biuro naszego Towarzystwa mieści się w gmachu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25 i jest czynne we wtorki, czwartki i soboty od godziny 5 do 7 po poł. K. Z.

Z sali sądowej.

Za czyny nierządne.

Przy drzwiach zamkniętych rozpatrywał sąd sprawę Tomasza Karolczyka z Solca Kujawskiego, który dopuścił się czynów nierządnych na 10-letniej dziewczynce Wandzie M. Przy zastosowaniu okoliczności łagodzących, Kowalczyk skazany został na 2 miesiace więzienia.

O czyny nierządne oskarżony był również artysta kabaretowy J. R. Akt oskarżenia zarzucał mu, że dopuścił się czynów nierządnych z osobą niemającą lat 14. Jednakże okazało się, że osoba ta w danej chwili już miała ukończone lat 14. Wobec tego zmieniono kwalifikację prawną. Ponieważ odnośny przepis prawny wymagał, by ze strony sprawcy była użyta groźba, a tej nie było w danym wypadku, mimo dowiedzionej mu winy, został on uwolniony.

Zginęły meble.

Gabrjel Kurt (Gdańska 100) otrzymał od Wiktora Nowickiego pokój jadalny i obrazy celem przetransportowania do Inowrocławia.

Kurt meble i obrazy przywłaszczył sobie i sfałszował pokwitowanie, że rzeczy wymienione dostarczył adresatowi. Za złożeniem zabezpieczenia Kurt został zwolniony na wolną stopę. Jednak na rozprawę wyznaczoną na sobotę nie stawił się. Sąd zgodnie z wnioskiem prokuratora wydał nakaz aresztowania zbiega i polecił rozpisać za nim listy gończe.

Wysyłał pieniądze zagranicę bez zezwolenia.

Przed sądem stanął Franciszek Dittmer, oskarżony, że zainkasowane dla firmy Nerlin Creditreform E. N. w Gdańsku 853,35 zł przywałszczył je sobie a ponadto bez zezwolenia władzy skarbowej wysyłał w listach poleconych pieniądze zagranicę. Od pierwszego zarzutu został Dittmer uwolniony, a za wywóz pieniędzy skazany na 50 złotych grzywny.

Nieudały rabunek papierosów.

Listonosza Stefana Nawrota spotkała w każdymbądź razie nieprzyjemność, w kwietniu, ub. roku. Jechał on na rowerze przez państwowy las Żołędowo, gdy wtem z zasadzki wyskoczyo trzech opryszków, żądając pod groźbą wydania papierosów, i tytoniu. Rabunku tego opryszkowie jednak nie dokonali, gdyż listonosz wyrwał się z rąk opryszków, wsiadł na rower i uciekł, zawiadamiając o zajściu władze.

Wysłany na miejsce patrol policyjny, ujął trzech osobników: Damazego Mikulskiego, Franciszka Fisza i Karola Fisza.

Przeciwko wymienionym, prokuratura wygotowała akt oskarżenia. Sąd, przed którym stanęli obwinieni, skazał Damazego Mikulskiego na 25 złotych grzywny. Franciszka Fisza i Karola Fisza uniewinniono.

Opławiec.

Z nastaniem cieplejszej pory, z świeżą wiosną rozkoszną, coraz więcej mieszkańców spragnionych widoku budzącej się do życia przyrody, spieszy do naszego Opławca. Gospodarz tutejszego miejsca wycieczkowego p. Marjan Szmelc zakasał do pracy rękawy, by przyjąć godnie gości. Majstruje coś w ogrodzie, buduje, naprawia... Drzewa pięknie obcięte, jak główka chłopczycy, nie zasłaniają teraz widoku na uroczą dolinę Brdy. W pobliżu łazienek pogłębiają łożysko rzeki. Będzie więc letnisko i kąpielisko jak się patrzy.

W salce p. Szmelca coraz gwarniej. Kolejarze urządzili nawet scenę. Niedawno, dzięki inicjatywie drogomistrza p. Jakubowskiego, zawiązało się tutaj Tow. Powstańców i Wojaków. Ubiegłej niedzieli radzili członkowie nad rozpoczynającym się sezonem. Postanowiono zwrócić się do Dyrekcji Lasów z prośbą o przydzielenie stosownych miejsc na pole do gier i ćwiczeń, oraz na strzelnicę. Niewątpliwie Powiatowy Komitet Przysposobienia Wojskowego akcję tę poprze, gdyż panowie por. Splitt i sekretarz powiatowy Parzysz, szczerze opiekować się nowem towarzystwem przyrzekli. W manewrach związkowych latoś wezmą udział wszyscy członkowie. Postanowiono również utworzyć oddział młodzieży, oby tylko sąsiedzi (Smukała, Janowo i Czyżkówko) dopisali, bo niepotrzebnie od Towarzystwa stronią. U Powstańców i Wojaków dla każdego jest miejsce, i pole wdzięczne do pracy! Zapisy chętnych, starszych i młodych przyjmuje sekretarz Towarzystwa p. Popiel w Opławcu.

W maju, kiedy wszystkie towarzystwa wojackie z Bydgoszczy i okolicy wybiorą się do Opławca zbiorowo na „majówkę", — winniśmy pokazać ilu nas jest i co potrafimy!

600.000.000 dolarów dla Bydgoszczy.

Santjago, dnia 31 marca 1927. Reuter-Radio donosi, że prezydent Rzeczypospolitej Columbia wygrał na ostatniem ciągnieniu zjednoczonych loterji amerykańskich wielką wygraną w sumie 600,000.000 $, które ofiaruje naszej Bydgoszczy pod warunkiem, że ta rozbuduje się w ściśle określonym czasie aż po Myślęcinek i Wisłę, włączając w obręb miasta także Fordon. W celu przeprowadzenia studjów terenowych, przybyła do naszego grodu specjalna komisja, złożona z najlepszych architektów, specjalistów szybkiej rozbudowy, która opracowuje już plan wybudowania około 20.000 wil, wielkiego amerykańskiego hallu z dancingiem, kinem, teatrem, kabaretem, domów klubowych, salą sportową, krytą pływalnią etc., do którego ma przylegać więzienie dla wielkich ryb, którzy będą mieli zupełną swobodę w zwiedzaniu hall'u. Kancelarja delegacji mieści się u Górnoślązaków, którzy zajęli się tą sprawą, otrzymując jednocześnie zlecenie umeblowania całej Neo-Bydgoszczy. W tym celu firma ta zamierza wybudować własną parową fabrykę mebli. Podczas chwilowej nieobecności komisji, Górnoślązacy będą angażowali mistrzów budowniczych, murarzy, cieśli, szklarzy, malarzy i innych. Dla ulżenia, Górnoślązacy wydzierżawili już Wielkopolankę, w której zamierzają założyć lombard z bezpłatnym wykupem. Zainteresowanym udziela bliższych informacji Nowy Magazyn Mebli Górnoślązaków, Śniadeckich 56, telef. 10-25, który zmienia się na Columbia. (7379)

KALENDARZYK TEATRALNY.

Czwartek 31. 3. **Złota Ciocia** (jubileusz N. Morozowiczowej).

Piątek, 1. 4. **Złota Ciocia.**

Sobota, 2. 4. **Domek trzech dziewcząt.**

Święta wielkanocne bez placka? Nie, to niemożliwe i na to nie zgodzi się żadna pani domu. Mnóstwo rad i wskazówek, co do najlepszego sposobu pieczenia zawiera nowa książeczka Oetkera, wydanie F z kolorowemi ilustracjami. Podaje ona, jak można piec dobrze, a — tanio. Do nabycia we wszystkich składach spożywczych.

— **W składzie kawy i herbaty „Hanka" w Bydgoszczy, Mostowa 5** odbywać się będzie w piątek i w sobotę 1 i 2 kwietnia bezpłatne próbne wydawanie gorącej herbaty wykwintnego gatunku światowej firmy W. Wysocki w Moskwie, która tem samem pragnie udowodnić, że utyskiwaniom na brak prawdziwie dobrych herbat w Polsce, może skutecznie przeciwstawić swoje herbaty. Łącznie z tem wydawać się będzie bezpłatnie próbki wyśmienitej czekolady „Anglas".

Jedyną przedstawicielką na herbaty Wysockiego i czekolady „Anglas" na Polskę jest firma „The Anglo-Asiatic Company Limited London, oddział w Gdańsku" Wszyscy więc lubownicy i znawcy herbaty i czekolady niech pospieszą w oznaczone dni do firmy „Hanka" przy ul. Mostowej nr. 5.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Projekt Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

III.

Po tych kilku uwagach wstępnych zapoznajmy się z projektem w jego szczegółowych rozmiarach.

A więc Wystawa obejmować będzie **trzy zasadnicze działy** i to: **kulturalny, gospodarczy i towarzysko-rozrywkowy.**

Zdaniem dra Wachowiaka **część kulturalną** wysunąć się winno **na plan pierwszy,** gdyż tutaj przedewszystkiem możemy pokazać dorobek oraz naszą odrębność, czerpiącą z prazdrojów bogactwa przejawów życia narodowego.

Drugą część **gospodarczą** — podzielono na razie na 19 działów. Ich obfitość wynika z rozmaitości samego działu. Znajdujemy tam:

1) przemysł **górniczy i hutniczy,**

2) przemysł **mineralny,** pod który zalicza się cegielnie, cementownię, porcelanę, szkło, kamieniołomy i t. d.,

3) **przemysł metalowy** z odlewniami, fabrykami drutu, bronią na czele,

4) przemysł **maszynowy i precyzyjny** z maszynami, instrumentami i aparatami wszelkiego rodzaju,

5) Dalszy dział przewiduje przemysł **chemiczny,** tak bogaty w Polsce;

6) Jako szósty zapisujemy przemysł **tekstylny** z konfekcją, koronkarstwem, kapelusznictwem i t. d.;

7) Dział ten poświęcony jest przemysłowi **papierniczemu i galanteryjnemu;**

8) W dziale tym widzimy przemysł **produktów zwierzęcych** z garbarniami, obuwiem itd. na czele;

9) Na dalszem miejscu widzimy przemysł **drzewny,** tak wszechstronny i bogaty w Polsce, mający tak wiele danych, by nietylko bogactwo ilościowe, ale i jakościowe — szczególnie w wytworze stylowych **mebli** o charakterze polskim wykazać;

10) Kroczy następnie rozwijający się coraz bardziej przemysł **elektro-techniczny;**

11) Bogatym winien być dalszy dział, obejmujący przemysł **spożywczy.** Tu znajdzie pomieszczenie potężny przemysł cukrowniczy, gorzelniany, browarniany, alkoholowy, a dalej **mleczny, czekoladowy i t. d.;**

12) Następny dział zawiera przemysł **gumowy,** mający wszelkie dane dla swego rozwoju;

13) Dział ten przewiduje **podstawowy** dział gospodarki naszej krajowej, mianowicie **rolnictwo,** z którym jako

14) łączy się ściśle **leśnictwo;**

15) Piętnasty dział obejmuje **handel,** który winien okazać wszechstronność i swoistość swego rozwoju oraz siłę swego ustosunkowania międzynarodowego;

16) W dziale tym widzimy nasze **rzemiosło,** mające w Polsce mimo rozwoju przemysłu specyficzne uzasadnienie w charakterze naszych warunków gospodarczych;

17) Nie brak będzie i **rybołóstwa,** któremu wystawa winna przynieść bodźca do rozwoju tej w Polsce niedocenionej gałęzi bogactwa krajowego;

18) Ośmnasty dział poświęcony ma być **spółdzielczości,** by

19) zajęły **reklama i prasa.**

Oto podział — narazie dorywczy, mogący siłą faktów przy ścisłem badaniu ulec jeszcze rozmaitym przemianom. Ma on jednak obejmować całokształt naszego życia gospodarczego i wszystkie jego przejawy i dziedziny, ku czemu przedwstępne starania zostały poczynione, a koła interesowane zajęły najżyczliwsze stanowisko.

Tak tedy ten olbrzymi dział daje wszelkie gwarancje istotnego egzaminu naszej dojrzałości gospodarczej.

Część **trzecia** wystawy — **towarzysko-rozrywkowa** — tak ważna przy każdej wystawie nabiera specjalnego jeszcze znaczenia, że obejmować będzie **sport polski,** wybijający się wśród sportu międzynarodowego coraz pewniej i stanowczej na pierwsze miejsce.

Tak wygląda w ogólnych zarysach projekt wystawy. Jak widzimy, zarysy są potężne i godne wysiłku dla celu, który mu przyświeca.

Oczywiście sprawa miejsca gra w tych warunkach wielką rolę. Ku temu teren, **przeznaczony na wystawę, obejmuje 300.000 kw. metr.,** w czem gmachów **pobudowanych jest już 22.000 kw. mtr.,** które w razie potrzeby zostaną podwojone, gdyż rząd odstąpi na czas wystawy dokańczane obecnie budynki uniwersyteckie, w których przewidziane jest umieszczenie bogatego działu kulturalnego. Zbędnem dodawać, że gmachy te łączą się **bezpośrednio** z terenami wystawowemi.

Wystawa ma trwać **4 miesiące: czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień.**

W poprzednim artykule zaznaczyłem, że pracami przedwstępnemi kieruje Komitet Tymczasowy, z prezydentem Ratajskim na czele i dyrektorem Wystawy dr. Wachowiakiem, będącym duszą całości.

Komitet ten przygotowywuje powołanie **Komitetu Wielkiego,** złożonego z przedstawicieli przemysłu, handlu, rzemiosła, kultury całej Polski. Komitetowi temu, obok marszałków Sejmu i Senatu, patronować będzie pierwszy Obywatel Kraju, Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Ze względu na charakter Wystawy, przewiduje się oparcie Komitetu na **odrębnej osobowości prawnej.** O tem atoli rozstrzygać będzie Komitet Wielki. Narazie ciężary wszelkie ponosi miasto Poznań, które z natury rzeczy przejmie i nadal większą część ciężarów na siebie.

Przedstawiwszy tak na tle barwnej i nader interesującej rozmowy z p. dr. Wachowiakiem zasadnicze tło Wystawy, cóż mam więcej dodać, prócz powtórzenia życzenia, by dzieło godne było swego zamiaru, by nietylko znalazło głęboki i szeroki oddźwięk wśród najszerszych warstw, ale by przeprowadzenie dzieła tego wykazało i nam i obcym, że są w nas siły, które obudzone wytwarzają wartości trwałe dla dobra i Polski i dobra świata — jednem słowem, by były dorobkiem wartości polskich w międzynarodowym rozwoju ludzkości.

Na tle tych przesłanek nie godzi się wątpić, że skoro padnie odzew Wielkiego Komitetu całej Polski, nie uchyli się nikt zainteresowany od współpracy, nie uchyli się przedewszystkiem nikt z ziem zachodnich, a szczególnie z obwodu nadnoteckiego i z Pomorza, by nietylko swą polskość, ale i jej twórczość i żywotność oraz siłę niespożytą światu całemu wykazać.

(—m —p.)

Wzrost dochodów skarbowych w I. dekadzie marca.

Wedle tymczasowego zestawienia wpływy z danin publicznych i monopoli państwowych **w I. dekadzie marca** br. przedstawiają się w **porównaniu z I. dekadą lutego korzystniej.** Wpływ ogólny z tych źródeł wynosił w I dekadzie lutego 42.7 milj. zł., w I. dekadzie marca 48.1 milj. zł.

Wzrost wykazują wpływy z podatków bezpośrednich i podatku majątkowego, które w I. dekadzie lutego wynosiły 8.8 milj. zł., w I. dekadzie marca wynoszą 11.8 milj. zł.

10-proc. nadzwyczajny dodatek do danin uchwalony przez Sejm przyniósł w I. dekadzie marca 1,7 milj. zł. (w I. dekadzie lutego 1,4 milj. zł.).

Podatki pośrednie przyniosły w I. dekadzie marca 2,5 milj. zł., (w I. dekadzie lutego 3,0 milj. zł.).

Cła w I dekadzie marca 7,7 milj. zł. (w I. dekadzie lutego 5.7 milj. zł.).

Opłaty stemplowe przyniosły w I. dekadzie marca 5.9 milj. zł. (w I. dekadzie lutego 5.6 milj. zł.).

Monopole państwowe w I. dekadzie marca wpłaciły do kas skarbowych 18,4 milj. zł. (w I. dekadzie lutego 17,9 milj. zł.).

Prócz obniżenia się dochodu z podatków pośrednich, wszystkie wpływy z innych źródeł podatkowych i monopoli państwowych wykazują wzrost.

Komu milszy towar zagraniczny od polskiego, temu nie zależy na dobrobycie narodu polskiego.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

O udział wystawców polskich w Targach w Lille.

W czasie od 11 do 18 kwietnia odbywać się będą doroczne Targi Międzynarodowe w Lille. Zarząd Targów urządzo z okazji powyższej jak co roku t. zw. **„Dzień Polski"** dla uczczenia delegatów i gości z Polski.

W roku ub. wydelegowała jedna tylko Izba Lwowska swego przedstawiciela na powyższą imprezę, zaś żadna inna organizacja polska, mimo zaproszeń nie uważała za stosowne wysłać swego przedstawiciela. Obecnie otrzymał Związek Izb R. P. zawiadomienie oficjalne, iż Zarząd Targów tamtejszych postanowił zarezerwować dla polskich instytucji Izb dwa stoiska oddzielne, w których firmy z poszczególnych okręgów będą mogły za stosowną niską opłatą wystawić swe eksponaty.

Ze względu na to, że specjalnie w Lille każdorazowy udział wystawców polskich spotyka się z prawdziwem zainteresowaniem tamtejszych kół przemysłowo-handlowych, zaleca się firmom naszego okręgu korzystanie z powyższej okazji nawiązania stosunków handlowych z francuskim rynkiem zbytu.

Firmy zainteresowane w powyższej imprezie, zechcą zgłosić się do biura Izby, gdzie udzielone im będą bliższe informacje w tym przedmiocie.

Polski pokaz na Targach w Zagrzebiu.

Wycieczka przemysłowców polskich do Jugosławji.

W pierwszej połowie maja br. odbędą się w Zagrzebiu (Jugosławja) doroczne Targi Przemysłowe. Z okazij powyższej organizuje Polska Ekspansja Gospodarcza, celem wzmożenia naszego eksportu Pokaz Polski, mający zaznajomić tamtejsze sfery gospodarcze z naszą wytwórczością i najważniejszemi gałęziami produkcji krajowej.

W związku z wspomnianą imprezą projektuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu wycieczkę przemysłowców polskich do Jugosławji. Ponieważ wspomniana wycieczka będzie jednocześnie gościem tamtejszych Izb Handlowych, a ponadto uzyskane będą zniżki na przejazd kolejami i statkami, koszta związane z wycieczką nie będą przypuszczalnie zbyt duże. Program wycieczki, obejmującej zwiedzanie najważniejszych ośrodków przemysłowych i portów Jugosławji, podany będzie później. Na razie specjalnie na ten cel zwołana konferencja, odbyć się mająca w dniu 21 bm. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, ustali listę uczestników wycieczki.

Zainteresowani, skłonni do wzięcia udziału w powyższej imprezie, zechcą zgłosić się możliwie najprędzej, w każdym razie przed wyżej podanym terminem, do biura Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Jarmarki w miesiącu kwietniu 1927 r.

w Województwie Poznańskim.

Bydgoszcz 12 i 13 — k. b.
Buk (Grodzisk) 12 — k. b. zbior.
Bojanowo (Rawicz) 9 — ogólny.
Barcin (Szubin) 21 — kr., k., b., św.
Białośliwie (Wyrzysk) 15 — kr., k., b.
Chodzież 12 — kr. k., b.
Czempin (Kościan) 12 — k., b., zbior.
Dobrzyca (Krotoszyn) 6 — k. b.
Gniewkowo (Inowrocław) 5 — b. k.
Gniezno 20 — k., b., św.
Gostyń 28 — k. b.
Grodzisk 25 — k., b., zbior.
Gębice (Mogilno) 5 — k. b.
Janówiec (Żnin) 28 — ogólny.
Inowrocław 6 — kr., k., b.
Koronowo (Bydgoszcz) 21 — k. b.
Kłecko (Gniezno) 15 — ogólny.
Kępno 13 — ogólny.
Krzywin (Kościan) 27 — ogólny.
Krotoszyn 5 — kr., k., b.
Kamionna (Międzychód) 20 — kr., k., b.
Kcynia (Szubin) 6 — kr., k., b.
Kębłowo (Wolsztyn) 12 — kr., k., b., św.
Kórnik (Śrem) 7 — ogólny.
Łabiszyn (Szubin) 26 — kr., k., b.
Łobżenica (Wyrzysk) 12 — kr., k., b.
Miłosław (Września) 6 — ogólny.
Margonin (Chodzież) 23 — kr. k., b.
Mrocza (Wyrzysk) 26 — kr., k., b.
Miasteczko (Wyrzysk) 5 — kr., k., b.
Nowawieś Wielka (Bydgoszcz) 28 — kr., k., b., kozy.
Nekla (Środa) 5 — kr., k., b., św.
Nakło (Wyrzysk) 15 — k. b.
Opalenica (Grodzisk) 21 — k., b., zbior.
Oborniki 26 — k. b.
Odalanów 28 — kr., k., b., św.
Ostrów 12 — k. b.
Ostrzeszów 7 — ogólny.
Ostroróg (Szamotuły) 21 — kr., k., b.
Olobok (Ostrów) 7 — kr., k., b.
Pobiedziska (Poznań) 13 — k.
Pakość (Mogilno) 12 — ogólny.
Pleszew 21 — kr., b., ogólny.
Pniewy (Szamotuły) 28 — kr., k., b.
Rynarzewo (Szubin) 19 — kr., k., b.
Rychtel (Kępno) 28 — kr., k., b., św.
Rogoźno (Oborniki) 5 — k., b., św.
Ryczywoł (Oborniki) 20 — kr., k., b.
Reszków (Odalanów) 14 — kr., k., b., św.
Rawicz 14 — ogólny.
Szamotuły 6 — kr., k., b.
Szubin 13 — kr., k., b.
Swarzędz (Poznań) 7 — ogólny.
Śmigiel 6 — b.
Steszew (Poznań) 5 — k., b.
Strzelno 12 — kr., k., b., św.
Solec Kujawski (Bydgoszcz) 7 — kr., k., b.
Szamocin (Wągrówiec) 20 — k. b.
Sieraków (Międzychód) 7 — kr., k., b., św.
Wieleń (Czarnków) 7 — ogólny.
Wielichowo 12 — ogólny.
Wągrówiec 7 — k. b.
Witkowo 13 — ogólny.
Wyrzysk 7 — kr., k., b.
Września 5 — kr., k., b.
Zbąszyń 7 — kr., k., b.
Zduny 7 — kr., k., b.

Województwo Pomorskie.

Borowy Młyn (Chojnice) 5 — kr., k., b.
Brodnica 7 — k. b.
Bukowiec (Świecie) 12 — k. b.
Chełmża (Toruń) 20 — k. b.
Chmielno (Kartuzy) 19 — k. b.
Czarze (Chełmno) 26 — kr., k., b.
Czersk (Chojnice) 12 — k. b.
Drzycim (Świecie) 5 — kr., k., b.
Działdowo 12 — k. b.
Dziemiany (Kościerzyna) 19 — k. b.
Gowidlino (Kartuzy) 7 — kr., k., b.
Górzno (Brodnica) 20 — k., b., św.
Grudziądz miasto 8 i 22 — k. b.
Jeżewo (Świecie) 21 — kr., k., b.
Kartuzy 18 — św.
Kielno (Wejherowo) 5 — kr., k., b.
Kościerzyna 5 — kr., k., b.
Kowalewo (Wąbrzeźno) 1 — k. b.
Leśno — (Chojnice) 26 — kr., k., b.
Lipnica (Chojnice) 29 — kr., k., b.
Lubawa 6 — k. b.
Lubiewo (Świecie) 6 — kr., k., b.
Łasin (Grudziądz) 14 — k. b.
Nieżywięć (Brodnica) 12 — kr., k., b.
Nowe (Świecie) 28 — k. b.
Płośnica (Działdowo) 20 — k. b.
Przodkowo (Kartuzy) 19 — k. b.
Badzyń (Grudziądz) 7 — kr., k., b.
Sadlinek (Brodnica) 12 — k. b.
Sępólno 26 — kr., k., b.
Skarszewy (Kościerzyna) 6 — k. b., 5 — św.
Skórcz (Starogard) 5 — kr., k., b.
Śliwice (Tuchola) 6 — kr., k., b.
Stara Kiszewa (Kościerzyna) 13 — św.
Starogard 6 — k., b., św.
Strzepcz (Wejherowo) 19 — kr., k., b.
Sulęczyno (Kartuzy) 12 — kr., k., b.
Świecie 5 — k. b.
Topólno (Świecie) 14 kr., k., b.
Toruń miasto 7 i 21 — k. b.
Turza (Tczew) 5 — kr., k., b.
Wąbrzeźno 5 — k. b.
Wejherowo 7 — k. b.
Więcbork (Sępólno) 12 — k. b.
Zblewo (Starogard) 7 — k. b.
Żarnówiec (Puck) 5 — k. b.

Miejscowości w nawiasach oznaczają powiaty. Objaśnienia skróceń: kr. — kramarski; k. — konie; b. — bydło; ow. — owce; św. — świnie; dr. — drób; zbior. — zbiorowy; og. — ogólny.

Głosy Czytelników.

Kominiarze mają głos!

Prosimy o łaskawe umieszczenie w „Dzienniku Bydgoskim" niniejsze oświadczenie Przymusowego Cechu Kominiarskiego z Bydgoszczy, w związku z artykułem pod tytułem: „Straszny gość".

„Straszny gość" Bogu ducha winien i rzeczywiście tak jest. Zdarzają się często żale, gniewy i nawet oburzenie mieszkańców, ale nie natrafi się tak szybko na usunięcie błędów i wadliwych kominów, palenisk itd. pomimo tego, że się na taki stan rzeczy mieszkańcom często uwagę zwraca i przez co powstaje to nakurzenie przy czyszczeniu kominów.

Największą winę temu zakurzeniu przypisywać można wadliwej budowie kominów, które są przeważnie za wąskie; nie wprawienie drzwiczek do wybierania sadzy w odpowiedniem miejscu, również zwyczaju (albo tajemnicy) zdunów (garncarzy) niektórych, którzy zakrywają kominy cegłami przy kan le od pieca kuchennego, niezastosując do tego drzwiczek do wybierania sadzy.

Wiele razy winę ponoszą też sami mieszkańcy, przez niedbałość swoją, gdyż nie postarają się o naprawę pękniętych miejsc, szczelin, szpar, powstałych przeważnie przy rurach od piecy, czy to z gorączki lub obluźnienia przez starość lub zużycie, przeciwnie starają się jedynie o to, aby uniemożliwić kominiarzowi w jego wykonaniu obowiązków. Zakurzenie nie jest sprawą obojętną, przeciwnie bardzo nieprzyjemną tak dla kominiarza, jak i dla mieszkańców, gdyż pociąga za sobą nieraz koszta.

Są to wszystko skutki dawniejszej wolnej konkurencji w zawodzie kominiarskim, kiedy to mistrz kominiarski nie miał żadnej urzędowej kompetencji, aby mógł uwagę zwrócić właścicielowi na błędy, wadliwe kominy, na brakujące drzwiczki do wybierania sadzy, na defekty kominów, palenisk itd. Wybudowano domy, pozostawiono w kominach niektórych pełno gruzów, wapna, cegieł i rozmaitych rzeczy, które leżą poniekąd do dziś jeszcze. Chociaż są też chętni właściciele, którzy chcieliby mieć w porządku swe kominy, niestety pomimo to, często nie da się obecnie uskutecznić, gdyż dużo razy niema przystępu do tych miejsc, albo piece stoją z obu stron, albo też co innego jest na przeszkodzie.

Przy żelaznych piecach zabezpieczenia żadnego nie można zarządzić, gdyż te piece nie są szczelne a nacisk powietrza jest tak silny, że gdy kominiarz miotłę zaledwie parę metrów wpuści, to spadające sadze już same ten nacisk wytwarzają i kurz wydobywa się nawet najmniejszą szczeliną.

Aby uniknąć na przyszłość wadliwych kominów, palenisk, zaleca się, aby każdy właściciel domu przy nowo pobudowanych kominach, okazał przy odbiorze domu, przed Komisją Budowlaną ze świadectwem odnośnego mistrza kominiarskiego, że kominy są w porządku.

W interesie utrzymania kominów w dalszym ciągu w odpowiednim stanie, jest interesującą sprawą obw. mistrza kominiarskiego, aby przy odbiorze domu względnie kominów, na czasie zapobiedz rozmaitym wadliwym rzeczom i usunąć niejedno zło, które później, gdy dom jest w użytku, zmusza mieszkańca do robienia donosu do władzy na odnośnego mistrza kominiarskiego.

We wszystkich wypadkach dajemy chętnie wyjaśnienia, zależeć będzie tylko od dobrej chęci mieszkańców naprawienie błędów w piecach i wadliwych kominów, a natenczas zmniejszą się też zakurzenia, a przez to żale

Przymusowy Cech Kominiarski.

ZMARLI

— **Ś. p. dyrektor Michał Megiera.** Zmarł w Krakowie w szpitalu dyrektor seminarjum męskiego w Toruniu ś. p. Michał Megiera. Zmarły cieszył się ogólną sympatją wśród społeczeństwa toruńskiego.

Ś. p. **Tadeusz Pepiński,** założyciel „Sokoła", członek honorowy Tow. śpiewaczego w Ostrowie.

Ś. p. **Alfons Jaranowski** w Łobdowie.

Ś. p. **dr. Bolesław Wiland** w Opaleniu.

Ś. p. **Franciszka z Frąckiewiczów Rzeczewska** w Wąbrzeźnie.

Ś. p. **Franciszek Klementowski,** naucz., sekretarz starostwa chełmińskiego.

Ś. p. **Alfons Krause** w Chełmnie.

Ś. p. **Marja z Aschbergerów Truszczyńska** w Karbowie.

Ś. p. **Stanisława z Zielińskich Gruszczyńska** w Gnieźnie.

Ś. p. **Wacław Góralczyk** w Gnieźnie.

Ś. p. **Balbina z Kasiorów Kowalowa** w Gnieźnie

Ś. p. **Stanisław Krysztafkiewicz,** w Gnieźnie.

Baczność Szwederowo!

W następną niedzielę, dnia 3 kwietnia, urządza Tow. gimnast. Sokół Bydgoszcz III swój **wieczór sceniczno-popisowy.** Na program składa się moc niespodzianek. Wstęp bardzo niski. Czysty zysk z wspomnianego wieczorku przeznaczony został na nowobudujący się kościół na Szwederowie. Zatem niech każdy szczery katolik podąży w niedzielę na ów wieczór, do urozmaicenia którego nasi mili sokoli dokładają jaknajwiększego trudu, aby publiczność obok zadowolenia moralnego miała również godziwą rozrywkę umysłową.

Z ZYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Esperanto. Posiedzenie wszystkich członków zarządu odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 7 wiecz. u zastępcy przewodniczącego, Kościelna 1, II.

Tow. ogrodników zawodowych na m. Bydgoszcz i okolicę. W niedzielę, dnia 3 kwietnia, o godz. 11-ej odbędzie się zebranie na sali p. Mellera, Plac Plastowski. Referat o hodowli winorośli wygłosi p. Krause. Posiedzenie zarządu przed zebraniem o godz. 10.

Wspólna lekcja koła śpiewu „Chopin", zarazem i koła amatorskiego, z udziałem orkiestry, dziś w czwartek o godz. 7,30 wieczorem, w lokalu p. Kleinerta, 4 śluza. Z powodu bliskiego występu uprasza się o liczny udział.

Oddział kolarzy Sokół Bydgoszcz V. Przypomina się członkom, że w niedzielę, 3 kwietnia odbędzie się wycieczka do Solca. Punkt zborny (rest. „Stara Bydgoszcz), odjazd godz. 7 rano, powrót 12 w poł. Ubiór przepisowy z marynarką. Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, 5 kwietnia wiecz. o godz. 7 (rest. „Stara Bydgoszcz").

Polskie Zjednoczenie drobnych kupców. Miesięczne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 2 kwietnia o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski 2. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków jest konieczne.

Grono Przyjaciół Sceny. Uprasza się o stawienie się wszystkich członków G. P. S. tak występujących, jak i niewystęp. na próbę w piątek 1 kwietnia o godz. 8 wiecz. u p. Beckera (Patzer).

„Halka". Dziś wieczorem lekcja śpiewu w lokalu p. Jarnatha. Komplet konieczny.

Bydgoski Klub Kolarzy. Zebranie informacyjne w piątek o godz. 8 wiecz. w Resursie Kupieckiej. Zebranie zarządu o godz. 7 wiecz.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 31 bm. w sali Resursy Kupieckiej, o godz. 8 wiecz. Na porządku dziennym wykład p. Karowa. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

„Sokół" Wielkie Bartodzieje. Zebranie plenarne w piątek 1 kwietnia o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Deliszkowskiego. Z powodu ważnych spraw, komplet członków pożądany. Posiedzenie zarządu godzinę wcześniej.

Związek Młodz. „Jedność" filja Bydgoszcz. Zebranie plenarne w piątek, 1 kwietnia o godzinie 20-ej, w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski. Z powodu ważnych spraw przybycie członków konieczne.

Sokół VIII. Zebranie plenarne w sobotę o godz. 20, w Strzelnicy. Bardzo ważne sprawy. Obecność wszystkich członków pożądana. Goście mile widziani. Zebranie zarządu tego samego dnia w tym samym lokalu o godz. 18. Komplet konieczny.

Bydgoski Klub sportu wędkarskiego. Miesięczne zebranie 6 kwietnia o godz. 8 wiecz. w restauracji „3 Maja" (plac. Piastowski). Komplet pożądany z powodu ważn. spraw. Jednocześnie B. K. S. W. przypomina, że z dniem 6 kwietnia upływa termin wykupienia kart aktywnych członków, które wydaje skarbnik M. Wolański, ul. Śniadeckich 52 a.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie komisji sportowej w piątek 1 kwietnia o godz. 8 wiecz. w lokalu Lotza, Poznańska 9.

Związek emerytów. Miesięczne i roczne zgromadzenie odbędzie się 8 kwietnia br. o godz. 5 po poł. w „Ognisku".

Baczność! Zarządy S. M. P. „Brzask", „Gwiazda", „Naprzód", „Wolność" i „Białe Orlęta"!! Zebranie zarządów oraz zarządu okręgowego **w czwartek o godz. 7-ej** punktualnie w biurze parafjalnem **przy kościele św. Trójcy,** celem umówienia zjazdu okręgowego zarządów. Obecność wszystkich konieczna.

Baczność Tow. Powst. i Woj. Bydgoszcz-Szwederowo. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 1 kwietnia, w lokalu p. Konieczki, o godzinie 7 wiecz. Posiedzenie zarządu pół godziny przedtem tamże. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie.

Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak-Okole. Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, 2 kwietnia o godz. 6 wiecz. u druha Redlaka na złotym rogu, ul. Chełmińska.

Tow. Terminatorów. Wszyscy członkowie Towarzystwa przystępują w sobotę dnia 2 kwietnia wieczorem do spowiedzi wielkanocnej w poszczególnych parafjach. Zaś w niedzielę 3 kwietnia rano o godz. 7 u Fary przyjęcie wspólnej komunji św. razem z Tow Czeladzi Katolickiej. Karteczki przynieść z sobą.

Piotr Kozłowski, prezes Rady Opiek.

Baczność, rzemieślnicy! W myśl uchwały ostatniego zebrania delegatów wszystkich cechów do Rady Opiekuńczej nad Tow. Terminatorów, upraszam wszystkich mistrzów, aby w sobotę wiecz. 2 kwietnia wysłali swoich terminatorów do spowiedzi wielkanocnej w poszczególnych parafjach. Zaś w niedzielę, 3 kwietnia rano o godz. 7 do Fary, do przyjęcia wspólnej Komunji św. razem z tow. Czeladzi.

Piotr Kozłowski, prezes.

OSOWAGÓRA. Zebranie T-wa Powstańców i Wojaków w Osowejgórze odbędzie się w niedzielę, 3 kwietnia o godz. 3-ciej w szkole. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział.

— **Kurs oświatowy, zorganizowany przez Związek Tow. Przemysłowców i Rzemieślników** rozpocznie się w poniedziałek 4 kwietnia. Zgłoszeni u p. Mamacha kandydaci zechcą się stawić o godz. 7 wieczorem w dokształcającej szkole przemysłowej przy ulicy Chwytowo 12. Opłata za cały kurs wynosi 10 zł.

Kłosowski, kier. kursu.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 30 marca 1927 roku.

PAPIERY PROCENTOWE

8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. 90,% (za 1 dolar .	
5 proc Pożyczka konwersyjna	—0,58%

AKCJE BANKOWE

Bank Kwilecki Potocki i Ska I—VIII em	8,00 8,20
Bank Przemysłowców I—II em	—1,80
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	1 ,50 17,
Polski Bank Handl. Poznań I—IX	1,20 —1.25

AKCJE PRZEMYSŁOWE

Cegielski H. I. em.	37,—
Centrala Skór	34,—
Cukrownia Zduny I-III em.	100,—
Hartwig C. I em.	34,— 35,—
Hartwig Kantorowicz I—II em.	4,75—
Herzfeld Viktorjus I em.	40,—
Dr. Roman May I—V em.	79,—
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	1,15—1,20
Pozn. Spółka Drzewna I VII em.	0,65
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.	13,75 14,—
Wisła, Bydgoszcz I—III em.	9,—

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 3 . 3. 1927 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	41,65—42,65
Pszenica	51,50—54,50
Jęczmień	31,00—34,00
Jęczmień b.	34,25—3[illegible],25
Owies	33,50—34,50
Groch polny	49.00—54,00
„ viktorja	78,00—88,00
Seradelę	22,00—24,00
Mąka żyt. 70 proc. z wor. stan.	—61.25
„ „ 65 „ „ „ „	—62,75
„ pszen „ „ „ „	76,25—79 25
Ziemniaki jadalne	10,50—11.50
Ziemiaki f	— 8,00
Peluszka	30,50—32 50
Otręby żytnie	27,50—28,50
„ pszen.	—28,[illegible]0
Wyka latowa	35,00—37,[illegible]0

Bank Polski płacił dnia 31. 3. r. b. za:

dolary amerykańskie	8,90
funty szterlingów	33,27
franki szwajcarskie	171.41
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	10.80
guldeny gdańskie	172,75
szylingi austrjackie	125,33
liry włoskie	40,77

Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szkół Pow. w Polsce. Zebranie plenarne, w głównej swej części poświęcone Pestalozziemu, odbędzie się sobotę, **w 2 dzień kwietnia br.** o godz. 7,15 wieczorem, w auli Szkoły Wydziałowej (męskiej) przy ul. Konarskiego 7.

Porządek obrad następujący:

1. Referat p. t. Działalność Pestalozziego, wygłosi kol. Modrzewski.
2. Referat p. t. Pestalozzi ojcem nowoczesnej pedagogiki, kol. Ogryczak.
3. Sprawozdanie ze zjazdu prezesów zda kol. Dachtera.
4. Komunikaty.
5. Wolne głosy.

Zarząd.

Ogłoszenie.

Z dniem 28 marca 1927 r. dołącza się do obecnie obowiązującej tabeli 1 dalszą grupę zarobkową.

Z poniżej podanej tabeli wynika wysokość składek, świadczeń i płacy ustawowej. Równocześnie uprasza się pracodawców o przemeldowanie swych pracowników w ciągu trzech dni do odpowiednich grup zarobkowych.

Grupa zarobkowa	Dla zarabiających: dziennie ponad (zł gr)	dziennie do (zł gr)	albo tygodniowo ponad (zł gr)	tygodniowo do (zł gr)	albo miesięcznie ponad (zł gr)	miesięcznie do (zł gr)	Płaca ustawowa wynosi dziennie (zł gr)	Składka wynosi przy 6 i pół proc. płacy ustawowej za 1 tydzień (zł gr)	za 4 tygodnie (zł gr)	za 5 tygodni (zł gr)	Za 1 tydzień płacą składki: Pracodawca 3/5 (zł gr)	Pracobiorca 2/5 (zł gr)	Świadczenia pieniężne w czasie choroby: zasiłek za jeden dzień niezdolności do pracy (zł gr)	Zasiłek dzienny dla członków leczonych w szpitalu: I. dla utrzymujących inne osob. (zł gr)	II. dla nieutrzymujących innych osób (zł gr)	Zasiłek pogrzebowy: Za członka ubezpiecz. (zł gr)	Za członka rodziny (zł gr)	Ubezpieczenie inwalidowe: Klasa	Składka tygodniowa (zł gr)
I.	— —	1 —	— —	6	— —	25 —	— 75	— 34	1 36	1 70	— 2[illegible]	— 14	— 45	— 22	— 08	15 75	7 87	I.	— 30
II.	1 —	1 50	6 —	9 —	25 —	37 50	1 25	— 57	2 28	2 85	— 34	— 23	— 75	— 37	— 12	26 25	13 12	I.	— 30
III.	1 50	2 —	9 —	12 —	37 50	5[illegible] —	1 75	— 80	3 20	4 —	— 48	— 32	1 05	— 52	— 18	36 75	18 37	II.	— 45
IV.	2 —	2 50	12 —	15 —	50 —	62 50	2 25	1 02	4 08	5 10	— 61	— 41	1 35	— 67	— 23	47 25	23 62	III.	— 60
V.	2 50	3 —	15 —	18 —	[illegible]2 50	75 —	2 75	1 25	5 —	6 25	— 75	— 50	1 65	— 82	— 27	57 75	28 87	III.	— 60
VI	3 —	4 —	18 —	24 —	75 —	100 —	3 5[illegible]	1 59	6 36	7 9[illegible]	— 95	— 64	2 10	1 05	— 35	73 50	36 75	IV.	— 75
VII.	4 —	5 —	24 —	[illegible]0 —	100 —	125 —	4 50	2 05	8 20	10 25	1 23	— 82	2 70	1 35	— 45	94 50	47 25	V.	— 90
XIII.	5 —	6 —	30 —	36 —	125 —	150 —	5 50	2 50	10 —	12 50	1 50	1 —	3 30	1 65	— 55	115 50	57 75	„	— „
IX.	6 —	7 —	36 —	42 —	150 —	175 —	6 50	2 96	11 84	14 80	1 78	1 18	3 90	1 95	— 65	136 50	66 25	„	— „
X	7 —	8 —	42 —	48 —	175 —	200 —	7 50	3 41	13 64	17 05	2 05	1 36	4 50	2 25	— 7[illegible]	157 50	78 75	„	— „
XI.	8 —	9 —	48 —	54 —	200 —	225 —	8 50	3 87	15 48	19 35	2 32	1 55	5 10	2 55	— 85	178 50	89 25	„	— „
XII.	9 —	10 50	54 —	63 —	225 —	[illegible]62 50	9 75	4 44	17 76	22 20	2 66	[illegible] 78	5 85	2 92	— 98	204 75	102 37	„	— „
XIII.	10 50	12 50	63 —	75 —	262 50	312 50	[illegible]1 50	5 23	20 92	[illegible]6 15	3 14	2 09	6 90	3 45	1 15	241 50	2[illegible] 75	„	— „
XIV.	12 50	15 —	75 —	[illegible]0 —	312 50	375 —	13 75	6 26	25 04	31 30	3 76	2 50	8 25	4 12	1 [illegible]8	288 75	144 37	„	— „
XV.	15 —	— —	90	—	375 —	— —	15 —	6 83	27 32	34 15	4 10	2 73	9 —	4 50	1 50	315 —	157 50	„	— „

Kasa Chorych m. Bydgoszczy.

Wdowa
bezdzietna, z kompletnem 4-pokojowem mieszkaniem umebl., miłego charakteru, pragnie ponownie wyjść zamąż. Panowie dobrze sytuowani, którym zależy na dobrem pożyciu małżeńskiem zechcą oferty swe złożyć pod „Ognisko domowe" do Dzien. Bydgoskiego.

REKLAMA w „DZIENNIKU BYDGOSKIM" ODNOSI NAJLEPSZY SKUTEK!

Na raty!!

polecam:

Ubrania męskie
Płaszcze damskie
Płaszcze męskie
Ubranka chłopięce
Płaszczyki dla dziewcząt i chłopców
Spodnie kamgarnowe i inne

Płótna bieliźniane
Płótna pościelowe
Zefiry na koszule
Inlety na wsypy
Drylichy bieliźniane
Ręczniki z metra
Satyny, surówka

Lucjan Szulc
Jana Kazimierza 2. 7017

Ceny detaliczne na moje mydła domowe

obniżyłem o 5 gr. na sztuce. Temsamem kosztuje obecnie:
1 kawałek mydła „Mix" à ca. 250 gr. . . . . 50 gr.
1 kawałek mydła „Elfenbein" à ca. 250 gr. . . . . . 55 gr.
Ceny za proszek mydlany pozostają te same jak dotychczas, a mianowicie:
Proszek mydlany „Mixin" extra 30%-owy, à 250 gr. · 50 gr.
Proszek mydlany „Bravo" 6%-owy, à 400 gr. . . . . 35 gr.

ERNST MIX, fabryka mydeł. (7276

Wielki skład

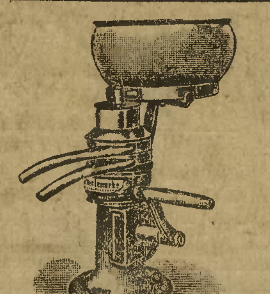

Centryfug „Milena"

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.
Cichy bieg
Najdokładniejsze odtłuszczanie 26576
Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz
ulica św. Trójcy 14b. Tel. 79
Dzielni zastępcy pożądani.

We wtorek dnia 5 kwietnia 1927 r. odbędzie się w **Wąbrzeźnie** (Pomorze)

wielki jarmark na konie i bydło.

Wąbrzeźno, dnia 25 marca 1927 r.

Magistrat.

Z powodu podrożenia mąki żytniej i pszennej **podnosi się cenę chleba 3 funt. na 0,95 zł. a bułki wodnej na 0,05 zł.**

Równocześnie zwraca się wszystkim piekarzom uwagę, aby przestrzegali wagę 3 funt. chleba. Niezastosowanie wagi przepisowej pociąga za sobą surową karę policyjną. Z porozumieniem kom sji do badania cen przy Magistracie.

7254) **Cech piekarski.**

W czwartek, dnia 7 kwietnia br. odbędzie się **w Brodnicy**

jarmark na konie i bydło

Magistrat

7283) (—) **Jerzykiewicz**, burmistrz.

Z najlepszego najlepsze!

Często się słyszy, że przed wielką wojną otrzymać można było **herbaty** przedniej jakości i wykwintnego smaku o co dziś w Polsce nadzwyczaj trudno. Jednakże i dziś można otrzymać herbatę najprzedniejszej jakości i wykwintnego smaku. Otóż Firma światowa, chlubnie znana już przed wojną — **W. WYSOCKI i S-ka w MOSKWIE**, której wyłącznym przedstawicielem na Polskę jest

The Anglo-Asiatic Company Limited, London — Oddział w Gdańsku,

celem przeprowadzenia dowodu, że istotnie jest wstanie dostarczyć na lepszej herbaty, urządza

w piątek i sobotę, dnia 1 i 2 kwietnia r. b.

w firmie „HANKA" w Bydgoszczy przy ul. Mostowej 5

bezpłatne próbne

wydawanie **gorącej herbaty** w szklankach, na którą zaprasza wszystkich lubowników prawdziwie dobrej a niedrogiej herbaty.

Przy tej sposobności będzie się wydawać w tejże firmie **„Hanka" bezpłatnie próby czekolady „Anglas"** celem wykazania, że posiada charakterystyczny wykwintny smak.

Zapraszając uprzejmie wszystkich znawców i lubowników herbaty i czekolady na oznaczone dni do firmy **„HANKA" Bydgoszcz, przy ul. Mostowej 5** pozostajemy

Z poważaniem

The Anglo-Asiatic Comp. Limited, London — Oddział w Gdańsku.

Główni reprezentanci f-my herbacianej W. Wysocki i S-ka w Moskwie. (7289

Ogłoszenie.

Dnia 4 kwietnia 1927 r. o godzinie 14-tej odbędzie się publiczny przetarg na **31 placów składowych w rozmiarze 3.400 m²** na stacji **Kwiatki.** Ubiegający się o składowisko winni złożyć w kasie stacyjnej wymienionej stacji 100 zł. wadjum. Warunki dzierżawy przejrzeć można u zawiadowcy stacji Kwiatki. (7282

Przetarg przymusowy

dnia 6. 4. 1927 r. o godz. 12 w poł. w Osiu

odwołuje się.

7280) **Wrzesiński,** egzekutor.

Mądre gospodynie

kupują obecnie tylko

Müller'a

syrop buraczany

jako pożywny tani smar na chleb nadto wyśmienite

powidła śliwkowe

wszędzie do nabycia. 7339

Okazja.

Austro-Dai ler 10/40 P. S. nowoczesny typ, mało używany na sprzedaż. Obejrzeć u **Seifert & Förster, Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 156.** (6930

Kupię

dźwigary

2 po 5 mtr. prof. 38
2 po 3,40 mtr. prof. 28
Of. przyjmuje (72
P. SKAJA, Dom Zboż. i Tow. Kościerzyna.

Na terenie Okręgu Szkolnego Poleskiego pozostaje jeszcze **pewna ilość nieobjętych**

posad w szkolnictwie powszechnem

Pierwszeństwo mają mężczyźni z maturą seminaryjną. Podania wraz z oryginałami świadectwami należy kierować do **Kuratorjum w Brześciu nad Bugiem** przed 10 kwietnia 1927 r. (7

Plisowanie

pozostaje nadal bardzo modne!

W najnowsze wzory plisuje tanio i pod gwarancją trwale

Farbiarnia Dr Proebstel i S-ka, chemiczna pralnia.
Filja: Bydgoszcz, Gdańska 141. 5784

Kilka dobrych

krzyżowych pianin

odebranych z dzierżawy poleca tanio z gwarancją
B. Sommerfeld, fabryka i hurtownia pianin
Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 56. Tel. 883. (7027

Codziennie
smaczne obywatelskie

obiady

wydaje (4990

Winiarnia Luckwald, ul. Jagiellońska 9.
Dobrze pielęgnowane napoje.
Dobór kolacyj.

Cebulka

(sadzonka) nadeszła. Polecam również do siewu: (7270
pszenicę letnią owies i jęczmień wykę i peluszkę
oraz inne nasiona **polne i ogrodowe** w pierwszorzędnych gatunkach.
St. Szukalski, Bydgoszcz, skład nasion i handel zboża, **Dworcowa 95a. Tel. 839 i 1162.**

Pierwszorzędnego modelarza

poszukuje
F. Eberhardt, Sp. z o. p.
Bydgoszcz, Św. Trójcy 2.

Pianina

w pierwszorzędnem wykonaniu także na raty — poleca

B. Sommerfeld

Fabryka pianin

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56, tel. 883.
Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4, tel. 229.
(5445

Gospodyne, chcecie mieć ładną bieliznę, pierzcie

„Iwonka z tlenem"

Wszędzie do nabycia. 7314

Trzech Panów

którzy dn. 7 marca 1925 r. zdążali pociągiem wieczornym 3 kl. z Gdańska do Bydgoszczy i byli w Tczewie świadkami, jak urzędnik celny byłemu tut. fabrykantowi tytoniowemu nieprawnie małe pudełko z próbkami tytoniowemi przeznaczonemi dla Monopolu odebrał, uprasza się uprzejmie o podanie swych adresów **adwokatowi M. Fabiańczykowi w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska nr. 13, I ptr.** Wydatki z tem połączone i strata czasu zostaną wynagrodzone. (730

Kino Nowości

Mostowa 5 Tel. 386

Dziś uroczysta PREMJERA największego, najwspanialszego, najdroższego superfilmu wszystkich czasów p.

BEN-HUR

według światowego dzieła **Wallace'a**

W roli głównej

Ramon Navarro

Specjalna ilustracja muzyczna pod batutą B. Sommerfelda

Nadzwyczajna wystawa! Rekord techniki! Mistrzowska reżyserja! Niezrównane kreacje artystów pełne grozy zdumienia przy udziale 100.000 statystów, koszta którego wynoszą 5.00.0000 dol. (7

UWAGA: Z powodu krótkiego terminu wyświetlania filmu i w celu uniknięcia natłoku będą dawane **po 3 przedstawienia dziennie** o godz. **5** po poł., **7** i **9** wiecz. — Kasa zamawiań otwarta codziennie od godz. 1-ej do 2-ej po poł. —. Z powodu kolosalnych kosztów obrazu ceny miejsc podwyższone. — **Passe-partout, bilety zniżkowe i bezpłatne na obraz Ben-Hur ważne nie będą.**

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżki — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Matjasy
ngielskie od 35—50 groszy sztuka.

Sery
ylżycki, szwajcarski, i nne poleca St. Kaczmarek, Szpitalna 3, Długa 51. 7325

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: ompl. jadalnie, sypialnie, uchnie jak też pojedyncze meble, szafy, stoły, óżka, krzesła, kanapy, otele, biurka, lustra, salon mahon. i inne przedmioty. iechowiak, Długa nr. 8, el. 1651. (18573

Ozdoby
vojskowe i urzędnicze aftuje i ma na składzie raz plisuje i karbuje na niejscu trwale, a zatem ajtaniej Leon Klaczkowki, Gdańska 114. (7380

SPRZEDAŻE

Największy
ybór znaczków zagranicznych po cenach bezonkurencyjnych poleca filatelistom „Przyjaciel zkoły", Dworcowa 82. (F-3516

Gospodarstwo
0 mórg pszenno-buraczanej ziemi, budynki masywne, inwentarz żywy i martwy kompl. zaraz na przedaż. Cena podług uody. Karwasz, Salno oczta Koronowo, powiat ydgoszcz, stacja Wtelno. (7344

Kamienicę
1 piętrowa, 2 składy, duy ogród, za 25000 złot. przeda biuro centralne l. Dworcowa 69, Nowaowski. (F-3509

Folwark
10 mórg pszennej ziemi, lisko stacji, inwentarz ompletny za 60000 zł przeda biuro centralne l. Dworcowa 69, Nowaowski. (F-3508

Dom
I ptr. z ogrodem, dochód 50 zł. za 16.000 zł. na przedaż. Sokołowski, lac wolności 2. (F-3518

Okazja
ospodarstwo 84 morgi szenno-buraczanej ziemi nwentarz kompletny, dom pokoi, za 25000 zł do ddania wpłata podług uody. Spieszne oferty do iura Centralnego Bydoszcz, Dworcowa 17, teefon 698. (F-3506

Młyny - Gościńce
Młyn wodny (turbinowy) 60 mrg. buraczanej ziei, przemiał 100 ctr. Łany dom 10 pokoi, świao elektr. bez konkurenji, budynki dobre, z inentarzem 60000 zł, wpła- 40000 zł. Goścince bez onkurencji i 14 mórg iemi z inwentarzem 14 rs. zł i wiele innych poca biuro „Pogoń" Dworowa 80, tel. 18-15.

Dom
arter dwa piętra przy płacie 8—15.000 zł. na przedaż. Bliższe: Grundt-, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, narożnik ulicy worcowej. (7361

Kawiarnia
restauracja w dużem ieście, w bardzo dobrem położeniu, jest natychm. właściciela na sprzeaż. Miesięczny obrót 15 sięcy zł. Sprzedaż naępuje z powodu stosunów familijnych. Zgłosz. o Dz. Bydg. pod „7366" (7320

Zamienię
om parterowy w Bydoszczy na inny w mniejym mieście z lokalem iładowym. Adres wsk. Bydg. (7274

Drogerja
na Pomorzu w bardzo dobrej okolicy natychmiast tanio na sprzedaż. Dzierżawa niska. Łask. of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Drogerja". (7364

Wilk
nie tresowany na sprzedaż. G. Rollaner, Gdańska 160 a. (F-3519

Motocykl
1/2 P. S. prawie nowy, tanio sprzedam. W godz. od 11—2 i 5—7. 20 Stycznia 29, III ptr. prawo. F-3494

Rower
męski z wolnym biegiem sprzeda tanio Gdańska 58. (F-3498

Sypialka
nowa tanio na sprzedaż. Stolarnia, ul. Łokietka 9, w podwórzu. (7334

Wózek
dziecięcy, pierwsza marka (Priemier), jak nowy, tanio na sprzedaż. Wilczak, Malborska 11. (7351

Kilka wagonów
suchych, prima olszowych desek i bali w różnych grubościach, tanio sprzedam. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „K. K. 32". (7337

Stoły
krzesła ogrodowe, większą ilość sprzedam. Oferty do Dz. Bydg. pod „Ogród". (7354

2 rolwozy
jeden nowy, jeden używany, stosowne do ogrodnictwa, 1 wóz roboczy, dwucalowy, 2 ręczne dwukołowe wózki na resorach, 2 imadła, 1 dźwigacz „Windeheber", 1 blok „Flaschenzug" na sprzedaż. Pomorska 71. (F-3515

Tanio
sprzedam 3 obrazy olejne z ramką, 1 chorągiew domową, 3 m długa i t. d. w godz. od 5—8 popoł. Kordeckiego 34a, part. l. 7356

„Motocykl"
2. P. S., na sprzedaż. Cena 350 zł. Podgórna 1, skład. (7368

Tania sprzedaż
kredens gdański ciężki dąb, wewnątrz mahon. pol. 350 zł., biurko z obudow., szafka dęb. lub orzech. jak nowe 160 zł., 1 biurko damskie barok. 110 zł., 2 łóżka dębowe z materacami 120 zł., sypialka kompl. elegancka 650 zł., biały pokój gościnny, kompl. 270 zł., 1 lustro tremo, mahoniowe 85 zł., zegar ścienny regulator 35 zł., 1 leżanka i kanapa pluszowa 160 zł. i wiele innych rzeczy. Śniadeckich 56, obok Gdańskiej. Magazyn mebli okazyjnych. (7377

Dzielnego
pomocnika krawieckiego poszukuje Malinowski, ul. Fordońska 76. (7272

Dziewczyna
do dziecka może się zaraz zgłosić. Zbożowy Rynek 9, I ptr. pr. (7346

Krawcowa
zdolna i uczennica potrzebne. Bocianowo 47, I ptr. lewo. (7369

Służąca
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. — Restauracja „Sierp", ul. Szubińska 10. (7278

Pianino
sprzeda Wojdylak, Poznańska 26. (7360

Nadszedł

Wielki Transport

Towarów wiosennych!

Dla Pań:

Ryps, Popelina,
Gabardyna,
sukno Armure
najnowsze kolory!

Dla Panów:

Bielskie Kamgarny
Bostony, Gabardyny
po cenach przystępnych!

PP. Urzędnikom państwowym, komun. i samorz. dogodne warunki!

Fr. Sikorski

Hurtowa i det. sprzedaż tow. włókn.

Bydgoszcz, Dworcowa 31. 7338

POSADY POSZUKUJĄ

3 ubikacje
fabryczne z szopą, ogniskiem, światłem i prądem elektrycznem, zaraz do wydzierżawienia. Gdzie, wskaże filja Dz. Bydg. F-3501

Sierota
poszukuje posady u inteligentnej rodziny, znająca wszelką pracę domową oraz szycie. Ewentl. do dzieci, za skromnem wynagrodzeniem. Zgł. do Więcborka, ul. Mickiewicza 18, powiat Sępolno, T. Ochmanek. (F-3438

Książkowa
samodzielna, znająca dokładnie język polski i niemiecki, szuka odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę skierować do filji Dzien. Bydg., ul. Dworcowa 2 pod „Samodzielna". F-3435

POKOJE

Pokoju
umeblowanego (lub 2) poszukuje bezdzietne małżeństwo. Pożądane używalność łazienki, kuchni i osobne wejście. Okolica ul. Gdańskiej-Pomorskiej. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Inżynier". (F-3489

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Cieszkowskiego nr. 9, parter. (7296

Pokój
umeblowany, światło elektryczne, łazienka, dla lepszej, inteligentnej osoby, z utrzymaniem względnie bez do wynaj. C. Kowalewska, Sienkiewicza 50. F-3497

Pokój
od 1. 4. do wynajęcia. Gdańska 165, III piętro wprost. Obejrzeć od godz. 11—1 i 4—7. (7279

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Jezuicka 10, II ptr. (7273

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Naruszewicza 4. F-3477

Pokój
z osobnem wejściem dla solidnego pana do wynajęcia. Pomorska 21, I ptr. prawo. (F-3512

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni i wszelkiemi wygodami dla małżeństwa lub kawalera do wynajęcia. Kałowa, Błonia 19. (7331

Pokój
do wynajęcia. Pomorska nr. 58, I ptr. (F-3513

Pokój
umeblowany, ewentl. z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Pomorska 3, parter lewo. (F-3517

Pokój
umeblowany, mały, zaraz do wynajęcia. Długa 57, II ptr. lewo. Prócz tego 2 kołowy wózik reczny na sprzedaż. (7348

Pokój
umebl. z utrzymaniem lub bez dla 2 lub 1 pana do wynajęcia. Marcinkowskiego 8b, I ptr. (7328

Pokój
umebl. dla bezdzietnej rodziny z używaniem kuchni lub jednego pana do wynajęcia. Mazowiecka 37, I ptr. (7352

Pokój
umeblowany, duży, słoneczny, światło elektryczne, dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Śniadeckich nr. 42a, II ptr. lewo. (7340

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Hetmańska 13, prawo. (F-4521

Pokój
frontowy wynajmę ewtl. z utrzymaniem. Pomorska 36, II ptr. (F-3510

Pokój
umebl. dla pana do wynajęcia. Dworcowa nr. 49, II ptr. lewo. (7347

Pokój
od 1. 4. do wynajęcia, ul. Śniadeckich 11, I ptr. prawo. (F-3520

Pokój
z utrzymaniem albo bez do wynajęcia. Ossolińskic 9, II. lewo. (F-3522

Reprezentantki
domu poszukuje się natychmiast obeznanej z wszelkiemi pracami gospodarstwa domowego. Panie, tylko z dobrej rodziny, zechcą podać bliższe warunki wraz z życiorysem i fotografją pod „K. B. 3" do Dzien. Bydg. 7332

ROZMAITE

Kawiarnia
i Restauracja Udziałowa. Tworzy się na miejscu Kaw. i Rest. Udziałowa. Celem zwołania zebrania Konstytucyjnego, prosi się interesowane osoby złożyć zgłoszenia, z podaniem wysokości udziału, jakiby mógł wpłacić. Zgł. do Dzien. Bydg. pod nr. „25-30". (7371

Urzędnik
państw. na stałej posadzie, lat 28, szuka znajomości pań w celu matrymonjalnym. Panie do lat 26 z odpowiednią gotówką zechcą z całem zaufaniem nadesłać swe oferty wraz z fotografją, którą się pod słowem honoru zwraca do Dzien. Bydg. pod „7288". 7288

Poszukuję
wspólnika do bardzo ruchliwego interesu z kapitałem 10—15.000 zł. Zapewnienie pół udziału w przedsiębiorstwie i powierzenie kierownictwa. Zgł. do Dziennika Bydg. pod nr. „10—15". (7370

Kto
jest gotów udzielić pożyczki w wysokości 200 złotych na okres czteromiesięczny. Gwarancja zabezpieczona. — Złożenie ofert pod „B. B. 3" do Dz. Bydg. (7277

Ostrzegam
przed kupnem weksla płatnego dnia 1. 4. 27 r. od p. Kaubego, który przezemnie podpisany jest nieważny. A. Antoniewski. (7335

Pies
młody wilczek zginął. Odprowadzić za nagrodą. Nowodworska 38. (7358

2.000 zł.
pożyczki pod zastaw dobry procent poszukuję na 6 miesięcy. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „51". (F-3495

Zgubioną
książeczkę wojskową unieważniam. Znalazcę proszę o zwrot. Friedrich Teschke, Hutna-wieś, p. Trzeciewiec. (F-3485

Wózik
dziecięcy na sprzedaż. Gucza, ul. Orla 33. (7330

3 lustra
bez ram, rozmiaru 158—58, 130—68, 130—52, ubranie mało używane na wysoką figurę, obraz olejny (Rejtan) na sprzedaż. Ul. Gdańska 57, part. prawo. 7349

Maszyna
do szycia z okrągłem czółenkiem, zegar i gramofon tanio na sprzedaż. Wilczak, Nakielska 18, w podwórzu, I ptr. lewo. (7345

Sprzedaż okazyjna.
Elegancka sypialka orzechowa stylowa, 1 mahoniowa, garnitur klubowy, maszyna do szycia, 300 książek wybitnych pisarzy, materace włosiane. Piechowiak, Długa 8. (7378

Skład
kolonjalny z towarem i mieszkaniem z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Of. pod „M. 20" do Dz. Bydg. (7384

KUPNA

Włosie
końskie kupuje Bydgoska Fabryka szczotek, Śniadeckich 45. Tel. 18-24. (F-3476

LEKCJE

Siedmioklasistka
przygotowuje do 1 i 2 kl. gimnazjalnej, sumiennie i tanio. Oferty pod „L. S." do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-3488

POSADY WOLNE

Podróżujących
zaprowadzonych na stałą pensję lub wysoką prowizję poszukuje Fa „Sokpol", wytwórnia soków i ekstraktów, Trzemeszno. 7382

Inwalidzi
i wdowy mogą otrzymać stałą posadę przez sprzedaż domową artykułów pierwszej potrzeby. Zgł. do filji Dziennika Bydg., Dworcowa 2, pod „1883". F-3496

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego poszukuje zaraz Ludwik Siuchniński, Poznańska 1. (7367

Poszukiwana
młoda ekspedjentka do działu papierowego, możliwie z kursem handlowym. Kaucja nie niżej 500 zł wymagana. Oferty szczegółowe, odpisy świadectw, żądanie pensji pod „Obowiązkowość" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F-3514

Uczennica
do szycia i kroju zaraz potrzebna. Koperska, Sieroca 2. (7350

Chłopca
porządnych rodziców przyjmę w naukę za stolarza. Kępa, Mazowiecka 2, II ptr. (7275

Uczennice
do szycia i kroju przyjmuje A. Drylowa, Długosza 17. (7271

POLECENIA

Kanapy
leżanki, materace, gotówką i ratami. Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (F-3408

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, szafy, łóżka, stoły, lustra, także wyściełane klubowe leżanki, kanapy, krzesła: solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca (4404

Ignacy Grajnert,
Bydgoszcz.
Dworcowa 8. Tel. 1921

Na raty
zęby sztuczne. leczenie i plombowanie. Niezamożn znaczne ustępstwo. Duszyńska. dentysta, Śniadeckich nr 20. (22565

Spodnie
do pracy, ubranka do Komunji św. sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 22 a (1493

Walizki

nessesery, teki, portfele, torebki damskie, laski, parasole zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odsprzedających wysoki rabat) Jedyny specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych (5831

Zygmunt Musiał
Bydgoszcz,
Długa 52. Tel. 1133.

Wyplatanka
Gdańska 133 przyjmuje wszelkie reperacje mebli koszykowych, oraz wszelkich koszy, krzesła będą także wyplatane. (F-3463

Doniczki
do kwiatów ma stale na składzie. Wszelkie rozmiary. Dobre wykonanie. Cena przystępna. Stranz, cegielnia parowa, Bydgoszcz, Nakielska 64. (F-3329

Brennabor
najlepsze rowery, także różne inne fabrykaty w wielkim wyborze po niskich cenach z rzetelną gwarancją poleca A. Wasielewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 18. Tel. 10-47. (6316

Tokarskie wyroby

z drzewa wykonuje i przyjmuje zamówienia wytwórnia IKO, Jagiellońska 11 w podwórzu prawo. (6487

Wielki wybór
obrazów i luster na raty, jak również przyjmuje się do oprawy i szklenia wszelkie przedmioty w zakres szklarstwa wchodzące. Plac Piastowski 7. w podwórzu. 6933

„Nowość“
8 fotografji i portret 3 zł zaraz do zabrania. „Wiol“ Sienkiewicza 44. (-3422

Fotograficzne
aparaty naprawia, rekonstruuje. Kupuję stare aparaty, soczewki i przybory. „Wiol“ Sienkiewicza 44. F-3424

Obrazy
i lustra na raty poleca Preuhs, Śniadeckich 15/16. Skład i oprawa obrazów.

Oszczędność przy zakupie
kapeluszy, najnowsze fasony wiedeńskie, 30% taniej jak w Warszawie. Inwentarzowe sztuki po połowie ceny. A. Gawęcka i Ska, Stary Rynek nr. 5 6. (7326

I klasy
obuwie z roczną gwarancją poleca pracownia Okole, Chełmińska 1. (7295

Krawcowa
szyje tanio i elegancko. Przyjmie uczenice. Wiatrakowa 3. (7281

Na raty

także na prowincję, sprzedaje kanapy, leżanki, materace, krzesła, stoły dębowe do rozsuwania, tanio, Tapicernia, Jagiellońska 4, drugie podw. 7324

Pralnia bielizny
i prasowalnia WALERJA filje Gdańska 134, Bocianowo nr. 17. Wykonanie wszelkiej bielizny zwykłej i sztywnej tudzież firan, sukien, bluzek. Ceny najniższe. Praca hygieniczna. solidna. (F-3493

SPRZEDAŻE

Delikatesy!
Nadzwyczajna okazja. Pierwszorzędny skład delikatesów Bydgoszcz, Niedźwiedzia 4, telefon 112, z pięknem urządzeniem i towarem, z powodu choroby właściciela natychmiast do objęcia. Cena zależna od ilości przejętego towaru podług faktury. Lokal nadaje się na każdą branżę. Pośrednictwo wykluczone. (7104

Taniej i korzystniej
nie kupisz 150 mrg. buraczanej ziemi, blisko stacji i miasta, budynki dobre, z inwentarzem żywym i martwym 35 000 zł, wpłaty 20 000 zł. 100 mrg. pszenno-buraczanej ziemi przy mieście gimnazjalnem, budynki I-szej kl. z kompletnym inwentarzem 19 000 zł i dużo innych do wyboru posiada biuro „Pogoń“ Dworcowa 80, tel. 18-15,

Posiadłość
w mniejszem mieście, w rynku, nad Wisłą, z składem kolonjalnym wyszynkiem, restauracją, wszelkie śpichrze nadające się dla zbożowca, przytem 50 mrg. ziemi z żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F3490

Dom
trzy pokoje, ogród, siedm mórg ziemi, sprzeda Laszkowska, Prądy 7, poczta Bydgoszcz. (F-3499

Kamienicę
z ładnym sadem sprzedam w śródmieściu Bydgoszczy za wpłatą 50.000 zł. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod N. „7060“ (7066

Skład
emalji, porcelany i szkła na sprzedaż. Adres poda Dz. Bydg. (7054

Wózek
sportowy sprzedam, ul. Sienkiewicza 35, ptr. prawo. (7185

Plac
na sprzedaż. Pomorskie Miasto Ogród pod Wejherowem 1573 m². Cena z pomiarami 800 złotych. Wiadomość: Warszawa, ul. Wspólna 23-7, Reynertówna. (7160

Kolonjalka
dobra i tanio przy ulicy Gdańskiej z towarem, mieszkaniem i stajnią sprzedam spiesznie. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (7078

Plac fabryczny
z mieszkaniem w lepszem położeniu, w Bydgoszczy na sprzedaż. Oferty pod „J. R. 762“ do Dz. Bydg. (7113

Rower
„Brennabor“, nowy oraz wyżeł jednoroczny, rasowy na sprzedaż. Foto-Janina, Dworcowa nr. 95. (F-3482

Okazja
2 obrazy olejne (konie), kostjum sportowy, kilka sukien, lakierki nr. 37, płaszcz, biały szal wełniany, wszystko mało używane, korzystnie na sprzedaż. Kordeckiego nr. 1 a, II p. (7321

Motor
1 konny, większy młynek do korzeni i 1 szory w pojedynkę tanio na sprzedaż. Gdzie, wskaże filja Dz. Bydg. (F-3502

Pianino
krzyżowe, używane, korzystnie sprzeda Majewski, ul. Pomorska 65, (F-3467

Bufet
kredens dęb. na sprzedaż. Wszelkie prace stolarskie wykonuje się. Stolarnia, Dworcowa 69. (F-3454

Piłę taśmową
tanio sprzedam. Fabryka Mebli, Dr. E. Warmińskiego 10. (7094

Używany fortepjan
tanio na sprzedaż. Bielawki, ul. Leśna 7, lewo. (F 3453

Sprzedam
wilka i szczeniaka oraz wóz na resorach. Grunwaldzka 139. (7306

Motocykl
3 P. S. tanio na sprzedaż. Nakielska 119. (7013

Motocykl
angl. Triumph 5,50 H. P., około 300 koszy do wysyłek owocu i raków, około 300 drągów do ruszt., heblarka stolarska prawie nowa, kompl. s ory wyjazdowe na sprzedaż. Zapytać u Jeska, Kiosk, ul. Dworcowa 18d. (F-3523

Pianina
krzyżowe, pierwszorzędne tanio do nabycia. Centrala Pianin, Pomorska 10 (vis a vis Straży Pożarnej). (7123

Sprzedam
resztę śliwek suszonych (dymem) po 1.40 zł. kilo. Adres wskaże filja Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. F-3491

Korzystnie
do nabycia dla handlu obuwia, wazy, szklane płyty oraz inne rzeczy na wystawę, 200 pudełek różnej wielkości, dwie płyty wystawowe (2,50 dł. i 95 szerokie) i szewska maszyna. Aleje Mickiewicza nr. 5, II p. prawo. (7299

Gramofon
z płytami za 45 zł. oraz garnitur on na wy na tęgą figurę na sprzedaż. Ul. Gdańska 114, Klaczkowski. (7312

KUPNA

Kupię
2—3 lorki używane oraz 80 m. szyn. Of. z podaniem ceny pod „Lorę“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-3411

60—100 litrów
mleka dziennie poszukuje się natychmiast. Dostawę możliwie pierwszą małą kolejką. Andrzejewski, Jasna 1, skład kolonjalny. (7081

Kupię (4792
akcye Banku Polskiego. Oferty z podaniem ceny uprasza: Sonet, Bydgoszcz, ul. Wesoła nr. 13

Kamienicę
możliwie z ogrodem kupię. Oferty pod „Lincoln 23“ do filji Dz. Bydg. (F-3372

LEKCJE

Rysunków
budownictwa udzielam. — Oferty pod „Lekcje“ do filji Dz. Bydg. (F-3383

POSADY WOLNE

Stenografji
wyucza darmo listownie Redakcja Stenografa Polskiego Warszawa, Szczygła 12. (57 2

Poszukuję
biegłego poliera kę)na stałą pracę. Józef Orłowicz, Grunwaldzka 129. (7311

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego
„Dziennika Bydgoskiego“
Nakład 34.000
przyjmujemy tylko
do piątku godz. 18-tej

Kapitaliście
wkładającemu najmniej 10 tysięcy, dam 50% zysku, stałą posadę i inne beneficja. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Amerikos“. F-3459

Podróżującego
lub podróżującą do sprzedaży towaru na miasto i okolicę poszukuję zaraz. Oferty pod „A. B.“ do filji Dz. Bydg.. Dworcowa 2. (F-3500

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje E. Kessin, Grunwaldzka 7. (7220

Mydlarz
na mydło rdzeniowe i białe, zgłosić się może z podaniem pretensji pod „X. X.“ do Dzien. Bydg. (7211

Poszukuję
natychmiast pierwszorzędnego pomocnika krawieckiego na stałe zatrudnienie. Lupa, Chodzież. (7158

Drogerzystce
lub farmaceutce, opartej o odpowiednie doświadczenie, oddam do samodzielnego prowadzenia elegancko urządzoną drogerję w większem mieście Przejęcie na własność może być brane pod uwagę. Zgłoszenia z dokładnem podaniem celu i środków z dołączeniem świadectw i fotografji do Dz. Bydg. pod „7148“. (7212

Pomocnik
fryzjerski potrzebny, ul. Dworcowa 31a. (7180

Uczeń
może się zgłosić. Hurt. Kolonj., Jagiellońska 30. (7286

Ekspedjentka
młodsza zaraz potrzebna. Zgłoszenia piśm. Polrux Poznańska 1. (7186

Poszukuje się
zaraz do usługi gości młodego człowieka, za stałą pensją podł. ugody. Zgłosz. do Restauracji Obywatelskiej, Bydgoszcz Dworcowa 5. (7301

Uczennica
do bufetu potrzebna. Restauracja Hotelu pod Orłem. (F-3484

Ucznia
uczciwych rodziców, z lepszem szkolnem wykształceniem poszukuje zaraz. O. Ziarkowski, Więcbork, skład kolonjalny i materjałów budowlanych. (7024

Służąca
z dobrem gotowaniem i świadectwami potrzebna. Szulc, ul. Gdańska nr. 54, III piętro. (7308

POSADY POSZUKUJĄ

Introligator
inwalida, lat 22, poszukuje posady woźnego lub w introligatorni. Skromne wymagania. Miejscowość obojętna. Oferty do „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11, pod „53,486“. (7265

Panienka
poszuk. zaraz lub później posady do dzieci i prac domowych. Miejscowość obojętna. Oferty do Dz. Bydg. pod „L. M“. (7304

Dziewczyna
z lepszej rodziny, umie dobrze szyć, też już była w obowiązku, z dobremi świadectwami, szuka jakiegobądź zajęcia. Oferty do Dz. Bydg. pod „A. J. 4“. (7309

Duet
poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. pod „A. R.“ (7310

Szofer
poszukuje posady od 1 kwietnia lub później. Posiada dobre świadectwa. Adres wskaże Dz. Bydg. (6984

Młynarz
doświadczony, który pracował w większych młynach jako kierownik, poszukuje posady. Obeznany również z prowadzeniem motorów. Łaskawe oferty pod „2020“ do Dz. Bydg. (7002

Szofer
z długoletnią praktyką, obeznany z wszelkiemi typami samochodów, poszukuje posady od 1. 4. lub 15. Jaruzal, Lubostron poczta Łabiszyn powiat Szubin. (7154

Kuchmistrz
pierwszorzędna siła poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia: Adam Fręski Gniezno, Dąbrowskiego 1. 7253

Dziewczyna
lat 20, która zna wszelką pracę domową oraz gotowanie, poszukuje od 1 lub później posady. Łaskawe zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „B. B“. (F-3481

Posady
poszukuję dla mej siostry osoby inteligentnej, sympatycznej i skromnej u starszego państwa lub pani jako wyręczycielka pani domu lub gospodyni u księdza. Oferty do Dzien. Bydg. pod „D. N. 30.“ F-3479

DZIERŻAWY

Plac do wynajęcia
od zaraz, odpowiedni na skład węgla, handel drzewa i t. p. a także na przedsiębiorstwo. Zgł. się Jagiellońska 35. Gospodarz. (F-3212

Spichlerz
w centrum miasta Tucholi, 2 piętrowy, suchy i obszerny, dotychczas zajęty na interes zbożowy, nadający się także na składy materjałów lub towarów jest zaraz do wydzierżawienia. Adres wskaże Dz. Bydg. (6722

Poszukuję
zaraz dzierżawy piekarni w mniejszem mieście lub w większej wsi kościelnej. Jan Kałas, Lubcza, poczta Sypniewo, pow. Sępolno. (7285

MIESZKANIA

Poszukuję
mieszkania 2 pokójowego z kuchnią. Roczna dzierżawa naprzód. Oferty pod „L. 75“ do Dzien. Bydg. (7264

Mieszkanie
3—4 pokojowe z kuchnią poszukuję natychmiast. Cenę i warunki proszę podać pod „683“ do Dzien. Bydg. (7037

Zamienię
2 pokoje z kuchnią na 3—4 pokoje w śródmieściu za dopłatą. Św. Trójcy nr. 30, Bogacki. (7168

Kupiec
poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego zaraz lub od 15. 4. Płacę czynsz za rok z góry i wszystkie koszta. Of. do Dz. Bydg. pod „L. 300.“ (7153

Za procent
dam wolne mieszkanie z obszernym ogrodem w Koronowie temu, który wypożyczy 2.000 zł. Gwarancja hipoteczna. Oferty pod nr. „7284“ do Dzien. Bydg. (7284

POKOJE

2 pokoje
do wynajęcia. Mickiewicza 1, II ptr. prawo. (F-3524

Pokój
umebl. z używaniem fortepjanu, kuchni lub bez dla intelig. osoby od 1. 4. do wynajęcia. Mazowiecka 40, ptr. lewo. (F-3517 (F-3517

Pokój
umebl. do wynajęcia. Plac Piastowski nr. 4, I ptr. (F-3511

Pokój
ładny z utrzymaniem do wynajęcia. Garbary 17, II ptr. prawo. (7359

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Jezuicka nr. 2 II ptr. (7322

Pokój
zaraz do wynajęcia, ul. Św. Trójcy 30, II piętro. Hoffmann. (7327

Pokój
umebl. z osobnem wejściem dla jednego pana do wynajęcia. Ugory 4. (7324

2 pokoje
umeblowane w bezdzietnej rodzinie dla solidnego pana do wynajęcia, w okolicy ul. Św. Trójcy. Adres wskaże Dz. Bydg. 7182

Biuro
na parterze, składające się z 3 pokoi w głównej części miasta zaraz lub później do wynajęcia. Of. pod „L. 70“ do Dzien. Bydg. (7263

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Kościuszki 34, II ptr. lewo. (F-3462

Oddam
bezpłatnie na maj lub czerwiec pokój z całem utrzymaniem i piękny ogrod do dyspozycji na wsi za udzielenie pożyczki 350 zł. Pod zastaw meble i procent. Of. pod „Wioska“ do Dzien. Bydg. (7302

Pokój
umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. Śniadeckich 15-16, patr. lewo. (7305

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia, ul. Grunwaldzka 8, II ptr. lewo. (7178

Pokój
umebl. do wynajęcia. Świętojańska 22, ptr. prawo, wejście Pomorska. (F-3492

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Warszawska 4, I ptr. prawo. (F-3504

Pokój
umebl. dla 1 lub 2 osób do wynajęcia. Telefon w domu. Cieszkowskiego 2, I ptr. (7303

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Długosza 14, ptr. (7269

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Toruńska 187, II ptr. prawo (Zbożowy Rynek). (7300

2 pokoje
umebl. w centrum do wynajęcia, ul. Zduny 20a, I ptr. lewo. (F-3480

Pokój
umebl. dla 2 panów z całem utrzymaniem do wynajęcia. Pomorska nr. 67, III ptr. (F-3487

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Długosza 6, II ptr. lewo. (7183

2 pokoje
umeblowane do wynajęcia. Grodzka 16, 2 schody w sieni, I piętro. (7203

Ładny pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. (F-3451

Pokój
umeblowany dla 1 lub 2 panienek lub uczni, fortepian do dyspozycji z utrzymaniem lub bez, zaraz do wynajęcia Wilczak, Nakielska 19, I ptr. (7018

Pokój
w śródmieściu dobrze umebl. dla 2 panów od 1. 4. do wynajęcia. Gamma 8, ptr. lewo. (6790

Pokój
umebl., (przystanek tramwaju), u samotnej pani do wynajęcia. Grunwaldzka 151. (F-3377

ROZMAITE

Obiady
smaczne i tanie po 80 gr. i 1,00 zł. wydaje „Ognisko“, Jagiellońska 71. (6139

Restauracja
Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25 wydaje smaczne i tanie obiady i kolacje. Codziennie koncert damskiej orkiestry. (5970

W Barze Angielskim
obok kina Kristal, smaczne, świeże obiady z 3 dań 1 zł. 5971

Dobrze
zapłacę za dobre i przyzwoicie podane obiady domowe, codzień o godz 3[45]. Zgłosz. do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2, pod „Chcę jeść obiad“. F-350[illegible]

Administracje
domu lub zastępstwa właściciela podejmie się właściciel domu. Gwarancja zupełna. Oferty pod „505“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-350[illegible]

Obelgę
niewinnie rzuconą na panią Klarę Lewandowską z Bydgoszczy, ul. Lubelska 7, niniejszem odwołuję. Bronisława Lësche ul. Lubelska 7. Za zgodność Urbański, rozjemca 7084

Skradzioną
książeczkę wojskową świadectwa na nazwisk Zwoliński Witold, unieważniam. (F-340[illegible]

Ostrzeżenie!
Uprzedzam że właściciel domu nie pozwala na [illegible] mieszkań w swoich domach przy ul. Uroczej 2, i K[illegible]walskiej 1. L. C. Szczygielscy. (F-34[illegible]

✝

Ś. p.

Dr. Kazimierz Bajoński

wiceprezes Wielkopolskiej Papierni Tow. Akc. w Bydgoszczy

umarł nagle w dniu 28 marca br.

Towarzystwo nasze poruszone do głębi, straciło w przedwcześnie zgasłym troskliwego doradcę i zawsze czułego o dobro i rozwój członka Rady.

7341

Zarząd i Rada Nadzorcza Wielkopolskiej Papierni Tow. Akc. w Bydgoszczy.

✝

We wtorek, dnia 29 bm. o godzinie 3³⁰ po poł. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. zasnął w Bogu

ś. p. (7343

Antoni Bukowski

organista w Gąsawie, pow. żnińskiego, w 59 roku życia.

W Zmarłym straciliśmy najlepszego i najtroskliwszego męża i ojca.

W ciężkim smutku pogrążeni

Matka i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 kwietnia br. o godzinie 10-tej rano w Gąsawie.

✝

Dnia 29. marca o godzinie 12¹⁵ zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz brat, kuzyn, wujek, zięć i szwagier, śp.

Józef Zagórski

przeżywszy lat 36, o czem donoszą w nieutulonym smutku pogrążeni

Żona i rodzina.

Bydgoszcz, Poznań, Łopienno, Gutowo Wielkie, Ostrowo, dnia 31. marca 1927.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godzinie 5-tej po południu z domu żałoby ul. Fredry 6 na nowy cmentarz. (7362

✝

Dnia 29. b. m. zmarł po ciężkich cierpieniach mój wspólnik ś. p. (7363

Józef Zagórski

w wieku 36 lat.

W śp. Zmarłym tracę wielce gorliwego, pracowitego i obowiązkowego współpracownika. Śp. oddał mej spółce wielkie usługi, to też wdzięczność i pamięć o nim w sercu mem nigdy nie wygaśnie.

Zagórski i Tatarski
W. Tatarski.

Bydgoszcz, dnia 31 marca 1927 r.

Losy

gniezn. Loterji Końskiej są do nabycia.

Cena losu zł. 1,00
11 losów zł. 10,00

Ciągnienie 21 kwietnia 1927.

Paweł Kasch, kolektor,
Gniezno, Tumska 5.

P. K. O. Poznań 207907.
Tel. 200. (5395

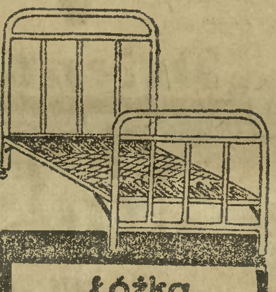

Łóżka żelazne

bardzo korzystnie.

Prosimy zażądać cenników.

F. Kreski
Gdańska 7.

Na raty. Na raty.

Wóziki dziecięce

w wielkim wyborze,
walizki, teki, torebki skórkowe, zabawki
poleca (6131

T. Bytomski,
ul. Dworcowa 15a.

Proszę zważać na dokładny numer domu.

Jan Wilk

Garbarnia
Nakło nad Notecią
ma na składzie

skóry

na szory, obuwie oraz przyjmuje do garbowania skóry **wszelkiego rodzaju.** (6321

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 2 kwietnia 1927 r. o godzinie 10-tej przedpoł. sprzedawać się będzie przy **Nowym Rynku nr. 1**, wejście 3, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

szafy do rzeczy, lustra, maszynę krawiecką, regały, urządzenia składowe, aparat fotograficzny, różne artykuły drogeryjne, większą ilość wkładek do obuwia, 6 par pantofli, 2 taborety, 1 prasę, wszelkiego rodzaju wyroby koszykowe, krzesła, żaluzję wewnętrzną do okna wystawowego, maszynę do wyrabiania gilzów, konia, wóz, maszynę do wyrabiania waty cukrowej i wiele innych drobnych rzeczy.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (7376

Bydgoszcz, dnia 29 marca 1927 r.

Oddział Egzekucyjny
przy Magistracie m. Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 2 kwietnia o godzinie **9** przed południem sprzedam publicznie **w Osowej Górze** u p. **Landowskiego**

1 kupę desek, 4 koszki pszczół, 1 młynek do czyszcz. zboża

za gotówkę najwięcej dającemu z natychmiastową zapłatą. 7374

KOWALSKI, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 2 kwietnia o godzinie **11** przed połudn. sprzedam publicznie **w Szczutkach**

1 centryfugę

za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą. 7375

KOWALSKI, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Licytacja.

W sobotę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 11-tej rano, przy **ul. Sienkiewicza 44 w Bydgoszczy**, po zlikwidowanym składzie konfekcji i obuwia, za gotówkę najwięcej dającemu, będę sprzedawał:

Obuwie gumowe, z materji i skórzane, czapki sportowe męskie i chłopięce, spodnie robocze. (7329

Licytator i taksator:
B. Wojnarowski, Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 33.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę dnia 2 kwietnia br. przedpoł. o godz. 11 sprzedam przy ulicy Kwiatowej 7 II. ptr. przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę: (7373

1 bibljotekę dębową

Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Wiosna 1927 r.

Na wielostronne życzenia naszej Szan. Klijenteli otworzyliśmy pod tą samą firmą

przy Placu Wolności nr. 1

Dział Konfekcji Damskiej

gdzie prowadzimy

płaszcze - kostjumy - suknie i wyroby dziane

z najlepszych materjałów w pierwszorzędnym wykonaniu.

W własnych pracowniach wykonujemy zamówienia na miarę.

Prosząc o łaskawe dalsze popieranie naszej firmy pozostajemy z poważaniem

7381)

„Czesanka"
Bydgoszcz, Gdańska 157.

Mam zaszczyt donieść Szan. Publiczności, że mój

interes szkła, fajansu, emalji, porcelany
i wszelkich **artykułów kuchennych** - przy **ul. Gdańskiej 41**

przeniosłem na ul. Gdańską 36

i z dniem 1-go kwietnia takowy otwieram.

Polecając się nadal względom Szanownych Odbiorców, kreślę się z poważaniem

7357) **Jan Balcer.**

Bankowca

dobrego buchaltera, który ma widoki dostać prawo podpisu, poszukuje

Bank Ludowy
Tuchola, Pomorze.

(7383

Przeprowadzki

wykonuje punktualnie i fachowo

Dom Spedycyjny „RAWA"

właśc. Władysław Szmańda (7353

Telefon 121. Śniadeckich 19.

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Gospodarstwa Krajowego, Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu, Bank M. Stadthagen — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Drukiem i nakładem **Drukarni Bydgoskiej** Spółki Akc. Bydgoszcz. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski.